



Uniwersytet
Wrocławski

PRZEGLĄD UNIWERSYTECKI

NR 4 | 219 | 2017



WYDARZENIA

Ustawa 2.0
str. 1

WYDARZENIA

Leopoldina Online
str. 17

NAUKA

Wykopaliska w Jaskini Biśnik
str. 34

Od redakcji

„Wiem o pewnej niebezpiecznej okolicy, której bibliotekarze odrzucają przesądny i próżny zwyczaj poszukiwania sensu w książkach i porównują go do zwyczaju poszukiwania go w snach czy w chaotycznych liniach ręki” – pisał w „Bibliotece Babel” Jorge Luis Borges. Zdaniem tym przez przypadek (?) całkiem trafnie określił dzisiejszy internet. Każdy, kto świadomie korzysta z sieci, doskonale wie, że coraz trudniej wyłowić z niej informacje istotne, podane w sposób rzetelny, oparte na niezociekowanych opiniach faktach. Resztki jej niezależności, wiarygodności może ocalić jedynie przywrócenie pierwotnej idei, czyli otwartego dostępu do źródeł wiedzy (o to przecież walczyli bohaterowie „wirtualnego Dzikiego Zachodu”, z niezującym już Aaronem Schwartzem na czele). Rozumiemy potrzebę tego procesu i pragniemy w nim uczestniczyć. Stąd poparcie dla takich projektów jak Leopoldina Online (piszemy o nim na s. 17), który w niedalekiej przyszłości ma umożliwić wgląd w cyfrowe zasoby UW. To mały, ale ważny, krok ku nie tak znowu oczywistej normalności. Jeśli będziemy stawiać ich więcej, zdecydowanie łatwiej będzie nam odszukać sens wśród fusów, które nadają się tylko do rozwodnionej kawy – i fałszywych wróżb.

W numerze

WYDARZENIA

- 1 Ustawa 2.0 – szansa czy zagrożenie dla szkolnictwa wyższego? [R. Balicki](#)
- 4 Dyskutowaliśmy o Ustawie 2.0 [M. Raińczuk](#)
- 5 Rozpoczęliśmy nowy rok akademicki [M. Jurkiewicz](#)
- 11 Wspólne Gaudeamus wrocławskich uczelni [M. Jurkiewicz](#)
- 16 UW członiem programu „doktoraty wdrożeniowe” [M. Jurkiewicz](#)
- 17 „Leopoldina Online” z państwowym dofinansowaniem [M. Raińczuk](#)
- 18 21 mln zł na remont siedziby historyków [L. Harc](#)
- 18 Masz problem? Porozmawiaj z psychologiem [M. Raińczuk](#)
- 19 Podsumowanie rekrutacji na rok 2017/2018 [A. Sałamaj](#)
- 20 Sport akademicki w zapaści? [W. Pasikowski](#)
- 21 Międzypokoleniowo o Różewiczu [M. Raińczuk](#)
- 22 25 lat Muzeum UW [U. Bończuk-Dawidziuk](#)
- 24 Wrocław pamięta o Maxie Bornie [K. Jasińska](#)
- 26 Instytut Studiów Międzynarodowych wyróżniony przez Komisję Europejską [M. Jurkiewicz](#)
- 26 Zwycięzcy wrocławskiego etapu Falling Walls Lab [M. Jurkiewicz](#)
- 27 Portal Wrocław1945, czyli historia Wrocławia w smartfonie [A. Grzeszczuk](#)
- 28 Noc Laboratoriów na kryminalistycie [M. Raińczuk](#)
- 29 Pokolenie W promuje Wrocław [A. Sałamaj](#)
- 30 Język jako nośnik wartości [A. Ursulenko](#)
- 31 Współpraca Instytutu Filologii Słowiańskiej z XII LO [D. Drużyłowska](#), [M. Świetlicki](#)
- 32 Ruszył nowy semestr Akademii Dokumentalnej [M. Raińczuk](#)
- 33 Promocja książki prof. Kuczyńskiego w Moskwie [G. Pełczyński](#)
- 33 Alan Liu na Uniwersytecie Wrocławskim [M. Raińczuk](#)

NAUKA

- 34 Wykopaliska w Jaskini Biśnik [M. Jurkiewicz](#)
- 36 Matematycy nobliści na Uniwersytecie Wrocławskim [P. Biler](#), [D. Buraczewski](#)
- 40 Od geoedukacji do innowacji [K. Zboińska](#)
- 41 44. Zjazd fizyków polskich we Wrocławiu [M. Raińczuk](#)
- 42 Kto wymyślił nazwę „jedwabny szlak”? [J. Burdukiewicz](#)
- 44 Nietoperze pod nadzorem kolei [A. Sałamaj](#)
- 44 Instytut Politologii organizatorem największej europejskiej konferencji [A. Sałamaj](#)
- 45 Bez wężu ani rusz, czyli o roli zapachów [M. Raińczuk](#)
- 46 Koniunktury pamięci, czyli o pracy przymusowej w czasie II wojny światowej [A. Skibińska](#)
- 47 Ewaluacja ESK: konferencja „Miasto i Kultura” [M. Raińczuk](#)
- 47 Wieczór europejski w CSNiE im. W Brandta [M. Olejnik](#)
- 48 Czy istnieją granice języka? [J. Szczęk](#)

- 49 Pracownia Badań Krajobrazu [A. Latocha](#)
- 50 Aktualne problemy polskiego i niemieckiego prawa – tendencja europeizacji? [A. Malicka](#)
- 52 STYPENDIA, GRANTY I BADANIA

FELIETON

- 55 Frontalnie i chyłkiem. O szkole w „Firleju” [B. Bednarek](#)

ROZMOWA

- 56 Językoznawcy na tropie zbrodni

SPOŁECZNOŚĆ

- 57 NAGRODY, WYRÓŻNIENIA, GREMIA

UNIwersytet

- 59 Nowa oferta szkoleniowa dla kadry dydaktycznej UW [Ż. Hajnawska](#)
- 59 Nowa usługa bezpośrednich płatności internetowych na UW [M. Zielonka](#)

BIBLIOTEKA

- 60 Światowy kongres IFLA we Wrocławiu [G. Piotrowicz](#)

REKTOR I SENAT

- 61 Z zarządzeń rektora
- 62 Z obrad Senatu

POŻEGNANIA

- 63 Nekrologi

PUBLIKACJE

- 64 Nowości Wydawnictwa UW
- 65 Nasze publikacje w wydawnictwie ATUT

KARTKA Z PRZESZŁOŚCI

ZOB. TAKŻE

- 15 Akademicki Znicz Pamięci
- 17 Zaproszenie na Święto UW
- 22 Konserwacja Auli Leopoldyńskiej
- 30 XX DFN
- 51 Konkurs Leopoldina
- 54 Wystawa „Beksiński nieznanym”

Pismo informacyjne Uniwersytetu Wrocławskiego
nr 4 (219) 2017, rok wydania XXIII
Numer zamknięto 11 października 2017 r.
ISSN 1425-798X
Nakład 1100 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo do wyboru, skracania i redagowania tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych listów i opinii. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Wykorzystanie materiałów zawartych w „PU” możliwe tylko za zgodą redakcji.

Materiały do kolejnych numerów można nadsyłać do końca listopada (nr 5/2017).

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Wydawca: Uniwersytet Wrocławski, pl. Uniwersytecki 1, 50-137 Wrocław
Redakcja: Kamilla Jasińska (red. nac.), Małgorzata Jurkiewicz, Agata Kreska, Michał Raińczuk, Agata Sałamaj
Adres Redakcji: pl. Uniwersytecki 1 (pok. 134), 50-137 Wrocław, tel. +48 71 375 20 77, faks +48 71 372 40 30, e-mail: promocja@uwr.edu.pl
Druk: Kontra s.c.
Makieta, skład, DTP: Dorota Sitnik
Korekta: zespół redakcyjny
PU w internecie do pobrania: www.uni.wroc.pl/pu
Zdjęcie na okładce: Orszak w drodze do Oratorium Marianum, fot. Dominika Hull

Ustawa 2.0 – szansa czy zagrożenie dla szkolnictwa wyższego?

dr Ryszard Balicki, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii

19 i 20 września w Krakowie, podczas Narodowego Kongresu Nauki, wicepremier Jarosław Gowin przedstawił zebranym założenia nowej ustawy, która ma się stać normą ustrojową polskiego szkolnictwa wyższego. Nieprzypadkowo projekt jest reklamowany jako „Konstytucja dla Nauki”, ma bowiem w sobie mieścić treści czterech dotychczasowych ustaw: o szkolnictwie wyższym, o zasadach finansowania nauki, o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, a także o pożyczkach i kredytach studenckich.

Projekt ustawy ma za sobą – co warto podkreślić, bo nie jest to typowe dla współczesnej polskiej legislacji – długą i ciekawą drogę prac przygotowawczych. Punktem wyjścia był konkurs na wybranie trzech zespołów badawczych, które następnie przygotowały własne projekty ustawy. Na kolejnym etapie odbyło się 9 konferencji poświęconych wybranym zagadnieniom reformy (umiędzynarodowienie, rozwój humanistyki, innowacyjność, kadra naukowo-dydaktyczna, doskonałość naukowa, doskonałość edukacji akademickiej, modele uczelni, finansowanie oraz zarządzanie uczelniami). Zwieńczeniem prac był krakowski Kongres Nauki, na którym prawie 3 tysiące uczestników miało okazję nie tylko wysłuchać panelowych przemówień o projekcie, ale także o nim rozmawiać w grupach seminaryjnych. Wydaje się więc, że hasło „reformy inna niż wszystkie!” nie jest tylko reklamową parabolą, ale oddaje zamiary przyświecające twórcom reformy.

Jednak istota każdej ustawy nie jest przecież zapisana w hasłach ją reklamujących, a w konkretnych rozwiązaniach prawnych. Warto więc przyjrzeć się projektowi dokładniej. Z uwagi na znaczny zakres spraw normowanych projektem nie dziwi, że jest on obszerny. Czy jednak musiało to być aż 457 artykułów i prawie 200 stron? Najbardziej nawet obszerny „Przegląd Uniwersytecki” nie umożliwi pełnej analizy, w niniejszym tekście zwracam więc uwagę na podstawowe elementy projektowanej reformy, które dotyczyć będą uczelni publicznych.

Klasyfikacja uczelni

Projektodawca zrezygnował z wyodrębnienia nowej (trzeciej) kategorii uczelni, pozostał więc ukształtowany już podział uczelni publicznych i niepublicznych na akademickie i zawodowe. Projekt zakłada przy tym, że podstawą zakwalifikowania uczelni do odpowiedniej grupy będą wyniki dokonywanej co cztery lata ewaluacji jakości działalności naukowej. Zakłada się także wprowadzenie nowej kategorii naukowej B+, funkcjonującej obok dotychczasowych (A+, A, B i C). Jednak, co będzie istotną zmianą, ocenie nie będą podlegać dotychczasowe jednostki organizacyjne (podstawowe) uczelni, lecz sama uczelnia, poprzez ocenę jakości naukowej dokonanej w przekroju poszczególnych dyscyplin naukowych. Projekt zakłada przy tym, że przyjęta zostanie nowa, nieznaną jeszcze, klasyfikacja dziedzin i dyscyplin naukowych. Wiemy jedynie, że ma się ona opierać na modelu przyjętym przez OECD, jednak zmodyfikowanym do polskich potrzeb. Tu można uczynić pierwsze zastrzeżenie wobec projektodawców – szkoda, że nie przedstawiono także wykazu planowanych dyscyplin! Same dyscypliny, jak również ocena jakości naukowej pracowników uczelni w ich ramach dokonana, staną się bowiem elementem determinującym inne ważne dla funkcjonowania uczelni kwestie. Kształcenie w uczelni będzie bowiem prowadzone w dziedzinach nauki i dyscyplinach naukowych lub też – niewidniejącej w klasyfikacji OECD

– dziedzinie sztuki i dyscyplinach artystycznych. Ocena uzyskana w przeprowadzonej ewaluacji będzie także warunkować możliwość prowadzenia określonych kierunków studiów i nadawania stopni naukowych. Prawo nadawania stopnia doktora habilitowanego przysługiwać będzie uczelni w dyscyplinach ocenionych na ocenę A+ lub A, a prawo nadawania stopnia doktora w dyscyplinach ocenionych przynajmniej na kategorię B+.

Jak więc można zauważyć, prawo nadawania stopni naukowych będzie przypisane uczelni, a nie jej jednostkom organizacyjnym. Także uprawnienie do prowadzenia studiów będzie posiadać uczelnia, a organem właściwym do określania programów studiów będzie senat uczelni. Jak podkreśla projektodawca – ma to na celu wyeliminowanie sytuacji, w których ten sam kierunek studiów prowadzony byłby w kilku jednostkach organizacyjnych uczelni. Zgodnie z projektem prawo samodzielnego tworzenia kierunków studiów (a także podejmowania decyzji o prowadzeniu studiów poza swoją siedzibą) otrzyma uczelnia, która uzyskała pozytywną ocenę kompleksową (jest to nowe pojęcie) lub gdy kierunek jest tworzony w ramach dyscypliny, w której uczelnia posiada kategorię naukową A+ albo A. Uczelnie posiadające niższe kategorie naukowe będą musiały uzyskać odpowiednie pozwolenie ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego i nauki.

Projekt przewiduje także możliwość odmowy wydania pozwolenia, a także cofnięcie już wydanej zgody, przy czym

czynić to będzie mógł samodzielnie minister bez zasięgania opinii np. Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Kryje się w tym pewne zagrożenie, bowiem jedyną wskazaną ustawowo przesłanką takiej decyzji jest enigmatycznie brzmiący zapis o konieczności odpowiadania „lokalnym lub regionalnym potrzebom społeczno-gospodarczym”.

Projekt ustawy wprowadza także nową formę integrowania się uczelni poprzez możliwość powołania uczelni federacyjnej. W takim przypadku dochodzi do uwspólnienia potencjału badawczego integrujących się jednostek, jak również przeprowadzenia wspólnej ewaluacji dyscyplin. Specyfika uczelni federacyjnej sprowadza się także do zachowania osobowości prawnej wszystkich tworzących ją jednostek i funkcjonowaniu niejako obok nowo utworzonej uczelni federacyjnej.

Minima kadrowe

Projektodawca zakłada rezygnację z obowiązujących dotychczas prawnie określonych minimów kadrowych. W ich miejsce wprowadzany jest wymóg prowadzenia zajęć przez nauczycieli akademickich zatrudnionych przez daną uczelnię jako podstawowym miejscu pracy (w przypadku uczelni o profilu ogólnoakademickim co najmniej 75% godzin zajęć ma być prowadzonych przez tak zatrudnionych pracowników).

W uzasadnieniu projektu podkreśla się, że takie rozwiązanie ma wspierać stabilność kadry i zastąpić uznane za złe rozwiązania dotyczące minimum kadrowego, które – wg projektodawcy – zachęcają „do spełniania warunków formalnych na minimalnym poziomie raczej niż do dbałości o faktyczną jakość kształcenia i innowacyjne podejście do dydaktyki”. Nie odbierając dobrych intencji projektodawcy, należy jednak rozważyć, co stanie się w przypadku, kiedy uczelnia pomiędzy przewidywanymi okresami ewaluacji zrezygnuje z zatrudniania osób wysoko kwalifikowanych i poprzestanie jedynie na spełnieniu wymogu zatrudnienia na etacie?

Organizacja uczelni

Projektodawcy wielokrotnie podkreślali, że ich zamierzeniem jest, jeżeli nie zwiększenie, to co najmniej umocnienie autonomii uczelni. Wydaje się, że cel ten

został zrealizowany, jakkolwiek pojawiają się pewne niejasności, o których poniżej.

Projekt zakłada, że w uczelni publicznej funkcjonować będą trzy organy: rada uczelni, rektor i senat (tak właśnie, i w tej kolejności ujęte one zostały w art. 18 projektu). Podstawowym dokumentem określającym zasady funkcjonowania uczelni (poza oczywiście samą ustawą) ma stać się rzeczywiście statut. To w nim będą określone zasady organizacji i funkcjonowania uczelni, a w szczególności – sposób powoływania organów uczelni, skład rady uczelni i senatu, funkcje kierownicze w uczelni oraz zasady sprawowania wewnętrznego nadzoru nad aktami wydawanymi przez organy uczelni. W statucie również ma zostać uregulowany tryb przyjmowania regulaminu organizacyjnego. Projekt przewiduje przy tym, że statut uczelni publicznej będzie uchwalany przez senat po uprzednim zaopiniowaniu go przez radę uczelni oraz związki zawodowe działające w uczelni.

Nowo projektowanym organem będzie rada uczelni. W jej skład wchodzić będzie 7 lub 9 osób, które – poza wchodzącym w skład rady z urzędu przewodniczącym samorządu studenckiego – będą wybierane przez senat uczelni. Ponad 50% składu rady muszą stanowić osoby spoza społeczności uczelni, a członkostwa w radzie nie można będzie łączyć z pełnieniem funkcji organu tej lub innej uczelni, członkostwem w radzie innej uczelni, ani też zatrudnieniem w administracji rządowej. W przypadku niewypełnienia lub nienależytego wypełnienia swych obowiązków, senat będzie mógł odwołać członka rady (poza przewodniczącym samorządu studenckiego) większością 3/5 głosów. Rada uczelni wybierze swego przewodniczącego, jednak musi on pochodzić z kategorii członków spoza wspólnoty uczelni.

Do zadań rady uczelni ma należeć: opiniowanie projektu statutu oraz uchwalanie strategii uczelni, sprawowanie nadzoru nad gospodarką finansową uczelni i nad zarządzaniem uczelnią oraz wskazywanie kandydatów na rektora. Senat uczelni może także w statucie przyznać radzie prawo wykonywania innych zadań.

Podmiotem, którego rola niewątpliwie w projektowanej ustawie wzrasta, staje się rektor. To na jego rzecz projektodawca wprowadza domniemanie

kompetencji, co oznacza, że właśnie w jego gestii będą wszystkie sprawy niezatrzymane wyraźnie przez ustawę bądź statut na rzecz innych organów uczelni. To rektor będzie reprezentował uczelnię, odpowiadał za zarządzanie nią i prowadził jej gospodarkę finansową oraz politykę kadrową, a także przygotowywał projekty statutu i strategii uczelni oraz ustalał regulamin organizacyjny, w którym określona będzie organizacja uczelni oraz zasady działania administracji uczelni. Będzie także przewodniczącym senatu.

Rektora, który winien posiadać co najmniej stopień doktora, powoływać będzie kolegium elektorów bezwzględną większością głosów, spośród kandydatów wskazanych przez radę uczelni. Rektor swoją funkcję może pełnić nie więcej niż przez 2 następujące po sobie czteroletnie kadencje.

Kolegium elektorów, na wniosek powołowy statutowego składu senatu albo rady uczelni, może odwołać rektora. Może to jednak uczynić większością co najmniej 3/4 głosów w obecności co najmniej 2/3 swego statutowego składu.

Zgodnie z projektem ustawy senat ma pozostać kolegialnym organem reprezentującym całą społeczność uczelni. Będzie wybierany na czteroletnią kadencję, a jego skład, w porównaniu do regulacji obecnie obowiązującej, nie ulegnie zmianie. Nie mniej niż 50% składu senatu uczelni publicznej mają stanowić przedstawiciele profesorów i profesorów uczelni, a nie mniej niż 20% członków senatu wybiorą ze swego grona studenci i doktoranci.

Projekt ustawy określa, że do zadań senatu należeć będzie w szczególności: uchwalanie statutu oraz regulaminu studiów, opiniowanie projektu strategii uczelni, powoływanie i odwoływanie członków rady uczelni, przeprowadzanie oceny funkcjonowania uczelni i realizacji strategii uczelni, formułowanie rekomendacji dla rady uczelni i rektora w zakresie wykonywanych przez nich zadań oraz określanie programów studiów.

W związku z przejściem prawa nadawania stopni naukowych przez uczelnię, to właśnie senat uzyskuje prawo do ich nadawania. Wydaje się, że w tym zakresie konieczne będzie szczegółowe określenie procedury, w jakiej będzie się to odbywać, w innym przypadku rola senatu zostanie sprowadzona wyłącz-

nie do konieczności realizacji formalnej kompetencji.

Rekrutacja na studia

Projekt zakłada, że uczelnia sama będzie decydować o warunkach, trybie oraz terminach rekrutacji. Jest jednak zobligowana uczynić to w takim terminie, aby zasady te można było upublicznić do 30 czerwca każdego roku poprzedzającego rok akademicki, w którym ma się odbyć rekrutacja. Wydaje się jednak, że termin ten jest zbyt późny i ogranicza możliwości podjęcia decyzji przez potencjalnych kandydatów.

Podstawą przyjęć na studia I stopnia i jednolite studia magisterskie pozostają wyniki egzaminu maturalnego kandydata, jednakże projekt wprowadzona możliwość przeprowadzania egzaminów wstępnych (również w zakresie przedmiotów maturalnych). Ograniczeniem jest jedynie zastrzeżenie, że wyniki egzaminu wstępnego będą mogły stanowić maksymalnie 50% łącznego wyniku możliwego do uzyskania przez kandydata.

Projekt ustawy przewiduje także, że możliwe będzie przyjęcie kandydatów na studia bez zdefiniowania konkretnego kierunku. Będzie on musiał być wskazany nie później niż po ukończeniu pierwszego roku studiów.

Ponadto projekt ustawy zakłada, że co najmniej na 4 lata przed rekrutacją uczelnia będzie musiała określić zasady przyjmowania na studia laureatów i finalistów olimpiad stopnia centralnego oraz zasady przyjmowania na studia laureatów konkursów ogólnopolskich i międzynarodowych. Intencją projektodawcy było zapewne umożliwienie uczniom szkół ponadpodstawowych możliwie szybkiej informacji o olimpiadach i konkursach dających możliwość rozpoczęcia studiów bez konieczności przechodzenia rekrutacji. Jednak konstrukcja legislacyjna tego przepisu budzi wątpliwości. Przykładowo: co stanie się, jeżeli zasady przyjęć laureatów zmienią się na korzyść uczniów w późniejszym czasie?

Pracownicy uczelni

Projekt zakłada, że nauczyciel akademicki może być zatrudniony w jednej z trzech grup, jako pracownik dydaktyczny, badawczy albo badawczo-dydaktyczny. Jedynie na marginesie rozważań

można się zastanawiać, czy możliwe jest mówienie o nauczycielu akademickim zatrudnionym wyłącznie dla celów badawczych, a więc bez kontaktu ze studentami?

Ustawa wymienia jedynie cztery stanowiska, na które można zatrudniać nauczycieli akademickich: profesor, profesor uczelni, adiunkt oraz asystent, odsyłając jednak do statutu, w którym mogą zostać określone dodatkowe stanowiska oraz wymagania kwalifikacyjne do ich zajmowania.

Nauczyciele akademicy zatrudnieni powinni być na umowę o pracę, przy czym pierwsza umowa może być zawarta na czas nieokreślony, bądź też na czas nie dłuższy niż 4 lata. Zatrudnienie po raz pierwszy na czas nieokreślony, bądź też na czas określony dłuższy niż 3 miesiące, może odbywać się po przeprowadzeniu otwartego konkursu, którego tryb i warunki przeprowadzania określać ma statut uczelni. Wymogów konkursowych nie będzie się stosować w przypadku osób skierowanych do pracy w uczelni na podstawie umowy zawartej z zagraniczną instytucją naukową, będącej beneficjentem krajowych bądź międzynarodowych programów i konkursów, oraz osób zatrudnianych na czas realizacji projektów badawczych.

Projekt ustawy dopuszcza możliwość dodatkowej pracy nauczycieli akademickich tylko u jednego pracodawcy, ale po uzyskaniu zgody rektora. Wyrażenie zgody winno nastąpić w terminie nie dłuższym niż dwa miesiące od wystąpienia o zgodę, a odmowa wymaga uzasadnienia.

W tej części projektu pojawia się istotna wątpliwość związana z możliwością wygaśnięcia umowy o pracę pracowników akademickich. Poza oczywistymi okolicznościami, jakimi są orzeczenie kary dyscyplinarnej, orzeczenia środka karnego w postaci zakazu zajmowania określonego stanowiska bądź też kary pozbawienia lub ograniczenia wolności, z ustawowym wygaśnięciem umowy będziemy mieli do czynienia w przypadku, kiedy przeciwko nauczycielowi wytoczone będzie postępowanie o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego. Wydaje się, że jest to jedynie efekt pewnej niekonsekwencji językowej, jednak konieczne jest użycie sformułowania jednoznacznie wykluczającego taką możliwość.

Stopnie i tytuły

Ustawa przewiduje, że będą dwa stopnie naukowe: doktora i doktora habilitowanego (przyznawane w dziedzinie nauki i dyscyplinie naukowej) oraz jeden tytuł – profesora przyznawany w dziedzinie.

Uprawnienia do nadawania stopnia doktora będzie posiadać uczelnia (bądź też uczelnia federacyjna) w tej dyscyplinie, w której posiada kategorię naukową A+, A lub B+. Natomiast uprawnienia do nadawania stopnia doktora habilitowanego posiadać będzie uczelnia (uczelnia federacyjna) w tej dyscyplinie, w której posiada kategorię naukową A+ lub A.

W zakresie nadawania tytułu profesora stan prawny się nie zmieni – nadal będzie on nadawany przez prezydenta RP.

Dla uzyskania stopnia doktora konieczne będzie uzyskanie efektów uczenia się dla kwalifikacji na poziomie 8 (PRK), posiadanie certyfikatu poświadczającego znajomość nowożytnego języka obcego na poziomie biegłości językowej co najmniej C1 oraz autorstwo co najmniej jednej monografii naukowej wydanej przez wydawnictwo uwzględnione w wykazie ministra lub co najmniej jednego artykułu naukowego opublikowanego w czasopiśmie ujętym w nowym wykazie ministra, uwzględniającym czasopisma naukowe indeksowane w międzynarodowych bazach o największym zasięgu. Uczelnia będzie także miała możliwość określenia dodatkowych wymogów niezbędnych dla uzyskania stopnia doktora. Pozostaną również w mocy dotychczasowe rozwiązania związane z programem „Diamentowy grant”, umożliwiające – w wyjątkowych przypadkach – ubieganie się o stopień doktora osób, które ukończyły jedynie studia I stopnia bądź też trzeci rok jednolitych studiów magisterskich.

Wszczęcie postępowania w sprawie nadania stopnia doktora będzie następować na wniosek osoby ubiegającej się o stopień doktora, do którego to wniosku będzie trzeba dołączyć rozprawę doktorską wraz z pozytywną opinią promotora.

Projektowana ustawa wprowadza również swoistą współodpowiedzialność promotora za sukces doktoranta. Projektodawca wprowadza bowiem zakaz pełnienia funkcji promotora przez osoby, które w okresie ostatnich 5 lat sprawowały opiekę nad przygotowaniem rozprawy przez co najmniej 3 osoby ubiega-

jące się o nadanie stopnia doktora, które jednak nie uzyskały dwóch pozytywnych recenzji.

Rozprawa doktorska będzie mogła być przygotowywana w jednym z dwóch trybów: w ramach kształcenia w szkołach doktorskich, bądź też w trybie eksternistycznym.

Projekt ustawy zakłada również pozostawienie tytułu doktora habilitowanego z jednoczesną rezygnacją z konieczności starania się o jego uzyskanie przez wszystkich nauczycieli akademickich.

Stopień doktora habilitowanego może otrzymać osoba posiadająca stopień doktora oraz wykazująca się znacznymi osiągnięciami w rozwoju określonej dyscypliny. Nowym wymogiem jest konieczność wykazania się aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni lub instytucji naukowej, w szczególności zagranicznej. Projekt ustawy zakłada także wprowadzenie szczególnej procedury uzyskiwania habilitacji, tj. bez konieczności dokonywania analizy uzyskanych przez habilitanta osiągnięć w przypadku, kiedy był on kierownikiem projektu, który został przyznany przez Europejską Radę do spraw Badań Naukowych, lub też – jako kierownik projektu i zespołu badawczego – zrealizował projekt finansowany w ramach konkursu grantowego o uznanej renomie międzynarodowej.

Kształcenie doktorantów

W zakresie kształcenia młodej kadry projekt ustawy zakłada wprowadzenie daleko idących zmian. W miejsce dotychczasowych studiów doktoranckich wprowadzana jest bowiem nowa formu-

ła kształcenia w postaci szkoły doktorskiej. Szkoła doktorska będzie mogła być utworzona dla co najmniej dwóch dyscyplin naukowych (według nowej klasyfikacji uwzględniającej systematykę OECD), w których uczelnia będzie posiadać uprawnienia do nadawania stopnia doktora (przynajmniej B+). Dla danej dyscypliny będzie mogła być utworzona jedna szkoła doktorska.

Planowana jest także zmiana w zakresie wynagradzania doktorantów. Każdy doktorant otrzyma stypendium w wysokości co najmniej 110% minimalnego wynagrodzenia, a po otrzymaniu pozytywnego wyniku oceny śródkresowej, minimalna wysokość stypendium wzrośnie do 170% minimalnego wynagrodzenia. Łączny okres wypłacania stypendium nie będzie mógł przekroczyć 4 lat.

Kształcenie w szkole doktorskiej ma trwać od 6 do 8 semestrów, a w połowie tego okresu ma zostać przeprowadzona – przez trzysobową komisję – ocena śródkresowa poczynionych postępów. Jedynie pozytywna ocena pozwoli na dalsze kształcenie w szkole doktorskiej, a w konsekwencji – upoważni do otrzymywania wyższego stypendium. Konsekwencją oceny negatywnej będzie skreślenie z listy doktorantów.

Proces kształcenia w szkole doktorskiej ma się zakończyć złożeniem rozprawy doktorskiej. Termin złożenia rozprawy doktorskiej będzie określany w indywidualnym planie badawczym i – zgodnie z projektem – będzie mógł być przedłużony o maksymalnie dwa lata. W tym miejscu pojawia się więc wątpliwość – jeżeli ukończenie szkoły doktorskiej to złożenie gotowej rozpra-

wy doktorskiej, to znaczy, że w przypadku przedłużenia terminu na jej złożenie doktorant („były doktorant”?) nie ma statusu osoby, która ukończyła szkołę doktorską. Okolicznością, którą uczelnia musi uwzględniać w organizacji procesu kształcenia, jest przyjęcie założenia, że statusu doktoranta nie będzie można łączyć z zatrudnieniem w charakterze nauczyciela akademickiego albo pracownika naukowego. Dopuszczalnym wyjątkiem będzie możliwość zatrudnienia w celu realizacji projektu badawczego. Wprowadzenie tak kategorycznego zakazu utrudni niewątpliwie kształcenie pracowników mogących łączyć kompetencje zarówno badawcze, jak i dydaktyczne. Warto więc rozważyć wprowadzenie możliwości prowadzenia zajęć w ściśle reglamentowanej liczbie godzin.

Niniejszy tekst nie aspiruje do całościowej oceny przedłożonego projektu, jest tylko próbą zasygnalizowania kwestii, które wydają się szczególnie istotne. Przedłożony projekt ustawy należy poddać szczegółowej analizie, tak aby już teraz rozpocząć proces przygotowania się do możliwości wdrażania postanowień ustawy. Warto to zrobić, nawet nie mając pewności, czy ustawa w tej formie zostanie uchwalona przez Sejm i Senat. Zmiany w szkolnictwie wyższym są bowiem konieczne i Uniwersytet nie może tego nie zauważać. Możemy i powinniśmy się zmieniać z pomocą ustawy ustrojowej, ale musimy być również gotowi na wprowadzanie niezbędnych zmian samodzielnie. ■

Dyskutowaliśmy o Ustawie 2.0

Michał Raińczuk

4 października na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii UW r odbyła się debata na temat założeń projektu nowej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

W otwartej debacie mogli uczestniczyć wszyscy zainteresowani, zarówno pracownicy, jak i studenci naszej uczelni. By ułatwić chętnym udział w dyskusji, prof. Adam Jezierski wprowadził godziny rektorskie, wolne od zajęć dydaktycznych. W Sali im. Unii Europejskiej na WPAiE pojawiło się około 300 osób, łącznie

z przedstawicielami władz Uniwersytetu Wrocławskiego.

Punktem wyjścia do dyskusji prowadzonej przez prof. Andrzeja Kisielewicza było przemówienie, jakie dwa dni wcześniej, podczas inauguracji środowiskowej w Oratorium Marianum, wygłosił Jarosław Gowin, minister nauki i szkolnictwa

wyższego. Uczestnicy debaty najpierw wysłuchali zapisu wystąpienia, a następnie sami zabrali głos. Ich uwagi do nowej ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, tzw. Ustawie 2.0, zostały przekazane Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich – KRASP ma je natomiast przekazać ministerstwu. ■

Rozpoczęliśmy nowy rok akademicki

Małgorzata Jurkiewicz

W poniedziałkowy poranek, 2 października, punkt dziewiąta, do Oratorium Marianum wmaszerował orszak, a chwilę później w sali zabrzmiało uroczyste *Gaude Mater Polonia*. Tak rozpoczęto uniwersytecką inaugurację roku akademickiego 2017/2018, na którą przybył również wiceprezes Rady Ministrów RP, minister rozwoju i finansów Mateusz Morawiecki.



Mateusz Morawiecki, wiceprezes Rady Ministrów RP, minister rozwoju i finansów
fot. Jerzy Katarzyński

W orszaku mogliśmy zobaczyć dziekana wszystkich uniwersyteckich wydziałów, rektorów UWr poprzednich kadencji, zaproszonych rektorów innych uczelni, prof. Jana Harasimowicza, który wygłosił wykład inauguracyjny, prorektorów oraz rektora Uniwersytetu Wrocławskiego, prof. Adama Jezierskiego. W Oratorium Marianum nie zabrakło przedstawicieli władz wojewódzkich, samorządowych i miejskich, przedstawicieli kościołów, placówek dyplomatycznych, instytucji naukowych, świata publicznego, instytucji i przedsiębiorstw oraz samych studentów, na których czekała uroczysta immatrykulacja.

Jako pierwszy przemówił rektor UWr, prof. Adam Jezierski. W swoim wystąpieniu poruszył m.in. temat nowych zasad przyznawania dotacji uczelniom – UWr otrzymał dotację o blisko 5 proc. wyższą niż w ubiegłym roku – mówił o postępach w realizowaniu grantów oraz o projekcie ustawy *Prawo o szkolnictwie*

wyższym i nauce, czyli tzw. Ustawie 2.0. Podziękował również obecnemu na sali ministrowi finansów, Mateuszowi Morawieckiemu, za pomoc w uzyskaniu środków na niezbędne remonty. Wspomniał również o dobrej współpracy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego, Dolnośląskim Urzędem Wojewódzkim i Urzędem Miejskim Wrocławia. Ciepłe słowa skierował również do pracowników UWr, mówiąc: – *Chciałbym podziękować wszystkim pracownikom Uniwersytetu, którzy przyczyniają się do tego, że Uniwersytet sprawnie działa i rozwija się.* (treść całego przemówienia dalej).

Głos zabrał Mateusz Morawiecki, wiceprezes Rady Ministrów RP, minister rozwoju i finansów. – *W dzisiejszych czasach informacje podaje się nam na tacy, mamy szeroki dostęp do wiedzy. Brakuje nam jednak umiejętności, by czerpać z tej krynicy* – mówił minister, dodając, że profesorowie powinni uczyć studentów, jak powinno się myśleć, a nie – co myśleć. W swoim wystąpieniu zaznaczył, że kraje, które osiągnęły sukces w drugiej połowie XX wieku oraz w pierwszych dwóch dekadach wieku XXI, potrafiły zintegrować wymiary: państwowy, społeczny, biznesowy, a jednocześnie doskonale rozumiały znaczenie edukacji. Minister zauważył, że wchodzimy w epokę, w której uczelnie będą wyznaczać ścieżkę rozwoju ludzkości. – *Powinniśmy stawiać na kształcenie, rozwijać kulturę, bo to najgłębsze wartości przestrzeni społeczno-gospodarczo-politycznej* – mówił.

Na zakończenie minister Morawiecki zwrócił się również do studentów: – *Życzę wam, żebyście rozniecili w sobie ogień, który będzie pozwalał wam poszukiwać dróg prowadzących do lepszej Polski, lepszej Europy i lepszego świata.*

Podczas inauguracji głos zabrał również wojewoda dolnośląski Krzysztof Kamil Zieliński, który namawiał, żeby zarówno naukowcy, jak i studenci, tak samo, jak zaangażowani są naukowo, angażowali się gospodarczo i społecznie w rozwój Dolnego Śląska. – *Tu jest miejsce na realizację naszych pomysłów* – przekonywał wojewoda. Mówił również o zmieniającej się roli marszałka i wojewody. Studentom gratulował wyboru bardzo dobrej uczelni, jaką jest Uniwersytet Wrocławski.

Po oficjalnych przemówieniach rektor Adam Jezierski wręczył Medale Uniwersytetu Wrocławskiego prof. Markowi

5



Uroczysta uniwersytecka inauguracja nowego roku akademickiego
fot. Dominika Hull



Z rąk rektora Adama Jezierskiego Medal UWr odebrał prof. Andrzej Jabłoński
fot. Jerzy Katarzyński



Rektor Jezierski wręczył Medal UWr swojemu poprzednikowi prof. Markowi Bojarskiemu
fot. Jerzy Katarzyński

Bojarskiemu oraz prof. Andrzejowi Jabłońskiemu. Medale zostały przyznane w uznaniu szczególnych zasług na rzecz Uniwersytetu Wrocławskiego.

Następnie przyszedł czas na immatrykulację grupy nowo przyjętych studentów, której dokonał prorektor ds. nauczania, prof. Ryszard Cach. Podkreślił, że Uniwersytet Wrocławski stara się kształcić absolwentów, którzy myślą i zachowują się przyzwoicie, potrafią odróżniać rzeczy istotne od nieistotnych, plewy od prawdy, poszukują własnej drogi. Prorektor życzył świeżo upieczonym studentom utwierdzenia się w przekonaniu, że dokonali właściwego wyboru uczelni i kierunku studiów, na Uniwersytecie Wrocławskim spotkali przyjaciół, a wśród wykładowców

ludzi kompetentnych i życzliwych, których będą dobrze wspominać przez długie lata.

W imieniu studentów głos zabrał Wojciech Michańcio, przewodniczący Samorządu Studentów UWr. Zachęcał świeżo upieczonych studentów, aby włączyli się aktywnie w życie uczelni. – *Wasze pasje i zainteresowania możecie rozwijać, angażując się w działalność m.in. Samorządu Studentów, wielu różnorodnych kół naukowych oraz organizacji zarejestrowanych na Uniwersytecie Wrocławskim* – zachęcał Michańcio. Wykład inauguracyjny pt. *Dziedzictwo Reformacji w cywilizacji i kulturze Zachodu* wygłosił prof. Jan Harasimowicz.

Wystąpienie rektora Uniwersytetu Wrocławskiego, prof. Adama Jezierskiego

Chciałbym przywitać wszystkich przybyłych na dzisiejszą uroczystość – inaugurację roku akademickiego 2017/2018. Witam wszystkich gości honorowych, przede wszystkim wyróżnionych Medalem Honorowym Uniwersytetu Wrocławskiego: prof. Marka Bojarskiego i prof. Andrzeja Jabłońskiego. Witam przyjaciół naszej uczelni, którzy zawsze zaszczycają nas swoją obecnością, przedstawicieli władz państwowych, wojewódzkich, samorządowych i miejskich, przedstawicieli kościołów, placówek dyplomatycznych, instytucji naukowych, świata nauki, życia publicznego, instytucji i przedsiębiorstw. [...]

Szanowni Państwo, przed nami rok akademicki 2017/2018. Na sali znajduje się łącińskie hasło, które wyraża życzenia na najbliższy rok. To będzie dość trudny rok, ale jesteśmy w stanie podjąć wszelkie trudy. A będzie trudny dlatego, że jak Państwo wiecie, kilkanaście dni temu Pan Premier Jarosław Gowin, Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego, przedstawił projekt ustawy o szkolnictwie wyższym. Ta ustawa nakłada na nas obowiązki szczególne. Przede wszystkim, i tu wymienię w pierwszej kolejności: musimy podjąć starania o znalezienie się w gronie najlepszych uczelni polskich. Tak, jak wielokrotnie mówił Premier Gowin, nie będzie to decyzja administracyjna, ale proces dochodzenia do nie tyle zaszczytów, co miejsca, które uczelnia powinna zająć. [...]

Proszę Państwa, wyzwania, które stają przed nami, są naprawdę wielkiej wagi i musimy sobie z tego zdawać sprawę. Przede wszystkim chciałbym zwrócić uwagę na założenia ustawy, które przewidują znaczne zwiększenie poziomu naukowego doktoratów – i to jest działanie ze wszech miar słuszne. Otóż będzie to polegało na tym, że tylko niektóre placówki będą mogły prowadzić studia doktorskie, zresztą będą one łączone dla kilku dziedzin. Wszyscy doktoranci będą dostawać stypendia, a ich zasadniczym zadaniem będzie przygotowywanie doktoratu. Jest to bardzo dobra tendencja, którą ze wszech miar trzeba poprzeć. Podobnie przewody habilitacyjne będą prowadzone tylko przez najwybitniejsze pod względem naukowym jednostki. Mam nadzieję, że nasza uczelnia takie jednostki posiada; można to zresztą bardzo łatwo sprawdzić już dziś.

Ten rok jest rokiem kategoryzacji, aczkolwiek nie znamy jeszcze jej rezultatów. Wszelkie dokumenty dotyczące naszej kategoryzacji zostały bardzo starannie przygotowane, przede wszystkim przez dziekanów naszych wydziałów, za co wyrażam serdeczne podziękowania. Rezultat nie jest znany, ale od tego rezultatu

zależy bardzo wiele: już wspominałem przed chwilą o możliwości prowadzenia przewodów doktorskich czy habilitacyjnych; od kategorii wydziałów zależeć też będzie finansowa dotacja podstawowa. W tym roku ta dotacja zależała po raz pierwszy od dwóch czynników: od kategorii wydziałów, tzn. aktualnej, którą posiadamy, a nie jest z tym źle, dlatego, że w tej chwili posiadamy dwie kategorie najwyższe A+, pięć A i trzy B. Zobaczymy, jak będzie w nowej kategoryzacji, ale mam nadzieję, że równie dobrze, albo lepiej. Drugim czynnikiem, od którego zależała tegoroczna dotacja, była liczba studentów przypadających na jednego pracownika naukowego. Jak wiadomo Uniwersytet Wrocławski zatrudnia ok. 3500 pracowników, z czego prawie 2000 pracowników naukowych, i ten współczynnik okazał się być korzystny. Dostaliśmy dotację o ponad 4,7% wyższą niż w roku ubiegłym, a pamiętając o tym, że górną granicą było 5%, dostaliśmy praktycznie najwięcej, ile mogliśmy dostać. Sądzę, że docenia to naszą pozycję, a nasze osiągnięcia zostały w ten sposób dostrzeżone.

Chciałbym zwrócić jeszcze uwagę Państwa na działania, które w obecnym życiu uczelni są absolutnie niezbędne, a mianowicie zdobywanie różnego rodzaju grantów – pod tym względem w ostatnich latach dokonaliśmy ogromnego postępu: realizowanych jest kilkadziesiąt grantów Narodowego Centrum Nauki, kilkadziesiąt finansowanych przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, a oprócz tego – i chciałbym tu bardzo gorąco podziękować, również panu Premierowi Morawieckiemu, za to, że dostaliśmy granty specjalne Ministerstwa, przede wszystkim na przeprowadzenie remontu, który od długiego czasu powinien być przeprowadzony: dotyczy to budynku, który kiedyś dumnie był nazywany pałacem książąt legnicko-brzeskich (nazwanie tego budynku pałacem obecnie byłoby chyba przesadą znacznego stopnia; natomiast ten budynek będzie kiedyś wyglądał jak pałac, naprawdę). Dostaliśmy na to 22 miliony złotych – to jest naprawdę bardzo poważny zastrzyk finansowy, bo jednocześnie zwalnia się część naszych funduszy – jak Państwo wiecie, my remontujemy ten budynek własnym sumptem, wygospodarowując pieniądze, a taki duży grant zwalnia nas z niektórych koniecznych do wykonania, a koniecznych do finansowania remontów. Otóż za to chciałbym jeszcze raz bardzo gorąco podziękować.

Pan Premier Morawiecki był u nas kiedyś późnym wieczorem. Zaszczycił nas swoją obecnością i wpisał do Księgi Pamiątkowej życzenia dla Uniwersytetu. Sądzę, że te życzenia spełniają się w wysokim stopniu; kondycja finansowa naszego Uniwersytetu jest bowiem bardzo dobra. Jest wśród nas rektor, który zakończył kadencję rok temu – Pan Rektor Bojarski, który pozostawił Uniwersytet w bardzo dobrej kondycji finansowej i bez długów. Chcemy to utrzymać. Wiem, że w niektórych



Władze rektorskie UWr, od lewej: prof. Ryszard Cach; dr hab. Rafał Wojciechowski, prof. UWr; prof. Adam Jezierski; prof. Wiesława Miemieć oraz prof. Iwona Bartoszewicz
fot. Dominika Hull

miejscach, w niektórych działach Uniwersytetu pensje są bardzo niskie, zdają sobie z tego sprawę – w miarę możliwości będziemy to próbować poprawić. Natomiast najważniejsze, co dotyczy działania całego Uniwersytetu, to granty, które zdobywamy. Chciałbym Państwu powiedzieć, że udało nam się zdobyć kilka grantów z Horyzontu 2020, ciągle za mało, niestety – nad tym bolejemy, i stąd apel do naszych pracowników, aby jednak startowali, tak samo o granty ERC, prestiżowe, ale już są podjęte próby, więc może nie będzie źle. Udało nam się zdobyć dosyć duży, kilkunastomilionowy inny grant – za pieniądze europejskie będziemy realizować „Leopoldinę online”. Jest to grant, który pozwoli zdigitalizować i w ogólności dokonać rachunku osiągnięć intelektualnych naszego Uniwersytetu. Wszelkie nasze dzieła, prace, które zostały stworzone na tym Uniwersytecie, wszelkie zasoby muzeów itd. – to wszystko będzie zdigitalizowane za pieniądze, które zostały nam przyznane.

Na sali jest obecny Marszałek Województwa Dolnośląskiego Pan Cezary Przybylski, chciałbym serdecznie podziękować za to, że współpracujemy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego, dostajemy różnego rodzaju granty – w ostatnim czasie wielomilionowy grant na tzw. Ogród Milenijny. Nasz Ogród Botaniczny jest podwójny – w centrum miasta koło Katedry, ale także w Wojsławicach, ok. 50 km stąd, gdzie na terenie Arboretum zostanie założony Ogród Milenijny – bardzo ciekawa inicjatywa, bowiem zostaną tam posadzone rośliny, które były dla nas ważne w ciągu ostatniego tysiąclecia – już mogę Państwa serdecznie zaprosić do odwiedzenia. Urząd Marszałkowski pomaga nam często w organizacji różnego rodzaju konferencji, realizacji wydawnictw konferencyjnych – współpracę z Urzędem Marszałkowskim bardzo sobie cenimy. Pomaga nam również w remoncie Auli Leopoldyńskiej. Aula, która znajduje się niemalże nad nami, jest w tej chwili w remoncie – trudno to nawet nazwać remontem, jest to raczej kompleksowa konserwacja, która chyba nigdy w historii tej Auli w takim stopniu nie

była dokonywana. Pomaga nam w tym Urząd Marszałkowski oraz w bardzo wysokim stopniu – Urząd Miejski Wrocławia. W tym miejscu chciałbym bardzo serdecznie podziękować władzom miasta i regionu. [...]

Współpracę z Urzędem Miejskim Wrocławia też sobie bardzo wysoko cenimy, dlatego że ważne fundusze stypendialne, różnego rodzaju nagrody, wspólne działania, m.in. prace naszych socjologów, są realizowane w porozumieniu z UMW.

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na kilka innych ważnych czynników. Jak przed chwilą wspominałem, nie zwiększamy liczby studentów – może nawet ta liczba będzie w tym roku nieco niższa, ale będą to studenci lepsi. Po prostu, jeżeli mamy możliwość wyboru, to zawsze należy wybrać kandydatów lepszych – wtedy mamy nadzieję, że będą lepszymi studentami, a potem lepszymi pracownikami – tego nie trzeba tłumaczyć. To nie dzieje się tylko ze względu na algorytm, który stosuje Ministerstwo. Po prostu przyjmowanie laureatów olimpiad, różnego rodzaju nagród, jak również bardzo dobrych maturzystów, jest niewątpliwie działaniem w stronę poprawy pozycji naszego Uniwersytetu. W najbliższym czasie będziemy również startować, a to dotyczy zarówno działalności naukowej i nauczania, jak też działalności organizacyjnej, do pewnego projektu, który nosi nazwę POWER. Jest to tzw. projekt 40 milionów. To jest start do wywalczenia sobie dobrej pozycji naszego Uniwersytetu, która z całą pewnością Uniwersytetowi się należy, ale należy się tylko dlatego, że potrafi to udowodnić swoim wysokim poziomem zarówno badań naukowych, jak i poziomem kształcenia studentów.

To tylko niektóre działania, o których chciałem wspomnieć. Jak Państwo może już widzieli – a jeśli jeszcze nie, to proszę zajrzeć do Auli – tam trwa remont, ale można zobaczyć już przednią część Auli, która jest kompleksowo odrestaurowana. Teraz trwają prace przy części tylnej, tj. emporze muzycznej. Niestety, brakuje nam jeszcze funduszy na wyremontowanie środkowej części Auli,

czyli audytorium. Staramy się o te pieniądze – w sumie jest to ok. 6 mln zł. Mam nadzieję, że pieniądze te uda nam się wkrótce zdobyć, musimy bowiem tę kompleksową konserwację Auli skończyć. To jest nasz obowiązek. Po wojnie nie przeprowadzano tak kompleksowych prac, a przed wojną prawdopodobnie też nie. Jesteśmy odpowiedzialni za ten wspaniały zabytek i musimy się o niego troszczyć.

Chciałbym przy tej okazji podziękować wszystkim pracownikom Uniwersytetu, którzy przyczyniają się do tego, że Uniwersytet pracuje sprawnie i rozwija się. Nie będę wymieniał nikogo z nazwiska, bo powinienem wymienić wszystkich, a to trwało by bardzo długo. Obserwując prace naszych placówek, najczęściej jestem z tej pracy zadowolony. Oczywiście istnieją pewnego rodzaju trudności czy zahamowania, ale właściwie wszystko jest robione na czas i w sposób prawidłowy. Za to bardzo serdecznie chciałbym całej kadrze naszego Uniwersytetu podziękować.

Jak Państwo wiedzą, Uniwersytet prowadzi trzy rodzaje działalności, które są ze sobą ściśle powiązane: działalność naukową, dydaktyczną i społeczną. O działalności naukowej już mówiłem; o nauczaniu również – oferujemy nowe kierunki, właściwie co roku mamy kilka czy kilkanaście nowych kierunków, na które przyjmujemy najlepszych, jak to tylko możliwe, kandydatów. Działalność społeczna – o tym też wspominałem, czyli o współpracy z urzędami: Marszałkowskim, Wojewódzkim i z Miejskim. Trudno opisać w krótkich słowach wszelkie kierunki naszych wspólnych działań. Jest to dla nas niezwykle cenna współpraca i chciałem za to też władzom miasta i regionu jeszcze raz bardzo serdecznie podziękować.

Uniwersytet zajmuje się wieloma działaniami i nauki, i dydaktyki, ale jedno z haseł, które pojawiło się w ubiegłym roku, jest chyba stale aktualne: Uniwersytet ma rozwijać działalność społeczną w sensie kształcenia najlepszych pracowników i najlepszych obywateli. Zrobi-

liśmy pewien krok w tym kierunku, wyprzedzając nawet założenia ustawy, bowiem powołaliśmy tymczasowy konwent uczelni. Jak Państwo wiedzą, konwent czy rada uczelni zaistnieją przy wszystkich uczelniach wyższych. Powołanie tego tymczasowego konwentu było dla nas bardzo pouczającym doświadczeniem. Czego wymagają pracodawcy od naszych absolwentów? Oczywiście wiedzy na odpowiednim poziomie, ale oprócz tego myślenia, samodzielności, podejmowania trudnych decyzji, czasami wiążących się z ryzykiem. Tego od nas oczekują pracodawcy i tego my oczekujemy również od naszych absolwentów.

W ubiegłym roku pojawiło się hasło, które dotyczy całości działań uniwersytetu i jego odpowiedzialności – hasło „Pielęgnowujemy mądrość”. Szanowni Państwo, to jest podstawowe hasło Uniwersytetu, poza tymi szczegółowymi, które wymieniłem. Jeszcze raz: „Pielęgnowujemy mądrość”!

Rok akademicki 2017/2018 uważam za otwarty. *Quod bonum...*

Wykład inauguracyjny prof. Jana Harasimowicza *Dziedzictwo Reformacji w cywilizacji i kulturze Zachodu*

Przez kilka ostatnich lat cały świat przygotowywał się do obchodów wielkiego jubileuszu 500-lecia Reformacji, przypadającego 31 października bieżącego roku. Napisano i wydano dziesiątki książek, zorganizowano wiele konferencji naukowych i wystaw. Utworzona została globalna platforma Refo500, do której przystąpiło wiele instytucji i organizacji, w tym dwa polskie Uniwersytety – Warszawski i Wrocławski. Patronat nad wielkim jubileuszem objęły władze województwa dolnośląskiego i miasta Wrocławia. Podczas wrocławskich obchodów 500-lecia w maju bieżącego roku odsłonięto odrestaurowany pomnik Reformacji na wschodniej ścianie kościoła św. Marii Magdaleny, a na Wieży Matematycznej gmachu głównego Uniwersytetu otwarto wystawę poświęconą protestanckiemu budownictwu kościelnemu czasów nowożytnych w Europie.

W przededniu centralnych uroczystości rocznicowych w Warszawie warto jednak spojrzeć na dziedzictwo Reformacji nie z lokalnej, wrocławskiej i dolnośląskiej, lecz z ogólnopolskiej perspektywy. Jeśli chcemy przy tym wznieść się ponad podziały wyznaniowe, musimy sięgnąć do tych zasobów polskiej kultury narodowej, które są akceptowane – przynajmniej deklaracyjnie – przez wszystkich. Nikt chyba nie zaprzeczy, że jednym z fundamentów tożsamości kulturowej Polaków jest wielka poezja epoki romantyzmu. Niech zatem głos jej czołowego przedstawiciela posłuży jako punkt wyjścia niniejszego wykładu:

Niegdyś Europa cała

Była gotyckim kościołem

*Wiara kolumny związała,
Gmach niebo roztrącał czołem...
Drżącym od starości głosem
Starzec pochylony laty
Trząsł dumnym mocarzy losem,
Zaglądał w królów siedziby;
Zaledwo promyk oświaty
Przez ubarwione gmachu przedzierał się szyby.
Jakiś mnich stanął u proga,
Kornej nie uchylił głowy,
Walczył słowami Boga
I wzgardził świętymi kary.
Upadł gmach zachwiany słowy.
Błysnęły światła promienie...
Pierwsze wolności westchnienie
Było i westchnieniem wiary.*

Tak brzmi jeden z fragmentów słynnej „Ody do wolności”, napisanej w 1830 r., w przededniu powstania listopadowego, przez młodego aplikanta Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu Królestwa Polskiego – Juliusza Słowackiego. W utworze tym, entuzjastycznie przyjętym przez ówczesną patriotycznie usposobioną młodzież, pobrzmiewają echa romantycznej historiozofii spod znaku Fichtego, Schellinga i Hegla, w której przełom reformacyjny uznawany był za jedną z najważniejszych emanacji „ducha dziejów”. Buntowniczo urokowi tej historiozofii uległ – jak wiadomo – nie tylko Słowacki. Jej ślady odnajdujemy także w twórczości innych polskich „wieszczów” – Mickiewicza, Krasińskiego i Norwida.

Jak powinniśmy dziś traktować porównanie średniowiecznej Europy do „gotyckiego

kościółka”, którego kolumny „wiąże wiara”, a czoło „roztrąca niebo”? Czy jest to tylko pełna patosu poetycka wizja, zaciemniająca obiektywny obraz przeszłości? A może jednak warto się nad nią zastanowić? Jeżeli bowiem przyjmiemy, że Słowackiemu chodziło głównie o strukturalną spójność ideową średniowiecznego świata, o ścisłe powiązanie życia na ziemi z przyszłym życiem w niebie, czym zawiadywał – dzięki nauce o czyszceniu i „skarbnicy łask” – ówczesny Kościół, doszukać się będziemy mogli w jego wizji „racjonalnego jądra”. Życie ludzkie było przecież w XV i na początku XVI wieku krótkie i przepełnione lękiem. Obawiano się nie tylko wiecznego potępienia, lecz także mąk czyścicowych, poprzedzających ostateczną nagrodę w niebie. Dlatego starano się przed nimi zabezpieczyć poprzez fundacje mszy, kupowanie odpustów lub inne „chrześcijańskie czyny”: budowę kościołów i kaplic, wystawianie ołtarzy, składanie ofiar. Ci, których stać było na takie wydatki, uzyskiwali swego rodzaju „uspokojenie dusz”, potwierdzone autorytetem Kościoła. Ci, których na kupowanie odpustów i hojne ofiary nie było stać, popadali w głęboką frustrację, a lęk przed „mękami czyścicowymi” i wiecznym potępieniem odbierał im poczucie sensu życia. Chętnie wrzuciliby do skarbonki sprzedawcy odpustów srebrną monetę, której dźwięczne uderzenie o dno mogłoby wyzwolić – zgodnie z głoszonymi wówczas w kazaniach naukami – jakąś tierpiącą w czyścicy duszę, ale monety takiej po prostu nie mieli, choć pracowali uczciwie od świtu do nocy. Nasilenie odpustowej propagandy na terenie Nie-

miec nastąpiło w latach 1516–1517, gdy trzeba było dać nowy impuls budowie kościoła św. Piotra w Rzymie, a do tego spłacić kredyty zaciągnięte w bankowym domu Fuggerów. Kaznodzieje odpustowi nie przebiali teraz w słowach, zachwalając w kazaniach swój „towar”. Oferowany przez nich nowy odpust miał rzekomo taką moc, że mógł bez trudu odkupić każdy grzech, nawet tak niewyobrażalnie ciężki, jak zbezczeszczenie Matki Boskiej. Takie nierozważne słowa, niesione stugębną plotką od miasta do miasta, siały powszechny zamęt. U jednych chwiały systemem wartości i pogłębiały poczucie bezsiły, u innych wywoływały głęboki sprzeciw, przedrażając się w bunt przeciwko Kościołowi i jego pasterzom.

Wyrazicielem tego buntu stał się ów „mnich jakiś”, który „stanął u proga”. Juliusz Słowacki nie nazwał go wprawdzie po imieniu, ale dla wszystkich było jasne, że chodzi tu o Marcina Lutra, członka zgromadzenia zakonnego augustianów-eremitów, a jednocześnie profesora bibliistyki na nowo założonym Uniwersytecie w Wittenberdze. To on „walczył słowami Boga”, wykładając studentom i wszystkim mieszkańcom Wittenbergi Listy Apostolskie św. Pawła, a zwłaszcza List do Rzymian, w którym odnalazł klucz do zrozumienia istoty więzi łączącej człowieka z Bogiem. To on „wzgardził świętymi kary”, dokonując publicznego spalania bulli papieża Leona X, potępiającej jego nauki.

Jakie zatem „słowa Boga”, odczytane na nowo przez Lutra, zachwiały gmachem średniowiecznego Kościoła? Nie mógł to być jakiś dłuższy fragment Pisma Świętego, zawiły i trudny do zapamiętania. Musiała to być formuła w miarę krótka, łatwa do przyswojenia i odpowiednia do wypisania na sztandarach. Takie kryteria wypełniał najlepiej wers 28 trzeciego rozdziału Listu św. Pawła Apostoła do Rzymian, któremu Luter nadał w niemieckim przekładzie następujące brzmienie: „So halten wir nun dafür, dass der Mensch gerecht werde ohne des Gesetzes Werke, allein durch den Glauben”. Gdyby oddać wiernie sens tak przełożonego wersu w języku polskim, musielibyśmy powiedzieć: „My uważamy zatem, że człowiek zostaje zbawiony wyłącznie mocą wiary, a nie przez uczynki Zakonu”. Czy tak brzmi ten wers w „kanonicznych” przekładach Pisma Świętego na język polski? Oczywiście nie, co więcej – nie brzmi on tak równie w „kanonicznym” przekładzie łańskim, zwanym wulgatą. Już współcześni krytycy zarzucali Lutrowi, że nie dochowuje pełnej wierności słowom Pisma i nadmiernie wyostrza ich wymowę. Luter bronił jednak swojego tłumaczenia argumentem, że słowo „allein”, „wyłącznie”, oddaje „ducha” chrześcijańskiej nauki św. Pawła i św. Augustyna. Napisał nawet na ten temat specjalny „Sendbrief vom Dolmetschen”, „List otwarty o sztuce przekładu”. Warto w tym momencie przy-

mnąć, że w dziejach chrześcijaństwa doszło już wcześniej do sytuacji, że jedno słowo stało się zarzewiem fundamentalnego sporu doktrynalnego, a w ostatecznej konsekwencji – rozłamu. Chodzi oczywiście o dodanie do nicejsko-konstantynopolańskiego wyznania wiary słowa „filioque”, „i syna”, określającego status ontologiczny Ducha Świętego jako tego, „który od Ojca i Syna pochodzi”. Podniesienie tego uzupełnienia do rangi dogmatu przez IV Sobór Laterański w 1215 r. przesądziło o trwałym podziale chrześcijańskiego świata na Wschód i Zachód.

Formule „allein durch den Glauben”, „sola fide”, „tylko przez wiarę”, towarzyszą w systemie teologicznym Marcina Lutra dwie dalsze „wyłącznieści” – „solus Christus” („tylko przez Chrystusa”) i „sola scriptura” („tylko przez Pismo Święte”). Wzięte wszystkie razem, stały się tym właśnie taranem, który uderzył z całą mocą nie tylko w średniowieczny Kościół, ale w cały porządek społeczny ówczesnego Zachodu. Zasada „sola fide” przekreśliła sens wielu pobożnych fundacji i praktyk, które były źródłem dochodów stanu duchownego. Zbawienia nie można już było „kupić” przez fundację kościołów, kaplic, ołtarzy i obrazów, msze za zmarłych, odpusty i legaty, pielgrzymki i umartwienia. Źródłem zbawienia jest przecież „darmo dana łaska”, której nie można i nie trzeba na Bogu wymuszać. Jest on nieskończenie dobry i nie odmówi odpuszczenia grzechów wszystkim tym, którzy w niego wierzą. Nauka Lutra, a zwłaszcza jego najbliższego współpracownika – Filipa Melanctona, ewoluowała tu w kierunku opartej na wierze „pewności zbawienia” („Heilsgewissheit”).

Przyjęcie formuły „solus Christus” oznaczało odrzucenie wszelkiego pośrednictwa w drodze do żywota wiecznego. Skoro każdy człowiek jest przez Boga rozliczany z wiary, musi swoje modlitwy kierować bezpośrednio do niego. Nie powinni być adresatami tych modlitw Maria i święci, gdyż nie mają oni – zdaniem reformatora – żadnego wpływu na dzieło zbawienia. Ich bogobojny żywot może być oczywiście stawiany wiernym za wzór, nie wzbogaca jednak tak zwanej „skarbnicy łask Kościoła”, pozwalającej papieżowi uwalniać od grzechów cierpiące w czyśćcu dusze. Żadnego czyścica, żadnego „limbusu”, nad którymi rozciągałaby się władza Kościoła, nie ma. Każdy, kto „dobry bój bojował”, „bieg wykonał” i „wiary dochował”, jak pisze św. Paweł w Drugim Liście do Tymoteusza, będzie uwieńczony „koroną sprawiedliwości”, a więc zbawiony na wieki.

Przyjęcie i mocne podkreślenie zasady „sola scriptura” wynikało w dużej mierze z dorobku humanistycznej krytyki biblijnej o przedreformacyjnym rodowodzie. To ją zapewne miał na myśli Słowacki, pisząc o „promyku oświaty”, który się z trudem przedzierał przez „ubarwione szyby” średniowiecznego Kościoła. Krytyczne wydania Biblii, oparte na oryginalnych językach, w których została spisana, pojawiły się



Prof. Jan Harasimowicz, historyk sztuki, dyrektor Muzeum UW
 fot. Jerzy Katarzyński

na długo przed wystąpieniem Lutra, a współczesny mu Erazm z Rotterdamu podniósł wiedzę o Piśmie Świętym na jeszcze wyższy poziom. Wielkie znaczenie miał też wynalazek druku, dzięki któremu Biblia przestała być dostępna tylko uczonym mnichom, lecz stopniowo zawędrowała – w ścisłym tego słowa znaczeniu – „pod strzechy”. W wielu krajach jej reformacyjny przekład miał wielki wpływ na formowanie się nowożytnych języków narodowych, stając się podstawą ich zasobu leksykalnego i związków frazeologicznych.

Najważniejszym cywilizacyjnym skutkiem tych „trzech wyłącznieści” było przezwycięzenie późnośredniowiecznej apatii, wynikającej z utrzymującego się powszechnie egzystencjalnego lęku, niewiary w możliwość uniknięcia wiecznego potępienia. Przed każdym człowiekiem zarysowała się realna, możliwa do przejścia, „droga do zbawienia”. Luter mówił: jeśli wierzysz w Chrystusa Narodzonego z Marii Dziewicy, Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego, będziesz zbawiony. I nie musisz już na to zbawienie zastąpić wstępując do klasztoru, poszcząc, pielgrzymując do świętych miejsc, kupując odpusty, zamawiając msze, nie mówiąc już o fundowaniu kościołów, kaplic, ołtarzy i kościelnych beneficjów. Ważne, byś stale pogłębiał swoją wiarę, słuchając Słowa Bożego, oraz byś godnie wypełniał powinności swojego stanu – jako dobry ojciec i dobra matka, ale też jako dobry kaznodzieja, nauczyciel, lekarz, szewc, piekarz czy murarz. Tradycyjnym cnotom mieszczańskim – uczciwości, skrzętności, dokładności – nadana została dobitna religijna sankcja. To właśnie „kapitał ludzki”, uwolniony w krajach zwycięskiej reformacji z okowów średniowiecznej „teologii zasługi”, przyczynił się w nich do stopniowego wzrostu dobrobytu, upowszechnienia oświaty i kultury.

Reformacja uwolniła także inny kapitał, przez wiele lat „zamrożony”, czyli wyłączony z obrotu. Były to różne kościelne beneficja i legaty, „dobra martwej ręki”, a także wie-

le dóbr luksusowych, jak choćby kosztowne naczynia liturgiczne, tekstylia i dzieła sztuki. Włączenie tego kapitału w proces wczesnej akumulacji kapitalistycznej stało się możliwe po sekularyzacji dóbr kościelnych, dokonanej wszędzie tam, gdzie suwerenni władcy świeccy przyjęli nauki reformatorów. Dzięki tym dobrom wzrósł znacznie osobisty majątek królów Anglii, Danii i Szwecji, elektorów Brandenburskiej, Saksonii i Palatynatu, landgrafów Hesji, książąt Wirtembergii, Brunswiku i Pomorza, a także – choć w znacznie mniejszym stopniu – śląskich książąt piastowskich na Legnicy i Brzegu. Dzięki temu wzbogaceni mogli oni wznosić nowe wspaniałe rezydencje, wspierać rozwój literatury, muzyki i sztuk plastycznych. Nie zapominali przy tym o nauce i oświacie: znaczną część przejętych dóbr kościelnych przeznaczono na nowe uniwersytety i gimnazja. Przykładem niech będzie słynne *Gymnasium Illustre Bregense*, na którego potrzeby książę Jerzy II Piast przeznaczył całe uposażenie dawnej kolegiaty św. Jadwigi w Brzegu.

Protestanci królowie i książęta, wzmocnieni dzięki sekularyzacji dóbr kościelnych i bardziej efektywnej pracy swoich poddanych, nie mieli już wcale ochoty na to, by papież, ów „starzec pochylony laty” z „*Ody do wolności*”, „trząsł ich dumnym losem”, a tym bardziej – by „zaglądał w ich siedziby”. Emancypacja władzy świeckiej nie objęła zresztą tylko zwolenników reformacji – w XVI wieku także katolicy królowie Francji, a nawet arcykatolicy cesarze kierowali się bardziej rozumianą na swój sposób racją stanu, niż interesem Stolicy Apostolskiej. „Sekularyzacja” polityki nie była jednak sprawą łatwą i oczywistą. Jeszcze pokój religijny augsburski z 1555 roku nie tyle uznał równe prawa katolików i luteranów, co „tymczasowo” uwolnił tych drugich od sankcji antyka-

cerskiego ustawodawstwa Rzeszy, formalnie nadal obowiązującego. Trwalsze podwaliny nowoczesnie rozumianej tolerancji wyznaniowej położyły inne akty prawno-polityczne rangi państwowej: konfederacja warszawska z 1573 roku, edykt nantejski z 1598 roku i list majestatyczny cesarza Rudolfa II z 1609 roku. Nie uchroniły one jednak Europy przed koszmarem wojen religijnych, w których wyznaniowe subtelności schodziły zazwyczaj na dalszy plan, przytłoczone brutalnością żołnierzy, żądnych krwi i łupów. Kulminacją konfliktów, tłących się przez dziesięciolecia i co jakiś czas wybuchających na nowo, stała się wojna trzydziestoletnia lat 1618–1648, która pogrążyła ogromne obszary Europy w ogólnym chaosie.

Wojna ta zakończyła się – jak wiadomo – pokojem westfalskim, który usankcjonował podział Europy na państwa katolickie, luteranckie i kalwińskie, przekreślając definitywnie polityczną hegemonię papieżstwa. Ideowym fundamentem tego pokoju, pierwszego w dziejach układu prawno-międzynarodowego najwyższej rangi, była teoria prawa naturalnego, zawarta w dziele niderlandzkiego filozofa i teoretyka prawa Hugona Grocjusza „*Trzy księgi o prawie wojny i pokoju*”, wydanym po raz pierwszy w Paryżu w 1625 roku, a następnie wielokrotnie wznawianym i przekładanym na wiele języków. Prawo naturalne jest to według niego „nakaz prawego rozumu, który wskazuje, że w każdej czynności, zależnie od jej zgodności lub niezgodności z rozumną naturą człowieka, tkwi moralna ohyda lub moralna konieczność i w konsekwencji Bóg, który jest twórcą natury, czynności takiej zabrania lub ją nakazuje”. Jest ono „do tego stopnia niezmiennie, że sam

Bóg nie może go zmienić”. Nawet Bóg nie może bowiem sprawić, „by dwa razy dwa nie było cztery, ani też, by to, co w sobie jest złe, nie było takim”. Tak rozumiane prawo naturalne stało się fundamentem nowoczesnego „prawa narodów”. Wyzaczyło płaszczyznę, na której katolicy, luteranie i kalwińscy mogli się spotkać bez szermowania autorytetem Boga, rozumianym przecież przez każde z tych wyznań na inny sposób. Tym samym położyło prawne fundamenty, czy też raczej załóżki fundamentów, pod przyszłą zjednoczoną Europę, w której wszystkie kraje „pięknie się różnią”.

W dziejach Europy pokój westfalski uważa się za koniec epoki reformacji i konfesjonalizacji. Czy cywilizacyjne i kulturowe dziedzictwo tej epoki – teologię Lutra i Kalwina, program edukacyjny Melanchtona, filozofię prawa Grocjusza – możemy dziś uznać, jak chciał Juliusz Słowacki, za „pierwsze wolności westchnienie”? Członkowie różnych kościołów i wspólnot protestanckich z poglądem wieszczca zapewne się zgodzą, jednak część katolików przypuszczalnie się od niego zdystansuje. Niezaprzeczalnym pozostaje jednak fakt, że poważna refleksja nad przyczynami i skutkami Reformacji, rozumianej jako jedno z najważniejszych wydarzeń w dziejach Europy, zajmowała w „głównym nurcie” polskiego romantyzmu istotne miejsce. Każdy z naszych wieszczów starał się zresztą rozpatrywać „sprawę polską”, tak wszystkim drogą, w szerokim europejskim kontekście. Idźmy zatem śladem wielkich poetów epoki romantyzmu, by następne pokolenia nie zarzuciły nam, że zawężiliśmy obraz świata do koła, które – jak pisał Adam Mickiewicz w „*Odzie do młodości*” – „zakreśliły nasze tępe oczy”! ■



Goście zgromadzeni w Oratorium Marianum na uniwersyteckiej inauguracji
fot. Dominika Hull

Wspólne Gaudeamus wrocławskich uczelni

Małgorzata Jurkiewicz

– Współpracujmy, gdzie można, konkurujmy, gdy trzeba, rozwijajmy się z myślą o tych, którzy przyjdą po nas – mówił rektor Marek Ziętek, inaugurując w poniedziałkowe popołudnie, 2 października, nowy rok akademicki wrocławskich uczelni publicznych.

Uroczystość w Oratorium Marianum rozpoczęło przemówienie inauguracyjne prof. Marka Ziętka, przewodniczącego Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola i jednocześnie rektora Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu, po którym głos zabrał dr Jarosław Gowin, wicepremier, minister nauki i szkolnictwa wyższego. *– Kolejny rok akademicki rozpoczynamy w momencie szczególnym. Większość z nas z dużą uwagą przysłuchiwała się w Krakowie założeniom nowej Ustawy o szkolnictwie wyższym. Tym ważniejsza jest dla nas obecność wśród nas wicepremiera Jarosława Gowina. To dla naszego środowiska bardzo duże wyróżnienie – mówił prof. Ziętek, podkreślając, że wrocławskie uczelnie świętują inaugurację wspólnie, w silnym ośrodku akademickim. – Wrocław może być na mapie Polski idealnym przykładem tego, że współpraca jest najlepszą drogą do sukcesu. Bliski kontakt przedstawicieli uczelni między sobą oraz z władzami miasta i regionu procentuje – mówił. Wspomniał o tym, że Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych im. Tadeusza Kościuszki spełniła wymogi formalne i od października przekształciła się w Akademię Wojsk Lądowych, a Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna im. Ludwika Solskiego z początkiem października stała się Akademią Sztuk Teatralnych im. Stanisława Wyspiańskiego w Krakowie. Rektor Ziętek opisał również ostatnie sukcesy pozostałych wrocławskich uczelni, m.in. osiągnięcia sportowców z Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu. Wspomniał o wdrażanym przez Uniwersytet Przyrodniczy projekcie Zielona Dolina, o projekcie stworzenia przez Uniwersytet Wrocławski Polskiego Ogrodu Milenijnego, który powstaje przy Arboretum Wojsławice w Niemczech, oraz o łaziku marsjańskim, stworzonym przez studentów z Koła Naukowego Continuum*

Rover Team działającego na UW. Członkowie Koła zostali w tym roku wicemistrzami świata na zawodach University Rover Challenge w Stanach Zjednoczonych. Studenci Politechniki Wrocławskiej, którzy także mają swojego łazika, konstruują ponad to bolidy i wiele innych

nowatorskich pojazdów, nagradzanych na międzynarodowych konkursach. Rozwija się współpraca ze środowiskiem biznesowym, czego przykładem może być fakt, że Uniwersytet Ekonomiczny powołał do życia Uniwersytecki Inkubator Przedsiębiorczości, którego celem jest zintensy-



Środowiskową inaugurację nowego roku akademickiego zaszczylił swoją obecnością minister nauki i szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin
fot. Dominika Hull



Wykład inauguracyjny wygłosił prof. Andrzej Pękalski z UW, laureat Wrocławskiej Nagrody Naukowej
fot. Jerzy Katarzyński

fikowanie współpracy nauki z biznesem. Byli i obecni doktoranci Uniwersytetu Medycznego we współpracy z biznesem wprowadzają na rynek m.in. przenośne KTG, które zwiększa opiekę nad kobietą ciężarną. Miron Tokarski, w trakcie studiów doktoranckich opracował minilaboratorium, które ma szansę zrewolucjonizować rynek badań.

Rektor Ziętek zwrócił uwagę na zmiany, jakie czekają środowisko akademickie, po wejściu w życie nowej ustawy o szkolnictwie wyższym. Wspomniał również o inspirującej możliwości stworzenia federacji uczelni. – *Pomysł połączenia sił i stworzenia konkurencyjnego, nie tylko w kraju, ale i za granicą, wspólnego ośrodka ma we Wrocławiu wielu zwolenników. (...) Powraca w naszych rozmowach o przyszłości* – podkreślał.

Nowy rok akademicki rozpoczął słowami: – *Współpracujemy, gdzie można, konkurujemy, gdy trzeba, rozwijamy się z myślą o tych, którzy przyjdą po nas.*

Jarosław Gowin, wiceprezes Rady Ministrów RP, minister nauki i szkolnictwa wyższego, w swoim przemówieniu zwrócił uwagę, że tryb pracy nad nową ustawą o szkolnictwie wyższym stanowiły m.in. trwające już blisko dwa lata konsultacje między rządem a środowiskiem akademickim, które Komisja Europejska wskazała za wzór do naśladowania dla innych krajów Unii Europejskiej przy wszelkich zmianach systemowych. – *Jestem przekonany, że ten dialog będzie trwał, aż do dnia uchwalenia ustawy przez Sejm, a potem Senat. Jestem przekonany, że w trakcie wdrażania tej ustawy również będziemy ze sobą współpracować* – mówił Gowin, wyjaśniając przy tym główne zmiany, jakie czekają uczelnie wyższe po wejściu w życie nowej ustawy. – *W miejsce czterech obecnie obowiązujących ustaw chcemy wprowadzić jedną. Dokument związany i przekazujący uczelniom zdecydowanie szerszą przestrzeń autonomii. Musicie ją wypełnić Waszymi mądrymi decyzjami, m.in. dotyczącymi ustroju uczelni* – mówił. Wyjaśnił, że najważniejszym aktem prawnym będzie statut uczelni, bo to on określi charakter codziennej pracy. Apelowo, żeby już teraz, w ramach poszczególnych wspólnot akademickich, pracować nad projektami statutów.

Minister zwrócił też uwagę na fakt, że dzisiaj uczelnie zbyt często są luźną federacją wydziałów. Zamiast współpracować ze sobą, rywalizują, nie zawsze z korzyścią dla dobra całej uczelni, studentów, czy też wysokiego poziomu działań naukowych. – *Po wejściu w życie ustawy, tym prawdziwym podmiotem stanie się uczelnia. To uczelniom, a nie jednostkom organizacyjnym, będą przypisane np. uprawnienia do prowadzenia studiów, nadawania stopni naukowych. To uczelnie, a nie wydziały, będą przedmiotem ewaluacji w przekroju poszczególnych dyscyplin (...)* – tłumaczył.

Minister Gowin stanowczo podkreślił, że na czele uczelni musi stanąć silny przywódca. Silny nie tylko kompetencjami i autorytetem, ale także formalnymi uprawnieniami. Rektor będzie odpowiedzialny m.in. za gospodarkę finansową uczelni, powoływanie osób na kluczowe stanowiska, przygotowanie projektu statutu, czy też strategii uczelni. Rek-



Środowiskowa inauguracja nowego roku akademickiego. Przemówienie wygłosił przewodniczący Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola, prof. Marek Ziętek, rektor Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu
fot. Dominika Hull

tor musi być uczonym, ale jednocześnie musi być wyposażony w talenty organizacyjne i zarządcze.

Na uczelniach pojawi się nowy organ, który będzie wspierał wspólnotę akademicką, we właściwym wyborze kandydatów na rektora, a później będzie wspierał jego pracę. Tym organem ma być Rada Uczelni. Minister zapewnił, że konstrukcja wyboru członków Rady nie będzie pozostawiała żadnej przestrzeni do ingerencji politycznej. Wszystkich członków Rady wybierze społeczność akademicka: jednego studenta, a wszystkich pozostałych – Senat uczelni. Ponad połowa członków rady powinna zostać wybrana spośród tzw. otoczenia społeczno-gospodarczego, ponieważ rada będzie łącznikiem pomiędzy światem akademickim a ogółem społeczeństwa.

Minister zauważył, że w trakcie pracy nad ustawą pojawiało się pytanie, czy obok uczelni zawodowych i akademickich wyodrębnić również uczelnie badawcze. – *Po rozważeniu wszystkich za i przeciw zdecydowaliśmy się utrzymać podział na uczelnie zawodowe i akademickie. W obrębie uczelni akademickich, drogą konkursową wyłaniana będzie*



Z rąk ministra Gowina Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski odebrał prof. Stefan Kiedroń z UWr
fot. Dominika Hull

grupa uczelni, które będą miały ten szczególny status uczelni badawczych – zapewniał Jarosław Gowin. Zgodnie z głosem środowiska akademickiego, do ustawy wprowadzone zostały zapisy, dotyczące możliwości federalizowania się uczelni.

Radykalnemu uproszczeniu ma ulec wydatkowanie środków budżetowych. Uczelnie będą otrzymywały dotację budżetową i będą wykorzystywały ją w taki sposób, jaki uważają za najwłaściwszy. Zostaną również zwiększone nakłady na naukę i szkolnictwo wyższe.



Jednym z najważniejszych momentów uroczystej inauguracji była tradycyjna immatrykulacja nowo przyjętych studentów
fot. Dominika Hull



Goście zgromadzeni w Oratorium Marianum na inauguracji środowiskowej
fot. Dominika Hull

Pozostawione zostaną rozwiązania, które dobrze funkcjonują, np. przepisy dotyczące pomocy materialnej dla studentów. Zostaną zlikwidowane minima kadrowe, ponieważ uczelnie powinny mieć większą swobodę w wykorzystaniu kadry. Zwiększy się rola Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Będzie ona m.in. mogła

przeprowadzać nowy typ oceny, tzw. ocenę kompleksową, czyli poddać swojej ocenie całość działalności uczelni. Taka uczelnia będzie miała przez 6 lat coś w rodzaju certyfikatu jakości.

Minister zapewnił, że największe zmiany będą dotyczyły modelu kształcenia doktorantów. Doktoranci nie będą

traktowani jako studenci. Będą badaczami w interdyscyplinarnych szkołach doktorskich. Zdecydowanie zostanie podniesiony poziom kształcenia doktorantów, z ostrą oceną okresową po dwóch pierwszych latach. Wszystkim doktorantom zostanie przyznane stypendium, które pozwoli spokojnie się utrzymać i skoncentrować na pracy naukowej. Habilitacje zostaną utrzymane, ale ich poziom musi zostać zdecydowanie podwyższony.

Jarosław Gowin przekonywał, że zbyt wąska specjalizacja hamuje rozwój badań naukowych. Dlatego w przyszłości zostanie wprowadzonych ok. 40 dyscyplin i te dyscypliny będą ewaluowane. Konsekwencją ewaluacji będzie przyznanie jednej z pięciu kategorii. Obok kategorii A+ i A oraz kategorii B i C ustawodawca chce wprowadzić kategorię B+ oraz powiązać kategoryzację z uprawnieniami do nadawania stopni.

Minister zapewnił, że zmiany będą wprowadzane stopniowo i ewolucyjnie, a będzie za nimi stał autorytet świata akademickiego. – *To jest nasza wspólna ustawa, powstała na drodze bezprecedensowego dialogu (...). Nowa ustawa daje szansę na wielkość i światowy poziom naszych uczelni i naszej nauki.*

14



Orszak w drodze do Oratorium Marianum
fot. Dominika Hull

Jestem pewien, że będziemy potrafili wykorzystać tę szansę – zakończył.

Po przemówieniu ministra Gowina został odczytany list od prezydenta RP Andrzeja Dudy, adresowany do uczestników środowiskowej inauguracji. Ponadto na wniosek ministra nauki i szkolnictwa wyższego prezydent nadał dwóm pracownikom Uniwersytetu Wrocławskiego wysokie odznaczenia. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski uhonorowani zostali prof. Ryszard Jakubas z Wydziału Chemii oraz prof. Stefan Kiedroń z Wydziału Filologicznego. Niestety prof. Jakubas ze względów zdrowotnych nie mógł przybyć na uroczystość.

Po wręczeniu odznaczeń, nadszedł czas na głównych bohaterów uroczystości, czyli studentów I roku, którzy złożyli uroczyste ślubowanie. Aktu immatrykulacji dokonał prof. Andrzej Rokita, rektor Akademii Wychowania Fizycznego.

Podczas tegorocznej inauguracji po raz drugi wręczono Wrocławską Nagrodę Naukową. Laureatem tej nagrody może zostać osoba, która dzięki swym interdyscyplinarnym aktywnościom wybitnie służy integracji wrocławskiego środowiska akademickiego. Tym razem z rąk prezydenta Wrocławia Rafała Dutkiewicza oraz rektora UW r. prof. Adama Jezierskiego odebrał ją Andrzej Pękalski, profesor nauk fizycznych i nauczyciel akademicki Uniwersytetu Wrocławskiego.

Prof. Andrzej Pękalski w swojej pracy badawczej koncentruje się przede wszystkim na modelowaniu i analizie różnorodnych układów złożonych. Nieoceniony jest także jego wkład w integrację wrocławskiego środowiska interdyscyplinarnego. Laureat Wrocławskiej Nagrody Naukowej wygłosił wykład inauguracyjny zatytułowany *Badania interdyscyplinarne oczami fizyka*.

Po wykładzie inauguracyjnym w imieniu wrocławskich studentów głos zabrał przewodniczący Zarządu Parlamentu Studentów Politechniki Wrocławskiej, Filip Ogonowski.

Na zakończenie uroczystości wszyscy goście wspólnie z chórami Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu pod dyktando Artura Wróbla, odśpiewali GAUDEAMUS IGITUR. Tradycyjne GAUDEAMUS odśpiewano też na wrocławskim Rynku pod pomnikiem Aleksandra Fredry, gdzie wprost z Oratorium Marianum udał się uroczysty orszak. ■

UNIWERSYTECKI KOMITET DS. OPIEKI NAD GROBAMI OSÓB ZASŁUŻONYCH DLA UNIWERSYTETU WROCŁAWSKIEGO

Uniwersytet to przede wszystkim ludzie. Jeżeli chcemy poznać i jednocześnie współtworzyć historię naszego Uniwersytetu, musimy pamiętać o jego zasłużonych pracownikach oraz tych, którzy po wojennych zniszczeniach naszą uczelnię – nie tylko w sensie materialnym – odbudowali, zorganizowali, stworzyli jej naukowy dorobek i wykształcili kilka pokoleń polskiej inteligencji. Korzystając z ich dorobku, musimy pielęgnować pamięć o nich i nie możemy zapomnieć o miejscach ich spoczynku. Ta myśl leży u podstaw działań podejmowanych przez Uniwersytecki komitet ds. opieki nad grobami osób zasłużonych dla Uniwersytetu Wrocławskiego, który został powołany w 2015 r. jako druga – po Uniwersytecie Jagiellońskim – tego typu inicjatywa w polskim środowisku akademickim. Komitet ma charakter społeczny, a jego członkowie nie otrzymują wynagrodzenia za dobrowolnie wykonywaną pracę.

By nie dopuścić do sytuacji, w której „Grób zarasta, pamięć się zaciera” (Kornel Ujejski), komitet prowadzi m.in. szczegółową inwentaryzację miejsc spoczynku osób zasłużonych dla Uniwersytetu Wrocławskiego. W tej chwili baza zawiera blisko pół tysiąca nazwisk. Na jej podstawie opublikowano przewodnik online, a w jubileuszowym roku 70-lecia polskiej nauki we Wrocławiu wydrukowano przewodnik będący dodatkiem do „Przeгляdu Uniwersyteckiego” nr. 4/2015. W przygotowaniu jest m.in. wyszukiwarka grobów osób związanych z Uniwersytetem Wrocławskim oraz publikacja książkowa. Bezpośrednią opieką komitet objął groby zaniedbane, opuszczone i zagrożone likwidacją oraz takie, które wymagają interwencji konserwatorskiej przez wzgląd na ich wartość historyczną i artystyczną oraz stan zachowania. Porządkując groby i zapalając znicze, będące znakiem pamięci, członkowie komitetu starają się dbać o groby uniwersyteckich uczonych nie tylko w przededniu Zaduszek, ale przez cały rok.

Więcej na stronie:

www.uni.wroc.pl/inmemoriam

Chętnych do przyłączenia się do komitetu prosimy o kontakt mailowy lub telefoniczny.

Informacje o stanie nagrobków uczonych związanych z Uniwersytetem Wrocławskim oraz lokalizację miejsc spoczynku osób, które nie zostały ujęte w naszych przewodnikach, można zgłaszać m.in. mailowo.

Kontakt i adres do korespondencji:

Uniwersytecki komitet ds. opieki nad grobami osób zasłużonych dla Uniwersytetu Wrocławskiego
pl. Uniwersytecki 1
(gmach główny, pok. 134)
50-137 Wrocław
tel. +48 71 375 20 77
kom. +48 519 305 402
e-mail: kamilla.jasinska@uwr.edu.pl

APEL do społeczności akademickiej Uniwersytetu Wrocławskiego

Spośród wielu wybitnych uczonych związanych z Uniwersytetem Wrocławskim część umarła bezpotomnie. Ze względu na brak rodziny i nieregulowane płatności, ich groby zagrożone są likwidacją. Uniwersytet jako uczelnia publiczna nie może ponosić kosztów związanych z prolongowaniem kwater, dlatego komitet gromadzi na ten cel środki i poszukuje sponsorów. Pozyskane fundusze są także przeznaczane na zakup zniczy i kwiatów oraz bieżące naprawy i konserwacje nagrobków.

Wszystkich tych, którym na sercu leży pamięć o dokonaniach uczonych związanych z Uniwersytetem Wrocławskim oraz troska o stan miejsc spoczynku zmarłych pracowników uczelni i osób dla niej zasłużonych, prosimy o dokonywanie wpłat na wskazany rachunek.

Wszystkim Darczyńcom serdecznie dziękujemy!

prof. Wojciech Browarny

Przewodniczący Uniwersyteckiego komitetu ds. opieki nad grobami osób zasłużonych dla UW r.

RACHUNEK DO WPŁAT:

Fundacja dla Uniwersytetu Wrocławskiego

pl. Uniwersytecki 9/13, 50-137 Wrocław

69 1050 1575 1000 0024 1444 0053

z dopiskiem „darowizna na cele statutowe – opieka nad grobami”



UWr członkiem programu „doktoraty wdrożeniowe”

Małgorzata Jurkiewicz

Pięć największych wrocławskich uczelni – Uniwersytet Wrocławski, Politechnika Wrocławska, Uniwersytet Ekonomiczny, Uniwersytet Przyrodniczy i Uniwersytet Medyczny – podpisało 19 lipca porozumienie o doktoratach wdrożeniowych z jednym z największych polskich przedsiębiorstw – KGHM Polska Miedź SA, a także z KGHM Cuprum CBR. Ramy nowo zawiązanej współpracy wyznaczyło Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Podstawą programu „doktoraty wdrożeniowe” jest budowa systemu współpracy między nauką i biznesem. Dr Piotr Dardziński, podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego podkreślił, że głównym beneficjentem doktoratów wdrożeniowych są przedsiębiorcy, którzy dostaną możliwość zatrudnienia ambitnych, młodych naukowców, aby sprawniej rozwiązywać problemy technologiczne. Zyskają również sami doktoranci, którzy wezmą udział w projekcie. Otrzymają ministe-

rialne stypendium w wysokości 2450 zł. Porozumienie to również szansa dla samych szkół wyższych. – *Uczelnia dostaje szansę na szybką promocję doktorów. Co więcej, jeśli choć część badań związanych z ich powstawaniem prowadzona jest na tej uczelni, otrzymuje ona wynagrodzenie z tytułu ryczałtu* – podkreślił wiceminister.

Ze współpracy cieszy się prof. Adam Jezierski, rektor Uniwersytetu Wrocławskiego. – *Jesteśmy zainteresowani „doktoratami wdrożeniowymi”, bo otwierają*

nam drogę do współpracy z biznesem. Możliwość kontaktu z takimi przedsiębiorstwami jak KGHM Polska Miedź SA czy KGHM Cuprum to niewątpliwie zaszczyt i przede wszystkim inspiracja dla prac naukowych – zaznaczył prof. Jezierski i dodał: – *Teraz motto widoczne w Auli Leopoldina – „Consilio et Industria” („Roztropność i pracowitość”) – staje się jeszcze bardziej aktualne, niż kiedykolwiek dotąd.*

– *Doktoraty wdrożeniowe są szansą na zbliżenie się uczelni i biznesu. Na co dzień obserwuję jednak brak zaufania obu tych stron, przez co ich współpraca jest ograniczona. Należy jednak pamiętać, że długofalowe korzyści można odnosić tylko przy wspólnych badaniach* – stanowczo stwierdził prof. inż. Cezary Madryas, rektor Politechniki Wrocławskiej. – *Udziałem w tym programie będą zainteresowani wszyscy, którzy widzą potrzeby przemysłu. Naukowcy będą pracować nad bardziej dedykowanymi projektami. Jest to doskonała inicjatywa, z której korzyści odniesie także Politechnika Wrocławska. Kilka naszych wydziałów już złożyło wnioski o doktoraty wdrożeniowe* – dodał prof. Madryas, pokazując jednocześnie, że uczelnie już przechodzą od słów do czynów.

Jednostką pośredniczącą, a zarazem odpowiedzialną za realizację tego projektu po stronie Grupy Kapitałowej KGHM, jest KGHM Cuprum – CBR. – *W ten sposób otwieramy się na nowe możliwości rozwiązywania problemów technologicznych. Dzięki doktoratom wdrożeniowym liczymy na realne efekty, nowe rozwiązania oraz dostęp do wysoko wykwalifikowanych pracowników* – mówił Piotr Dytko, prezes KGHM Cuprum, potwierdzając tym samym, że liczy na to, iż program przyczyni się do realizacji strategii KGHM w obszarze innowacyjności. Podkreślił też ogromne zaangażowanie świata akademickiego. – *Szczególne słowa uznania należą się rektorom wrocławskich uczelni, które już od dłuższego czasu ze sobą współpracują. Dziękuję za zainteresowanie i – w imieniu spółki koordynującej ten program – liczę na owocną współpracę* – zapewnił. ■

16



fot. za www.nauka.gov.pl

„Leopoldina Online” z państwowym dofinansowaniem

Michał Raińczuk, Kamilla Jasińska

14 milionów złotych – tyle będzie kosztowała cyfryzacja dorobku Uniwersytetu Wrocławskiego. Pieniądze na ten cel uczelnia otrzymała z funduszy Unii Europejskiej. To pozwoli na utworzenie platformy internetowej o nazwie Leopoldina Online, która będzie gromadzić i udostępniać największe skarby uczelni. Będzie to platforma integracji i udostępniania elektronicznych zasobów Uniwersytetu Wrocławskiego dla nauki, edukacji i popularyzacji wiedzy.

Pod koniec sierpnia Centrum Projektów Polska Cyfrowa zakończyło ocenę formalno-merytoryczną projektów biorących udział w konkursie na cyfrowe udostępnianie zasobów nauki. Jednym z nich była „Leopoldina Online – platforma integracji i udostępniania elektronicznych zasobów Uniwersytetu Wrocławskiego dla nauki, edukacji i popularyzacji wiedzy”. Projekt spełnił kryteria wyboru i uzyskał wymaganą liczbę punktów, dzięki czemu otrzyma dofinansowanie w wysokości 14 040 293,84 zł.

– *Celem Leopoldiny Online jest stworzenie platformy pozwalającej na bezpłatne udostępnianie szerokiej grupie odbiorców naszych zasobów* – mówi prof. Robert Olkiewicz, dyrektor ds. informatycznych Uniwersytetu Wrocławskiego. Leopoldina Online zakłada uruchomienie nowych usług cyfrowych oraz integrację już istniejących – za pośrednictwem jednego portalu dostępowego. Jednostki wchodzące w skład zespołu realizującego projekt zostaną wyposażone w nowy sprzęt i oprogramowanie umożliwiające digitalizację analogowych zasobów i udostępnienie ich do prowadzenia badań oraz komunikacji naukowej w skali światowej.

Jednocześnie zostanie wdrożony światowy standard komunikacji naukowej International Image Interoperability Framework. – *Poprzez zwiększenie dostępu do osiągnięć naukowych UWr, do uniwersyteckich zbiorów muzealnych oraz do zbiorów poszczególnych jednostek – jak Instytut Historii Sztuki, Instytut Archeologii czy Ogród Botaniczny – Leopoldina Online umożliwi promocję naszego dorobku naukowego w kraju i na świecie. Zainteresuje pracą badawczą młodzież i osoby, które zakończyły już edukację – mówi prof. Olkiewicz. – Mamy również nadzieję, że otwarcie dostępu do naszych danych – na przykład pomiarowych – zaowocuje współpracę z innymi ośrodkami naukowymi. Jest to duże wyzwanie, ale i szansa dla naszej uczelni* – dodaje.

Jakie zasoby będą objęte projektem Leopoldiny Online? Niemalże wszystkie, bowiem projekt przewiduje digitalizację analogowych zasobów Uniwersytetu Wrocławskiego i udostępnienie ich w wersji elektronicznej. Użytkownicy będą mieć dostęp m.in. do akt Uniwersytetu Wrocławskiego z lat (1784) 1811–1945 oraz powojennych, zasobów naukowo-badawczych, zbiorów kart

pocztowych, grafik, fotografii, obrazów oraz pamiątek korporacyjnych, danych wybranych muzealiów, zdjęć i skanów wybranych obiektów przyrodniczych, zbiorów skamieniałości roślinnych i zwierzęcych, próbek skał, minerałów i meteorytów, wyników badań spektroskopowych, zbiorów kartograficznych, archiwaliów wypraw arktycznych, baz danych meteorologicznych (Wrocław i Szrenica) i pomiarów meteorologicznych we Wrocławiu, danych o jakości powietrza dla Dolnego Śląska, dokumentacji fotograficznej wybranych gatunków roślin, zbiorowisk oraz krajobrazów, dokumentacji roślin uprawianych w Ogrodzie i w Arboretum Wojsławice, prac doktorskich, publikacji Sternwarte Breslau, map i atlasów nieba oraz książek.

Podlegające ministrowi administracji i cyfryzacji Centrum Projektów Polska Cyfrowa (do 2015 r. Władza Wdrażająca Programy Europejskie) realizuje w imieniu polskiego rządu zadania związane z zarządzaniem środkami funduszy strukturalnych Unii Europejskiej, środkami pochodzącymi z bezzwrotnej pomocy zagranicznej oraz środkami innych programów powierzonych jej do realizacji. ■



ŚWIĘTO UNIWERSYTETU

15 listopada 2017 r., godz. 11.00

Oratorium Marianum

pl. Uniwersytecki 1, gmach główny

21 mln zł na remont siedziby historyków

dr Lucyna Harc, Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych, Instytut Historyczny

Po kilku latach starań i zabiegów oraz składanych przez Uniwersytet Wrocławski dwutorowo wniosków inwestycyjnych późną wiosną tego roku wiceprezes Rady Ministrów, minister nauki i szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin wyraził zgodę na włączenie do planów wieloletnich zaktualizowanego wniosku obejmującego przebudowę i rozbudowę budynku Instytutu Historycznego UWr przy ul. Szewskiej 49.

Inwestycja budowlana obejmuje realizowany w bieżącym roku etap II, czyli skrzydło zachodnie, zaś w kolejnych czterech latach – pozostałe wymagające remontu części kompleksu dawnej wrocławskiej siedziby Piastów legnicko-brzeskich. Umowę o udzielenie dotacji celowej na dofinansowanie kosztów realizacji tejże inwestycji podpisali 24 lipca minister Gowin i rektor UWr prof. Adam Jeierski.

Wysokość dotacji przyznanej na realizację prac budowlanych w latach 2017–2021 wynosi ponad 21,7 mln zł. Wkład uczelni w zadanie inwestycyjne

to ponad 6,7 mln zł. Do pozyskania środków na przeprowadzenie remontu doszło dzięki wsparciu udzielonemu staraniom Uniwersytetu Wrocławskiego przez absolwenta Instytutu Historycznego, wiceprezesa Rady Ministrów, ministra rozwoju i finansów, Mateusza Morawieckiego.

Z końcem września zakończyły się prace budowlane w skrzydle zachodnim. Aktualnie trwa przenoszenie zbiorów bibliotecznych do nowych magazynów na parterze i powstałej w wyniku remontu antresoli oraz czytelnicy i wypożyczalni, które znajdują się na I piętrze. Sukcesywnie przenoszone są także gabinety pracow-

ników naukowo-dydaktycznych i administracyjnych. Od drugiej połowy października w wyremontowanym skrzydle uruchomione zostaną do użytku dwie sale dydaktyczne. Równolegle trwają prace nad przygotowaniem dokumentacji wykonawczej dla kolejnego etapu remontu, który obejmie skrzydło południowe. Prace budowlane powinny rozpocząć się wraz z zakończeniem bieżącego semestru, a więc na początku lutego 2018 r. ■

Więcej o remoncie zabytkowej siedziby historyków w kolejnym numerze „PU”.

18

Masz problem? Porozmawiaj z psychologiem

Michał Raińczuk

W październiku na Uniwersytecie Wrocławskim rozpoczęła działalność Poradnia Psychologiczna dla Studentów i Doktorantów z Niepełnosprawnością.

Nowo powstała poradnia znajduje się w pobliżu gmachu głównego uczelni, w Biurze Zespołu ds. Obsługi Studentów i Doktorantów z Niepełnosprawnością, przy ul. Kuźnicznej 49/55 (pokój 18). Do kogo skierowana jest jej oferta?

– *Zapraszamy osoby, które słabiej radzą sobie ze stresem, czują się przeciążone problemami rodzinnymi lub trudno porozumieć im się z rówieśnikami; także, które obawiają się nowego środowiska, przeżywają stany niepokoju, a nawet lęku* – wymienia dr Alina Czapiga.

W trakcie wizyty psycholog przeanalizuje problem, pomoże go nazwać, a także zaplanuje dalsze działania. Na

pomoc mogą liczyć także studenci, którzy przeżywają rozłąkę z domem, oraz ci, którzy chcą zrozumieć zachowanie – swoje i innych ludzi – w różnych sytuacjach. W planach twórców poradni, poza spotkaniami indywidualnymi, są również zajęcia warsztatowe.

– *Rozpoczęcie studiów jest często pierwszym krokiem do samodzielności, wiąże się z nowymi doświadczeniami, obowiązkami: nauką, planowaniem zadań oraz ich realizowaniem* – mówi Alina Czapiga. – *To jeden z najważniejszych etapów życia. Warto podchodzić do niego poważnie – i sięgać po specjalistyczną pomoc, jeśli jest ona potrzebna.*

Poradnia będzie wspierać studentów na wszystkich etapach kształcenia, uczących się na studiach licencjackich, magisterskich i doktoranckich.

– *Wizyta nie wymaga specjalnego przygotowania* – mówi Alina Czapiga. – *Nawet jeśli danej osobie trudno jest określić problem czy ustalić jego źródło – pomożemy jej w tym.*

Psycholog pełni dyżur w poradni w każdą środę, od godz. 15.30. Przed spotkaniem wystarczy zarejestrować się, wysyłając e-mail na adres:

alina.czapiga@uwr.edu.pl.

Więcej informacji – w tym regulamin korzystania z poradni – na stronie UWr. ■

Podsumowanie rekrutacji na rok 2017/2018

Agata Sałamaj

Internetowy System Rejestracji Kandydatów został uruchomiony 1 kwietnia. Kandydaci mieli do wyboru blisko 80 kierunków studiów I stopnia, prawie 60 kierunków II stopnia, 2 kierunki jednolite magisterskie oraz blisko 30 programów w języku angielskim. W ramach oferty edukacyjnej proponowanych było kilka kierunków interdyscyplinarnych oraz niespełna 250 specjalności i specjalizacji, które studenci będą wybierać już podczas studiów na danym kierunku. Uniwersytet Wrocławski proponował także kandydatom dwa kierunki indywidualne – ISM (indywidualne studia międzyobszarowe) oraz ISIM (indywidualne studia informatyczno-matematyczne).

Rekordowa rekrutacja

Na studia stacjonarne I stopnia i jednolite magisterskie rejestrację w systemie IRK zakończono o północy z 6 na 7 lipca. Nabór na te formy studiów okazał się rekordowy pod względem liczby rejestracji na kierunki – odnotowano 23 157 zapisów, z czego przyjętych zostało 6424 kandydatów. Dla porównania: w ubiegłym roku 22 298 rejestracji, 6789 przyjętych, w roku 2015/2016 – 20 902 rejestracji, 6470 przyjętych; w roku 2014/2015 – 17 638 rejestracji, 6059 przyjętych, w roku 2013/2014 – 16 963 rejestracji, 5266 przyjętych.

Na studia stacjonarne II stopnia wpłynęło 3135 zgłoszeń, zaś przyjęto 2633 kandydatów. Dla porównania dane z ubiegłego roku: 2972 zapisów i 2581 osób przyjętych.

Na studiach niestacjonarnych I stopnia i jednolitych magisterskich odnotowano 2340 zgłoszeń, a przyjęto 1323 kandydatów, zaś na studia II stopnia niestacjonarne przyjęto 447 osób spośród 548 zgłoszeń kandydatów. Dla porównania: w ubiegłym roku na studia niestacjonarne zapisało się 2500 osób, z których 981 podjęło naukę na studiach licencjackich, a 432 na studiach magisterskich.

Najpopularniejsze kierunki

Pod względem liczby rejestracji na danym kierunku tegorocznym rekordzistą

okazała się PSYCHOLOGIA – na którą zapisało się 1810 kandydatów (przyjęto 104 osoby). Na kolejnych miejscach uplasowały się: PRAWO – 1616 kandydatów (268 przyjętych), KOMUNIKACJA WIZERUNKOWA – 1241 kandydatów (136 przyjętych), DZIENNIKARSTWO I KOMUNIKACJA SPOŁECZNA – 1082 kandydatów (121 przyjętych), EKONOMIA – 983 kandydatów (244 przyjętych), CHEMIA I TOKSYKOLOGIA SĄDOWA – 871 kandydatów (46 przyjętych), INFORMATYKA – 750 kandydatów (210 przyjętych), ADMINISTRACJA – 720 kandydatów (235 przyjętych), PEDAGOGIKA – 652 kandydatów (185 przyjętych), GENETYKA I BIOLOGIA EKSPERYMENTALNA – 643 kandydatów (58 przyjętych), CHEMIA MEDYCZNA – 578 kandydatów (143 przyjętych), FILOLOGIA HISPANSKA – 529 kandydatów (64 przyjętych), BIOTECHNOLOGIA – 502 kandydatów (127 przyjętych), FILOLOGIA GERMAŃSKA – 450 kandydatów (198 przyjętych), FILOLOGIA DALEKOWSCHODNIA – 436 kandydatów (49 przyjętych), CHEMIA – 401 kandydatów (172 przyjętych).

Pod względem liczby kandydatów na jedno miejsce absolutnym rekordzistą – tak jak dwa lata temu i rok temu – jest CHEMIA I TOKSYKOLOGIA SĄDOWA. Na tym kierunku o jedno miejsce ubiegało się aż 20 kandydatów. Drugim w kolejności kierunkiem w tej klasyfikacji była PSYCHOLOGIA (18,5 osób na miejsce), na trzecim miejscu znalazła się KOMUNIKACJA WIZERUNKOWA (13,5), a dalej: DZIENNIKARSTWO I KOMUNIKACJA

SPOŁECZNA (12), GENETYKA I BIOLOGIA EKSPERYMENTALNA (11,5), FILOLOGIA DALEKOWSCHODNIA (10,9), ITALIANISTYKA (10,8), FILOLOGIA HISPANSKA (9,4), FILOLOGIA ANGIELSKA (8,7), TURYSTYKA (7), BIOLOGIA CZŁOWIEKA (7), PRAWO (6,6), MIKROBIOLOGIA (6,4), GOSPODARKA PRZESTRZENNA (5,8), PEDAGOGIKA SPECJALNA (5,6), EKONOMIA (5,2) KULTURA I PRAKTYKA TEKSTU – TWÓRCZE PISANIE I EDYTORSTWO (5).

Olimpijczycy

W tym roku na studia na Uniwersytecie Wrocławskim przyjęto 73 laureatów i finalistów olimpiad przedmiotowych szczebla centralnego, czyli o 3 osoby więcej, niż w roku ubiegłym. Najwięcej osób wybrało prawo – 31 osób (w ubiegłym roku 24). Popularne były też indywidualne studia matematyczno-informatyczne – 8 osób (w ubiegłym roku 7).

Cudzoziemcy

Sukcesem zakończyła się także rekrutacja cudzoziemców przyjętych na pełnopłatne studia w języku angielskim – 394 osoby. To więcej niż w roku ubiegłym (323 osoby) i ponad dwa razy więcej niż dwa lata temu (176 osób).

W ostatnich latach UW wr jest w czołówce polskich uczelni najchętniej wybieranych przez studentów zagranicznych, którzy przyjeżdżają do nas w ramach różnych programów mobilności studenckiej. W ramach samego tylko programu



Erasmus+ nasza uczelnia ma ponad 870 umów podpisanych z blisko 600 uczelniami. W ostatnich latach łącznie na dwa semestry każdego roku akademickiego przyjmowano ok. 300–400 osób (np. 307 w roku 2010/2011; 371 w roku 2011/2012, 401 w roku 2012/2013; 443 w roku 2013/2014; 369 w roku 2014/2015, 438 w roku 2015/2016, 369 w roku 2016/2017. W roku akademickim 2017/2018 na jeden bądź dwa semestry przyjęliśmy 356 osób.

Erasmus+ to nie wszystko. W ramach programu ISEP na UWr studiować będą 4 osoby, w ramach programu stypendialnego rządu RP dla Młodych Naukowców – 6 osób, w ramach programu Erasmus Mundus Multic – 1 osoba, w ramach pro-

gramu stypendialnego im. Lane'a Kirklanda – 8 osób, programu Study Abroad – 5 osób, w ramach stypendium rządowego kraju wysyłającego na studia – 2 osoby, w ramach stypendium rządu RP – 4 osoby, zaś w ramach umów bilateralnych – 20 osób.

Duża grupa cudzoziemców – głównie z za wschodniej granicy kraju, przede wszystkim z Ukrainy – zdecydowała się na pełne studia w języku polskim. W sumie przyjęto 31 osób. Oprócz tego na studia na UWr przyjechali również stypendyści z krajów Europy Wschodniej – jeden stypendysta stypendium im. Banacha, 3 stypendystów stypendium im. Łukasiewicza, 39 osób ze stypen-

dium rządu RP. W ramach programu „Teraz Wrocław”, który jest niekomercyjnym projektem prowadzonym przez Agencję Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej i ma na celu promocję oferty edukacyjnej wrocławskich uczelni wśród młodzieży z krajów Europy Wschodniej i uproszczenie procedur rekrutacyjnych, na UWr zostało przyjętych 29 osób, spośród których 14 osób otrzymało możliwość bezpłatnego studiowania. ■

Artykuł przygotowano na podstawie danych statystycznych z początku października br. oraz sprawozdań o liczbie kandydatów i przyjętych na studia (EN-1) w ostatnich latach.

Sport akademicki w zapaści?

Waldemar Pasikowski, Sekcja Obiekty Sportowe

21 września w Sali Senatu Uniwersytetu Wrocławskiego odbyła się debata *Rozwój i finansowanie kultury fizycznej i sportu na uczelniach wyższych*.

Uczestnicy dyskusji podkreślali, że sport akademicki jest w zapaści z uwagi na brak źródeł finansowania. Uczelnie skupiają się na wychowaniu fizycznym studentów oraz sporcie powszechnym, mają jednak kłopot ze sportem kwalifikowanym i wyczynowym. Od wielu lat liga międzyuczelniana ma marginalne znaczenie. Brakuje jej odpowiedniej rangi ze względu na słabe zaangażowanie działaczy oraz całkowity brak promocji drużyn. Wrocławskie uczelnie nie mają obecnie żadnej reprezentacji w lidze państwowej w grach zespołowych: w koszykówce, piłce ręcznej czy siatkówce (a w latach ubiegłych Wrocław miał ich kilka).

Debata, choć interesująca, nie przyniosła jednoznacznej recepty na poprawę sytuacji. Wszystko wskazuje na to, że problem tkwi w systemie strukturalno-finansowym sportu akademickiego, który obecnie – niestety – nie przystaje do realiów funkcjonowania sportu wyczynowego w Polsce.

Debata „Rozwój i finansowanie kultury fizycznej i sportu na uczelniach wyższych” z udziałem Członków Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola od-

była się 21 września w Sali Senatu Uniwersytetu Wrocławskiego. Uczestniczyli w niej m.in. prof. Marek Ziętek, przewodniczący KRUiO, rektor Uniwersytetu Medycznego; prof. Adam Jezierski, rektor UWr; prof. Marek Bojarski, przewodniczący Społecznej Rady Sportu UWr; prof. Ryszard Cach, protektor ds. nauczania UWr, członek Społecznej Rady Sportu

UWr oraz red. Maciej Piasecki z tygodnika „Słowo Sportowe”. W spotkaniu wzięli również udział Mieczysław Łopatka, prezes Regionalnej Rady Olimpijskiej we Wrocławiu, były koszykarz, czterokrotny olimpijczyk, i Renata Mauer-Różańska, wiceprezes Regionalnej Rady Olimpijskiej, dwukrotna złota medalistka olimpijska w strzelectwie. ■



Uczestnicy debaty spotkali się w Sali Senatu Uniwersytetu Wrocławskiego
fot. Dominika Hull

Międzypokoleniowo o Różewiczu

Michał Raińczuk

27 września we Wrocławskim Domu Literatury, w Klubie Proza, odbyło się spotkanie „Gigant Literatury”, poświęcone Tadeuszowi Różewiczowi. Szczególne wydarzenie – w ramach XX Dolnośląskiego Festiwalu Nauki – zorganizowali słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku (inscenizacja została przygotowana przez członków Kręgu Dyskursywnego OKNO, a jej koordynacją zajęły się dr inż. Anna Sokołowska i mgr Teresa Kaufman). Było to jedno z czterech spotkań w programie jubileuszowej edycji DFN, zrealizowanych w formule współpracy międzypokoleniowej (poza słuchaczami UTW zaangażowali się w nią uczniowie szkół podstawowych i studenci). Przyciągnęło ono ponad stu widzów. Autorką zdjęć, które prezentujemy w galerii, jest Angelika Marcioch, studentka I roku Kolegium Międzyobszaryowych Studiów Indywidualnych. ■



W Auli Leopoldyńskiej nieprzerwanie trwają prace remontowe w obrębie empory muzycznej. W czerwcu zakończono renowację balustrady, zaś od lipca konserwacji jest poddawany fresk nad emporą wraz z otaczającymi go dekoracjami, wzmacniana jest także konstrukcja balkonu. Fotorelacja z tego etapu prac w następnym numerze „PU”.



25 lat Muzeum UWrocław

22 | Urszula Bończuk-Dawidziuk, Muzeum Uniwersytetu Wrocławskiego

W 2017 r. przypada jubileusz ćwierćwiecza istnienia Muzeum Uniwersytetu Wrocławskiego, które ma swoją siedzibę w barokowym gmachu głównym uczelni i sprawuje opiekę nad zabytkami związanymi z działalnością wrocławskiej *Alma Mater*.

Muzeum powstało 6 sierpnia 1992 r. w wyniku wyodrębnienia Oddziału Zbiorów Muzealnych ze struktur Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego. W jego skład weszły początkowo historyczne wnętrza udostępniane zwiedzającym, tj. Aula Leopoldina i Schody Cesarskie, a od 1997 r. także zrekonstruowane Oratorium Marianum. W kolejnych latach udostępniono do zwiedzania Wieżę Matematyczną (w 2000 r.) i zorganizowano wystawę stałą w Sali im. Romana Longchamps de Bériera (w 2002 r.). Przełomową datą w dziejach Muzeum był jubileusz 200-lecia Państwowego Uniwersytetu we Wrocławiu w 2011 r., gdy powiększono przestrzeń wystawy stałej o drugą salę (Sala im. Stefana Banacha) i przylegający do niej korytarz, a trzecią salę – Pod Filarem – przeznaczono na wystawy czasowe.

Wszystkie sale muzealne poddano wówczas remontowi i zaaranżowano na nowo.

W koncepcji nowego scenariusza wystawy starano się uwzględnić całą ponad 300-letnią historię uczelni, począwszy od założonego w 1702 r. Universitas Wratislaviensis zwanego powszechnie Uniwersytetem Leopoldyńskim, poprzez okres funkcjonowania Universitas litterarum Wratislaviensis (1811–1911) i Śląskiego Uniwersytetu im. Fryderyka Wilhelma (1911–1945), aż po okres powojenny, ze szczególnym uwzględnieniem czasów pionierskich (1945–1948) i „kapitału założycielskiego” wniesionego przez uczonych lwowskich.

Prof. Jan Harasimowicz, dyrektor Muzeum UWrocław, tak określa jego misję: *Muzeum Uniwersytetu Wrocławskiego pielęgnuje pamięć o dokonaniach uczelni w ciągu ponad trzystu lat jej dziejów.*

Czyni to za pośrednictwem wystawy stałej, licznych wystaw czasowych, ogólnie dostępnych baz danych i naukowych publikacji. Jest także otwarte na różne inicjatywy środowiska naukowego uczelni, w tym na wystawy czasowe związane z wielkimi projektami badawczymi – zwłaszcza takimi, które dotyczą historii i kultury Dolnego Śląska.

Z okazji jubileuszu Muzeum zaprosiło wrocławian i turystów na bezpłatne zwiedzanie gmachu głównego uczelni w dniu (6 sierpnia). Zwiedzający mogli obejrzeć reprezentacyjne wnętrza Uniwersytetu, panoramę miasta rozciągającą się z tarasu Wieży na wysokości 41 m, a także zapoznać się z ekspozycją stałą poświęconą dziejom uczelni i wystawą czasową pt. „Strój i barwa akademicka”, która czynna będzie do 15 listopada. ■

W sali im. Romana Longchamps de Bérrier można zobaczyć m.in. najstarsze insygnia uniwersyteckie, albumy profesorskie oraz berła Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Tu też przedstawiono zdobycze ekspedycji naukowych, głównie archeologicznych, etnograficznych i językoznawczych.

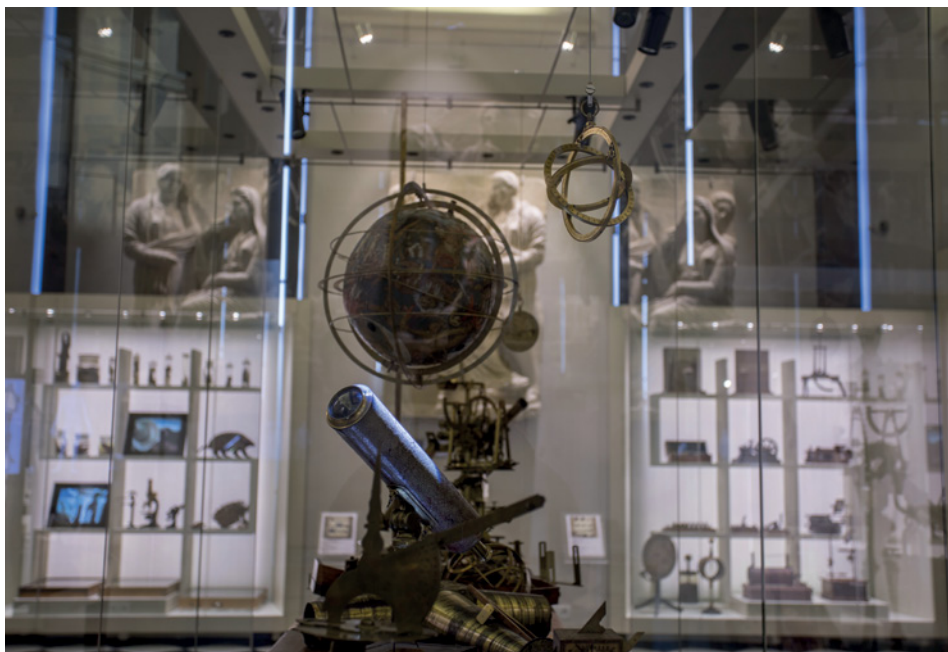
Ważną częścią ekspozycji jest malarstwo, rzeźba, gemmy, meble, rzemiosło artystyczne, pocztówki, archiwalia i różne pamiątki.

Uzupełnieniem wystawy są multimedialne prezentacje i materiały filmowe
fot. Dominika Hull



W sali im. Stefana Banacha prezentowane są m.in. bogate zbiory aparatury i instrumentów naukowych pochodzących z ostatnich sześciu wieków. Do najciekawszych i najstarszych obiektów należy zbiór blisko 50 instrumentów astronomicznych, wśród których można podziwiać astrolabium z XIV wieku, globus nieba z 1699 r., zegar słoneczny równikowy z XVIII wieku i cyrkiel Galileusza z 1665 r. Tutaj można także zobaczyć np. pamiątki

po wybitnym chirurgu Janie Mikuliczu-Radeckim czy chemiku i laureacie Nagrody Nobla, Eduardzie Buchnerze
fot. Dominika Hull



Sala Pod Filarem jest miejscem prezentacji wystaw czasowych. Do 15 listopada 2017 r. eksponowana będzie wystawa „Strój i barwa akademicka”. Na zdjęciu jedna z poprzednich wystaw czasowych
fot. Dominika Hull



Wrocław pamięta o Maxie Bornie

Kamilla Jasińska

Wrocławskie środowisko akademickie po raz kolejny udowodniło, że pamięta o jednym z najwybitniejszych fizyków XX wieku, współtwórcy mechaniki kwantowej i laureacie Nagrody Nobla z 1954 r. – Maxie Bornie (1882–1970). Studiującego i pracującego przed I wojną światową na Uniwersytecie Wrocławskim uczono go upamiętniono tablicą znajdującą się na jego rodzinnym domu przy pl. Wolności 4.

Wielu z przybyłych na uroczystość uczonych uczestniczących w 44. Zjeździe Fizyków Polskich brało udział w podobnym wydarzeniu 26 sierpnia 2002 r. To wtedy po raz pierwszy na fasadzie kamienicy, w której 11 grudnia 1882 r. urodził się Max Born, zawisła tablica z płaskorzeźbą noblisty. Wykonana przez wrocławskiego artystę prof. Macieja Albrzykowskiego z Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu, a ufundowana przez Niemiecko-Polskie Towarzystwo UW, Politechnikę Wrocławską, Deutsche Physikalische Gesellschaft, londyński Institute of Physics oraz Urząd Miejski Wrocławia tablica wymagała jednak odnowienia. Restauracji poddano też całą kamienicę, dlatego trzy lata temu tablica została zdjęta. W środę 13 września uroczystość powróciła na swoje miejsce, by przypominać o związku wielkiego uczonego z Wrocławiem. – *Mieszkańcy Wrocławia mają szczególną potrzebę, a może nawet obowiązek dbania o spuściznę kultury materialnej tego miasta. Środowisko akademickie jest szczególnie*

odpowiedzialne za pielęgnowanie spuścizny duchowej i twórczości. Jest to też dbanie o swoiste genius loci – mówił prof. Tadeusz Luty, dyrektor Wrocławskiego Centrum Akademickiego i pełnomocnik prezydenta Wrocławia ds. współpracy z uczelniami.

Kamienica, należąca niegdyś do rodziny Bornów, nosi dziś dumną nazwę Max Born Forum. Z czasów młodości przyszłego noblisty niewiele się jednak zachowało, gdyż zmieniająca właścicieli kamienica była wielokrotnie przebudowywana. Nie zmieniła się jednak fasada od strony Opery. To tu znajdują się dwa balkony, z których młody Born mógł spoglądać na panoramę Wrocławia z widokiem na Teatr Miejski (ob. Opera), Zamek Królewski (częściowo rozebrany po wojnie) i Prezydium Policji (ob. siedzibą Sądu i Komendy Policji przy Podwalu). Obecny właściciel kamienicy z ogromną dbałością o oryginalne szczegóły architektoniczne odrestaurował budynek, powiększając go podczas ostatniego remontu o dwie kondygnacje. – *Jestem szczęśliwy,*

że udało nam się z takim pietyzmem odrestaurować dom, w którym urodził się jeden z najgenialniejszych współczesnych fizyków – mówił dr Mariusz Jaworski. Opowiedział też, jak w 2002 r. doszło do ustanowienia przyznawanego wrocławskich doktorantom stypendium im. Maxa Borna. – *Gdy odślanialiśmy tę tablicę przed 15 laty, obecny był tu syn Maxa Borna, prof. Gustav Born. Podczas jego przemówienia przyszła mi do głowy taka myśl, żeby zrobić coś wyjątkowego. Zaproponowałem wówczas, że jeśli prof. Gustav Born zgodzi się, by nadać imię swojego ojca Maxa Borna stypendium, które zamierzam ufundować dla młodych akademików, młodych uczonych Wrocławia, to będę zaszczycony. Ten pomysł z aplauzem przyjęło nie tylko środowisko uczonych, ale również sam Gustav Born, który powiedział, że jest szczęśliwy, że jego ojciec będzie tytularnym właścicielem stypendium, którym będą nagradzani młodzi uczeni, którzy stanowią przyszłość naszej polskiej nauki* – wspominał Jaworski. Ustanowione w ten sposób stypendium zgodnie z wolą fundatorów przeznaczone było dla wybitnych doktorantów wrocławskiego środowiska naukowego w dziedzinach fizyki, optoelektroniki i informatyki. W ośmiu edycjach konkursowych wyróżniono 16 laureatów, a od roku 2011 tradycja Funduszu Stypendialnego im. Maxa Borna kontynuowana jest w ramach Studenckiego Programu Stypendialnego Prezydenta Wrocławia. Każdego roku stypendium im. Borna przyznawane jest odtąd w zakresie nauk fizycznych i chemicznych.

Max Born nie tylko urodził się we Wrocławiu, ale także tutaj rozpoczął

24



Dom, w którym urodził się Max Born
fot. Arkadiusz Gołka

swoją karierę naukową. W 1902 r. rozpoczął studia matematyczne na Uniwersytecie, na którym pracował jego ojciec, wybitny lekarz anatom i fizjolog, prof. Gustav Jacob Born. – *W naszym uniwersyteckim Archiwum zachował się indeks Maxa Borna oraz karta z wpisem do rejestru studentów* – mówił prof. Adam Jezierski, opowiadając o życiu Borna i jego związkach z Uniwersytetem. – *Born bardzo lubił wykłady prof. Jacoba Rosanesa, wybitnego matematyka i mistrza szachowego. Rosanes wykładał w owym czasie matematykę, która wydawała się absolutnie ezoteryczna, tj. był to rachunek macierzowy. Bornowi teoria ta bardzo się podobała i jak wiadomo użył jej później. Trudno sobie wyobrazić mechanikę kwantową bez tego aparatu* – mówił rektor. Born kontynuował studia w Getyndze, ale w 1908 r. powrócił na Uniwersytet Wrocławski, gdzie został asystentem prof. Ernsta Pringsheima, pod kierunkiem którego rozpoczął badania nad promieniowaniem „ciała doskonale czarnego”, współpracując m.in. z doc. Rudolfem Waltherem Ladenburgiem, wybitnym fizykiem z Uniwersytetu we Wrocławiu. W 1912 r. Born opuścił Wrocław już na stałe. Pracował przez pewien czas w Chicago, potem w Berlinie, Frankfurtu nad Menem i Getyndze. To właśnie w Getyndze sformułował stosowaną do dziś interpretację kwadratu funkcji falowej w równaniu Schrödingera jako gęstości prawdopodobieństwa znalezienia cząstki, za co w 1954 r. otrzymał Nagrodę Nobla. W 1933 r. z powodu antysemickiej polityki rządu III Rzeszy Born musiał wraz z rodziną opuścić Niemcy, do których po emigracji powrócił dopiero w 1953 r. Swój wykład noblowski Born miał przyjemność wygłosić 11 grudnia 1954 r., dokładnie w dniu swoich 72. urodzin. Mówił w nim o filozoficznych implikacjach swojej pracy: *Wierzę, że idee takie jak absolutna pewność, absolutna dokładność, prawda ostateczna itp. są wymysłami wyobraźni, które nie powinny mieć zastosowania w żadnej dziedzinie nauki. Z drugiej strony, twierdzenie prawdopodobieństwa jest prawdą lub fałszem z punktu widzenia teorii, na której bazuje. Rozluźnienie myśli wydaje się być największym błogosławieństwem, które dała nam współczesna nauka, ponieważ wiara w jedyną prawdę i bycie jej posiadaczem, są źródłem całego zła na tym świecie.*

Max Born był znany jako przeciwnik broni atomowej. W 1955 r. podpisał anty-

wojenny manifest sformułowany przez brytyjskiego filozofa Bertranda Russella, sygnowany m.in. przez Alberta Einsteina (tzw. Manifest Russella-Einsteina). W 1957 r. był jednym z osiemnastu wiodących niemieckich fizyków z Republiki Federalnej Niemiec, którzy wystosowali wobec rządu kanclerza Konrada Adenauera manifest (tzw. Manifest z Göttingen), będący wyrazem sprzeciwu wobec zaopatrzenia armii RFN w taktyczną broń atomową. Był to pierwszy przypadek w historii Niemiec, kiedy naukowcy poczuli odpowiedzialność za polityczne decyzje i ich konsekwencje. Max Born do końca życia pracował naukowo, m.in. opracowując nowe wydania swoich licznych książek. Zmarł w szpitalu 5 stycznia 1970 r. Pochowany został na miejskim cmentarzu w Getyndze (Stadtfriedhof), gdzie wraz ze zmarłą dwa lata później żoną spoczywa obok wielu innych noblistów i znanych naukowców. Na jego nagrobku wyryto fundamentalne równanie mechaniki kwantowej: $pq - qp = h/2\pi i$.

Tablica pamiątkowa umieszczona na kamienicy, w której mieszkał Max Born, to nie jedyny dowód na to, że Wrocław pamięta o swoim wybitnym uczonym i nobliście. W 1991 r. decyzją Rady Miejskiej Wrocławia na prośbę Instytutu Fizyki Teoretycznej UW r jego imię otrzymał plac, przy którym siedzibę mają uniwersyteccy fizycy (wcześniej pl. Dąbrowszczaków). Trzy lata później, w dniu święta Uniwersytetu Wrocławskiego, tj. 15 listopada 1994 r. w głównym gmachu Uniwersytetu Wrocławskiego odsłonięta została tablica upamiętniająca nie tylko Borna, ale i innych wrocław-



Odrestaurowana tablica pamiątkowa powróciła na swoje miejsce 13 września
fot. Arkadiusz Gołka

skich noblistów związanych z wrocławską *Alma Mater*. Pretekstem do jej ufundowania przez władze uczelni była 40. rocznica otrzymania przez Borna Nagrody Nobla. Po kolejnych trzech latach, czyli w 1997 r., w nowo powstałej Galerii Wielkich Wrocławian mieszczącej się w Starym Ratuszu ustawiono marmurowe popiersie Borna. Nieustannie odbywają się też sympozja Bornowskie organizowane przez uniwersyteckich fizyków.

Odsłonięcia tablicy przy licznie zgromadzonych uczonych z całej Polski dokonali rektorzy Uniwersytetu i Politechniki – prof. Adam Jezierski oraz prof. Cezary Madryas, wraz z prof. Tadeuszem Lutym i dr. Mariuszem Jaworskim. Nie mógł być obecny prof. Krzysztof Abramski z PWR. To on przed laty, szukając wrocławskich śladów Borna, odnalazł właściwe miejsce jego urodzin i był inicjatorem powstania ponownie odsłoniętej tablicy. ■



Od lewej: prof. Adam Jezierski, prof. Cezary Madryas, prof. Tadeusz Luty, z tyłu dr Mariusz Jaworski
fot. Arkadiusz Gołka

Instytut Studiów Międzynarodowych wyróżniony przez Komisję Europejską

Małgorzata Jurkiewicz

Komisja Europejska wyróżniła program Global Studies – A European Perspective, realizowany m.in. przez Instytut Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego, uznając go za najlepszy i wzorcowy w tym obszarze kształcenia międzynarodowego.

Komisja Europejska przyznała programowi status „success story”, a sam program zostanie umieszczony na platformie najlepszych programów międzynarodowych ERASMUS+. Program rozpoczął się w 2005 r. i jest współfinansowany przez Komisję Europejską jako europejskie stacjonarne 2-letnie uzupełniające studia magisterskie w formule Erasmus Mundus Joint Master Degree. Program Global Studies – A European Perspective jest realizowany przez Instytut Studiów Międzynarodowych

Uniwersytetu Wrocławskiego we współpracy z Universität Leipzig, Universität Wien, London School of Economics and Political Science, Roskilde University oraz University of Ghent. Ponadto konsorcjum europejskich uczelni współpracuje z uczelniami partnerskimi spoza Unii Europejskiej takimi jak Dalhousie University (Kanada), University of California Santa Barbara (USA), Stellenbosch University (Republika Południowej Afryki), Macquarie University (Australia), Fudan Univer-

sity (Chiny), Jawaharlal Nehru University (Indie), Addis Abeba University (Etiopia), University of Yaoundé (Kamerun) i University of Otago (Nowa Zelandia). Studia magisterskie są skierowane do osób, które zainteresowane są pogłębianiem wiedzy na temat społecznych, kulturowych i historycznych uwarunkowań procesu globalizacji. Program ten służy też jako forum interdyscyplinarnej debaty na temat problemów globalnych widzianych z perspektywy europejskiej. ■

26

Zwycięzcy wrocławskiego etapu Falling Walls Lab

Małgorzata Jurkiewicz

Tatevik Chalyan z Uniwersytetu w Trento wygrała wrocławski etap Falling Walls Lab. Zwycięzcy i zdobywca drugiego miejsca – Jakub Jankowski z Uniwersytetu Wrocławskiego pojedą na finał do Berlina. Trzecie miejsce wywalczył Jan Szagaj z Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

Międzynarodowa platforma Falling Walls Lab umożliwia wymianę pomysłów, inspiracji, a także ułatwia nawiązanie profesjonalnych kontaktów na całym świecie. Organizowane co roku konkursy pozwalają młodym ludziom, studentom i pracownikom naukowym, na przedstawienie wyników swoich badań, projektów i koncepcji jurorom – przedstawicielom środowisk akademickich oraz biznesowych.

Uczestnicy na zaprezentowanie swoich projektów mieli trzy minuty. Liczył się przede wszystkim dobry pomysł i umie-

jętność jego zaprezentowania. Głównym kryterium była szeroko rozumiana innowacja w myśleniu: o nauce, biznesie, inicjatywach społecznych.

W trakcie wrocławskich kwalifikacji do międzynarodowego finału, które odbyły się w gmachu głównym Uniwersytetu Wrocławskiego, wystąpiło dziewięcioro uczestników. Zwycięzców wyłoniło jury w składzie: Urszula Broda, kierownik Biura Współpracy Międzynarodowej UW; prof. Jan Burdukiewicz, prorektor ds. współpracy z zagranicą i projektów mię-

dzynarodowych UW; dr Jacek Lamperski, prorektor ds. studenckich PW; dr hab. Adam Mrozowicki, zastępca dyrektora ds. współpracy międzynarodowej i rozwoju w Instytucie Socjologii UW; prof. Jürgen Mlynek, przewodniczący rady nadzorczej Fundacji Falling Walls Lab z Uniwersytetu Humboldta w Berlinie oraz prof. Hayk Sarkisyan, lider grupy Low-dimensional Quantum System Rosyjsko-Amerykańskiego Uniwersytetu w Erewaniu.

Zwycięzcy staną do walki w finale Falling Walls Lab 8 i 9 listopada w Berlinie. ■

Portal Wrocław1945, czyli historia Wrocławia w smartfonie

Agnieszka Grzeszczuk, Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy'ego Brandta

W sierpniu uruchomiony został portal Wrocław1945.pl. Zarówno portal, jak i towarzysząca mu aplikacja mobilna są stale rozbudowywane i poszerzane mapą pamięci, inspirowaną wspomnieniami wrocławian, ale też opiniami historyków i pasjonatów historii.

Portal i aplikacja Wrocław1945.pl zostały stworzone wspólnie przez Centrum Technologii Audiowizualnych, działające na UWr Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy'ego Brandta oraz Radio Wrocław. Jest to kolejna odsłona projektu Przełomy, którego autorzy gromadzą informacje, wspomnienia i dokumenty obrazujące zmiany, jakim podlegał i jakie przechodził Wrocław. W związku z obchodami 25-lecia przełomu politycznego, do którego doszło w 1989 r. Centrum Willy'ego Brandta stworzyło serwis Wrocław1989.pl. Został on bardzo dobrze przyjęty przez wrocławian, którzy samodzielnie dodawali miejsca pamięci, co przekonało inicjatorów internetowego przedsięwzięcia do rozbudowy mapy pamięci, jaką jest portal Przełomy. Tak narodził się kolejny serwis – Wrocław1945.pl.

Praca nad portalem rozpoczęła się w 2015 r., czyli dokładnie 70 lat po zakończeniu wojny. – *Przez prawie dwa lata zbieraliśmy wspomnienia mieszkańców Wrocławia, szukaliśmy świadków wydarzeń z 1945 r., np. tych, którzy zaczęli wówczas naukę w pierwszym uruchomionych po wojnie liceum przy ul. Poniatowskiego, albo na własne oczy widzieli pierwszą polską premierę w Operze Wrocławskiej, czyli moniuszkowską „Halkę”. Udało się odnaleźć takich ludzi. Wysłuchaliśmy ich, nagraliśmy, uzupełniliśmy to wszystko starymi fotografiami i opiniami ekspertów m.in. historyków czy rekonstruktorów, i teraz można korzystać z efektów naszej pracy* – mówi prof. Krzysztof Ruchniewicz z CSNE im. Willy'ego Brandta.

W portalu umieszczono opisy, nagrania i zdjęcia dotyczące blisko 40 miejsc,

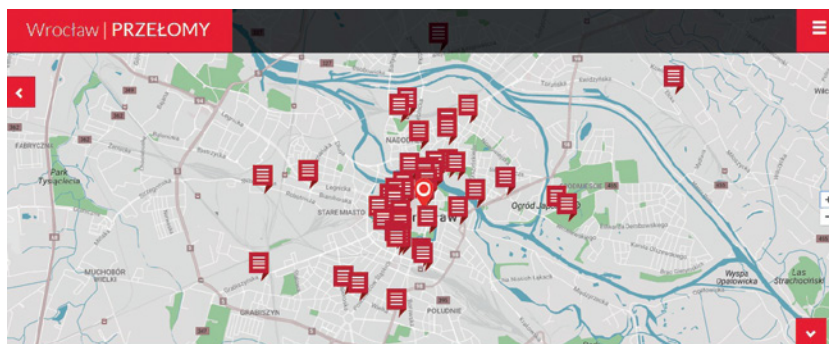
z których większość jest zlokalizowana w centrum miasta. – *Zależało nam na tym, by pokazać zwykłe życie Festung Breslau w trakcie oblężenia i już po kapitulacji, dlatego wiemy użytkowników szlakiem miejsc symbolicznych, takich, gdzie wydarzyło się coś ważnego. Na trasie pojawia się m.in. Ratusz, Sąd przy Podwalu, Liceum Ogólnokształcące nr 1, kino Fama przy ulicy Bolesława Krzywoustego, główny gmach Uniwersytetu Wrocławskiego, budynek Biblioteki Uniwersyteckiej na Piasku, słynny „szaberplac” i wiele innych miejsc* – dodaje prof. Ruchniewicz.

Portal Wrocław1945.pl jest dostępny poprzez stronę internetową, responsywnie przystosowaną do obsługi poprzez mobilne systemy operacyjne, strona jest zatem dostępna z poziomu smartfonów. Taka możliwość skorzystania z portalu stanowić może urozmaicenie wycieczki czy spaceru po mieście, gdyż np. dzięki zamieszczonym zdjęciom każdy użytkownik może porównać wygląd konkretnych miejsc – w przeszłości i aktualnie.

– *Całe dzielnice niszczone, całe ulice, całe kwartały ulic... To było morze ruin...*

Dostaliśmy mieszkanie opuszczone już przez Niemców... Ten Wrocław zaczął się podnosić z gruzów... 70 lat od wojny. Odkrywamy Wrocław – od tych słów zaczyna się każde z kilkudziesięciu dostępnych w portalu Wrocław1945.pl krótkich nagrań. O wydarzeniach i miejscach szczególnie istotnych w 1945 r. opowiadają m.in. pierwsza urodzona we Wrocławiu Polka, córka wiceprezydenta miasta Kazimierza Kuligowskiego – Aniela Kuligowska-Złotkowska; pionierzy Wrocławia – Jerzy Podlak i Helena Machowczyk; urbanista Marek Natusiewicz, profesorowie – Olgierd Czerner, Marek Ordyłowski, Grzegorz Strauchold i Andrzej Zawada, historycy – Joanna Hytrek-Hryciuk, Halina Okólska, Kamilla Jasińska oraz Juliusz Woźny, a także rekonstruktorzy z grupy Festung Breslau – Tomasz Suszyński i Wojciech Witkowski.

Twórcy portalu zachęcają wrocławian do kontaktu i samodzielnego dodawania miejsc pamięci oraz uzupełniania mapy o własne wspomnienia (kontakt: ruchniewicz@wbz.uni.wroc.pl, tomaszsikora@radiowroclaw.pl). ■



Copyright © 2017



Portal dostępny jest poprzez stronę www.wroclaw1945.pl

Noc Laboratoriów na kryminalistyce

Michał Raińczuk

– Człowiek związany jest z dokumentami przez całe swoje życie, od kolebki aż po grób, od aktu urodzenia aż po akt zgonu – i wszystkie te dokumenty mogą zostać sfałszowane – mówi dr Rafał Cieśla z Katedra Kryminalistyki, który poprowadził na Uniwersytecie Wrocławskim zajęcia w ramach Nocy Laboratoriów.

W Katedrze Kryminalistyki na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii UWR mieści się wyjątkowe miejsce – Laboratorium Badań Dokumentów. Jego pracownicy na co dzień wykonują ekspertyzy dla policji, sądów i prokuratury,

badając testamenty czy umowy cywilno-prawne, które są dowodami w sprawie, a których autentyczność została zakwestionowana. 14 października opowiedzieli o swoim fachu uczestnikom trzeciej edycji Nocy Laboratoriów.

– Rozmawialiśmy o głównych zabezpieczeniach wybranych dokumentów publicznych. Oczywiście nie zdradziłem wszystkiego, bo po pierwsze: wszystkiego nie wiem, a po drugie: bo nie mogłem – śmieje się dr Rafał Cieśla, ekspert współpracujący z Polską Wytwórnią Papierów Wartościowych.

W zajęciach wzięły udział dwa czteroosobowe zespoły. W ciągu kilkudziesięciu minut uczestnicy Nocy Laboratoriów zdobyli podstawową wiedzę na temat identyfikatorów biometrycznych w paszportach czy chipów, które niebawem zostaną implementowane do dowodów osobistych. Dowiedzieli się też, jakie dokumenty są fałszowane najczęściej (na ogromną skalę handluje się m.in. dokumentami pozwalającymi nabyć nową tożsamość). *– Na konkretnych przykładach wyjaśniliśmy, jak rozpoznać, czy dany dokument jest autentyczny – mówi dr Cieśla. – Pokazaliśmy też ich zabezpieczenia utajone, niewidoczne w normalnym świetle, tylko – na przykład – w zakresie promieniowania w podczerwieni i w ultrafiolecie.*

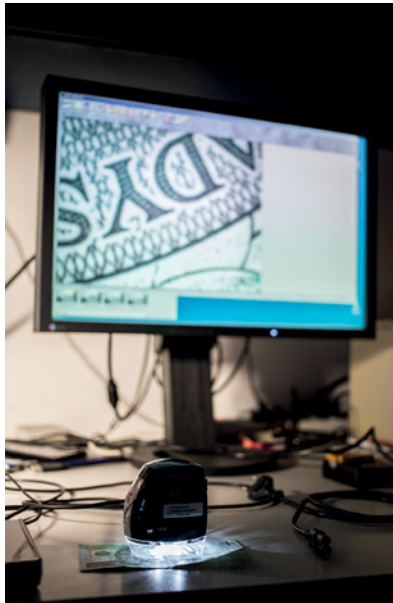
Uczestnicy mieli do dyspozycji specjalistyczny sprzęt, z którego w pracy korzystają uniwersyteccy eksperci, taki jak spektrometr ramanowski czy wizyjny komparator spektralny. Poznali również sposoby działania fałszerzy – w tym fałszerzy pieniędzy. *– To wciąż bardzo aktualny problem – mówi dr Cieśla. – Ktoś może stwierdzić, że dzisiaj za niemal wszystko płacimy alternatywnymi metodami, na przykład za pomocą kart elektronicznych. Natomiast na tę chwilę nic nie wskazuje na to, aby klasyczna forma płatności, w postaci banknotów, monet, miała zostać całkowicie wyparta przez pieniądź wirtualny, który swoją drogą też nie jest idealnym rozwiązaniem. Wręcz przeciwnie – ma bardzo wiele słabych punktów.*



Do badania autentyczności dokumentów służy specjalistyczny sprzęt
fot. Dominika Hull



Uczestnicy Nocy Laboratoriów poznali m.in. niektóre zabezpieczenia banknotów
fot. Dominika Hull



Banknot w wersji makro
fot. Dominika Hull

Na wszystkich, którym udało się dostać na oblegane także w trakcie ubiegłorocznej edycji Nocy Laboratoriów zajęcia, czekały doświadczenia rodem z popularnych kryminałów. – *Metoda „interferencyjna”, którą opracował mój kolega, została zaadaptowana przez reżysera na potrzeby znanego na całym świecie serialu „CSI Miami” – mówi dr Cieśla. – Polega ona na ustalaniu kolejności skrzyżowań linii i pozwala odpowiedzieć na pytanie, co było pierwsze: czy najpierw złożono podpis in blanco, czy – tak, jak powinno to wyglądać – wcześniej sporządzono konkretny dokument, np. umowę cywilno-prawną. Metoda ta porusza wbrew pozorom bardzo trudny problem, jest bardzo skomplikowana, niepozbawiona wad, a Amerykanie zdołali zaprezentować ją w fabule... w trzydzieści sekund. Trzeba jednak przyznać, że zrobili to w fajny, efektowny sposób – tak, by odpowiednio przekazać wiedzę szerokiej publiczności.*

Podobne założenia mieli także pracownicy Laboratorium Badań Dokumentów. W trakcie Nocy Laboratoriów podawali interesujące informacje w zrozumiałym, atrakcyjnym – a zarazem merytorycznym – sposób. Ci uczestnicy imprezy, którzy złapali kryminalistycznego bakcyła, będą mogli poszerzać swą wiedzę – już jako studenci Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego. ■

POKOLENIE promuje Wrocław

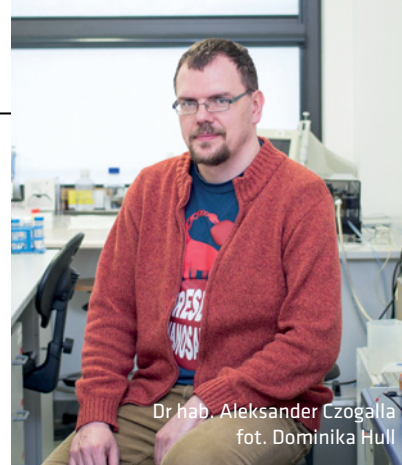
Agata Sałamaj

Uniwersytet Wrocławski wraz z innymi dziewięcioma wrocławskimi uczelniami publicznymi zaangażował się w akcję promocyjną *Pokolenie W* skierowaną do ludzi młodych, którzy stoją właśnie przed najtrudniejszym wyborem w życiu – wyborem miejsca do studiowania. W akcję wizerunkową zaangażowani są wybitni absolwenci i studenci uczelni, a twarzami akcji ze strony UWr są Magdalena Knedler, Adam Flamma, Jakub Krogulec, dr Tomasz Piekot i dr Grzegorz Zarzeczny oraz dr hab. Aleksander Czogalla.

– *Aż 90 procent studentów, którzy kształcą się we Wrocławiu, jest zadowolonych z tego wyboru, a 88 procent rekomendowałoby to miasto znajomym wybierającym studia. Tak dobrych opinii jak Wrocław nie ma żadne akademickie miasto w Polsce – mówi Ewa Kaucz, prezes Agencji Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej odpowiedzialnej za realizację projektu. – Projekt Pokolenie W to kampania wizerunkowa skierowana do osób, które stoją przed jednym z najtrudniejszych życiowych wyborów, czyli wyborem miejsca do studiowania.*

2 października w „Barbarze” odbyła się konferencja prasowa zorganizowana przez Agencję Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej, w której wziął udział Rafał Dutkiewicz. Prezydent Wrocławia wspominał, że przyjechał na studia do Wrocławia dokładnie 2 października 1977 r. – *Akademicka strona Wrocławia to atut miasta – mówił prezydent. Prof. Piotr Kielan, rektor Akademii Sztuk Pięknych, wiceszef Kolegium Rektorów Uczelni Wrocławia i Opola, zwracał na pozytywną aurę Wrocławia, która wpływa na przyjeżdżających. – W trakcie kampanii Pokolenie W pokazujemy Wrocław i nasze uczelnie przez pryzmat nietuzinkowych bohaterów. Chcemy zaprezentować Wrocław jako dobre miejsce do studiowania, do pracy i do życia – mówiła Ewa Kaucz.*

Wszystkie materiały dostępne są na stronie pokoleniew.pl. ■



Dr hab. Aleksander Czogalla
fot. Dominika Hull



Magdalena Knedler
fot. ze zbiorów projektu



Dr Grzegorz Zarzeczny i dr Tomasz Piekot
fot. ze zbiorów projektu



Adam Flamma i Michał Krogulec
fot. ze zbiorów projektu

Jubileuszowy XX Dolnośląski Festiwal Nauki odbył się pod hasłem **NAUKA BEZ GRANIC**

Edycja wrocławska (22–27 września) i edycje regionalne (28 września–20 października) obejmowały setki imprez, w których uczestniczyły tysiące osób. Relacja z jubileuszowego DFN już w następnym numerze „PU”.

Język jako nośnik wartości

dr Anna Ursulenko

Wydział Filologiczny, Instytut Filologii Słowiańskiej

Świadomość korzyści płynących ze spotkania przedstawicieli świata akademickiego i pracowników sfery oświaty legła u podstaw zorganizowania konferencji *Język jako nośnik wartości*, która odbyła się 6 października w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 4 w Legnicy.

30

Konferencja była skierowana do nauczycieli języka ukraińskiego, polskiego oraz języków obcych, a także nauczycieli wiedzy i społeczeństwa. Wydarzenie było współorganizowane przez Ośrodek Doradztwa Metodycznego i Doskonalenia Nauczycieli przy CPPPiDN w Legnicy, natomiast opiekę merytoryczną nad nim sprawował Zakład Ukrainistyki UW. Trójka przedstawicieli tego Zakładu wzięła czynny udział w konferencji, wygłaszając referaty na wybrane tematy. Kierownik Zakładu dr hab. Agnieszka Matusiak, prof. UW skupiła się na wybranych problemach komunikacji międzykulturowej

w środowisku wielonarodowym oraz ich ukraińskim kontekście. Prof. Bogusław Bakuła omówił kryteria normy estetycznej oraz proces ich zmian w języku współczesnej literatury polskiej. Dr Anna Ursulenko zaprezentowała wybrane spojrzenia na rolę i znaczenie stereotypów dla kształtowania się tożsamości narodowo-kulturowej. Z kolei przedstawiciel Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu prof. Tomasz Wicherkiewicz mówił o zaletach i warunkach osiągnięcia dwujęzyczności. Wydarzenie zaszczylił swoją obecnością wiceminister oświaty i nauki Ukrainy Pawło Hobzej.

Konferencja została zorganizowana w ramach obchodów 60-lecia IV Liceum Ogólnokształcącego, które obecnie wchodzi w skład Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. Bohdana Ihora Antonycza. Oferta edukacyjna tej placówki szkolnej jest adresowana do ukraińskiej mniejszości narodowej. Ponadto nie do przecenienia jest rola, którą od wielu dekad ta szkoła odgrywa w życiu kulturalnym i społecznym Ukraińców w Polsce. Biorąc pod uwagę bardzo przychylny odbiór, z jakim spotkała się konferencja, organizatorzy planują nadać tej inicjatywie charakter cyklicznych spotkań. ■



Uczestnicy konferencji

fot. ze zbiorów Instytutu Filologii Słowiańskiej

Współpraca Instytutu Filologii Słowiańskiej z XII LO

dr Dorota Drużyłowska, dr Mateusz Świetlicki

Wydział Filologiczny, Instytut Filologii Słowiańskiej

Wykłady, warsztaty, projekcje filmów, gry i zabawy – tak obcują z językiem rosyjskim uczniowie z XII Liceum Ogólnokształcącego we Wrocławiu. Zajęcia prowadzą dla nich pracownicy Instytut Filologii Słowiańskiej.

Wieloletnią współpracę XII Liceum Ogólnokształcącego – będącym jednym z najlepszych we Wrocławiu – z Instytutem Filologii Słowiańskiej UWr ostatecznie przypieczętowała umowa o współpracy, zawarta w 2016 r. Pracownicy IFS regularnie odwiedzają szkołę, wzbogacając lekcje języka rosyjskiego o aktualne i ciekawe tematy, jak na przykład zeszłoroczne warsztaty, poświęcone Europejskiej Stolicy Kultury 2016 – *Po rosyjsku o moim mieście*. Jedno z ostatnich spotkań przed wakacjami odbyło się 20 kwietnia, kiedy Centrum Języka Rosyjskiego IFS zagościło po raz kolejny w XII LO, tym razem proponując uczniom warsztaty dotyczące rosyjskiego i polskiego systemu edukacji – *Школа в России – школа в Польше* (tłum. Szkoła w Rosji – szkoła w Polsce). Licealiści klas pierwszych, drugich i trzecich mieli okazję nie tylko skonfrontować systemy kształcenia w obu krajach, ale także obejrzeć film o najbardziej niezwykłych szkołach w Rosji oraz wysłuchać (i zaśpiewać!) piosenkę *Учат в школе* (tłum. Uczyć się w szkole). Spotkanie zostało zrealizowane w ramach programu Urzędu Miejskiego Wrocławia *Szkoła w mieście*.

Wcześniejsze gościnne wykłady dr. Mateusza Świetlickiego i dr. Jadwigi Skowron poświęcone były tak różnym zagadnieniom jak *Kultura popularna Europy Środkowo-wschodniej*, *Fenomen ghostwritingu w literaturach słowiańskich*, *Czarnobyl jako zjawisko kultury*, czy *Słowianie w angloamerykańskiej popkulturze*. W liceum prowadzone są także spotkania promujące IFS, podczas których pracownicy zapoznają uczniów nie tylko z bogatą ofertą dydaktyczną IFS (obok filologii rosyjskiej, czeskiej, ukraińskiej oraz serbskiej i chorwackiej, w ostat-



Uczestnicy zajęć w XII LO
fot. ze zbiorów Instytutu Filologii Słowiańskiej

nich latach uzupełnionej o nową specjalizację ukrainistyka z anglistyką i kierunek studia środkowo-wschodnioeuropejskie), ale również udzielają porad związanych z rekrutacją i odpowiadają nawet na najtrudniejsze pytania maturzystów. Uczniowie regularnie odwiedzają też Centrum Języka Rosyjskiego IFS, gdzie uczą się poprzez zabawy, gry i kontakt z żywym językiem rosyjskim. Zgodnie ze słowami nauczycielki języka

rosyjskiego, Agaty Skaczyło, spotkania te na długo pozostają w pamięci uczniów: podczas nieformalnej ewaluacji nauki w liceum trzecioklasiści wymieniali je bez zawahania jako jedną z rzeczy, która najbardziej zapadła im w pamięć z czasu nauki w liceum. Szczerze wierzymy, że współpraca pomiędzy XII LO a IFS przyczyni się do wzbudzenia w młodych wrocławianach fascynacji językami i kulturami krajów słowiańskich. ■

Ruszył nowy semestr Akademii Dokumentalnej

oprac. Michał Raińczuk

Kolejna odsłona cyklu rozpoczęła się w Dolnośląskim Centrum Filmowym 9 października.

Dzięki współpracy Against Gravity, Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Odry-Film wrocławscy studenci oraz wszyscy miłośnicy sztuki filmowej mogą przyrzeć się bliżej różnym obliczom współczesnego kina dokumentalnego. – *Pokażemy filmy artystyczne, nagradzane na festiwalach, stanowiące dowód na to, że posiadanie oryginalnej, autorskiej wrażliwości może doskonale współgrać z wrażliwością na problemy otaczającej nas rzeczywistości* – mówi Piotr Czerkawski, krytyk filmowy, koordynator merytoryczny Akademii Dokumentalnej. – *Kino dokumentalne staje się coraz bardziej atrakcyjne dla widza, doskonalsze formalnie i sprawniejsze narracyjnie* – dodaje. – *Nie bez powodu, choć jeszcze nie tak dawno było to nie do pomyślenia, filmy dokumentalne regularnie prezentowane są w głównych konkursach światowych festiwalu, a nawet zdobywają tam naj-*

ważniejsze nagrody. Cierpliwie czekam, aż trend ten dotrze do Polski, a dokumenty zostaną dopuszczone do rywalizacji o Złote Lwy w Gdyni.

W repertuarze najnowszej odsłony Akademii Dokumentalnej na szczególną uwagę zasługują najważniejsze tytuły ostatniej edycji Millennium Docs Against Gravity, jednego z największych europejskich festiwali poświęconych kinu dokumentalnemu. Przedpremierowo będziemy mogli zobaczyć nominowany do Oscara „Nie jestem twoim murzynem” Raoula Pecka, opowiadający historię segregacji rasowej, prześladowań i walki o prawa Afroamerykanów w USA. W programie znalazły się też: znany już z naszych kin, nominowany do Europejskiej Nagrody Filmowej, „21 x Nowy Jork” Piotra Stasika, oraz wstrząsający obraz Ferrasa Fayada, „Ostatni w Aleppo”. Nie

zabraknie głośnych tytułów z ostatnich lat: obnażającego legendę Davida Lyncha „David chce odlecieć”, intrygujących „Odgłosów robaków – zapisków mumii” czy też zapowiadającego rewolucyjne nastroje w Europie „Oburzeni”.

Spotkania w ramach Akademii ponownie składają się z prelekcji, pokazów filmowych oraz dyskusji po seansie. Mimo że zajęcia adresowane są przede wszystkim do studentów, zapisać się na nie może każdy zainteresowany – wystarczy wysłać maila na adres a.dokumentalna.wro@gmail.com i zakupić karnet w Dolnośląskim Centrum Filmowym. Studenci Uniwersytetu Wrocławskiego mogą potraktować udział w Akademii jako przedmiot ponadprogramowy, uzyskując przy tym 3 punkty ECTS.

Zajęcia w Dolnośląskim Centrum Filmowym odbywają się od 9 października, w poniedziałki, w godzinach 17.30–20.00. Karnet uprawniający do zobaczenia piętnastu filmów kosztuje 150 zł. Bilet na pojedyncze zajęcia – 15 zł. Więcej informacji na stronie AkademiaDokumentalna.pl ■

32



fot. materiały organizatorów

Promocja książki prof. Kuczyńskiego w Moskwie

prof. Grzegorz Pełczyński, Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych, Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej

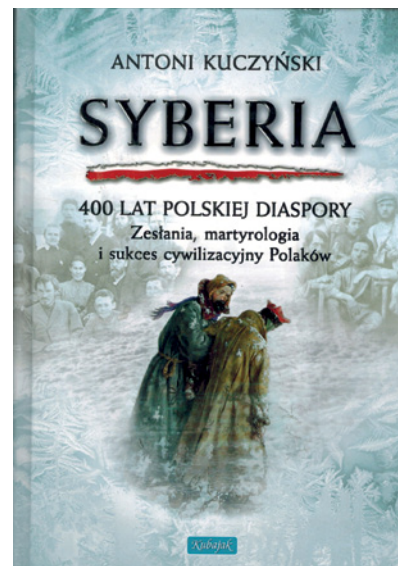
16 czerwca w Instytucie Polskim w Moskwie odbyła się promocja książki prof. Antoniego Kuczyńskiego *Syberia. Cztery lata polskiej diaspory*, której rosyjski przekład niedawno ukazał się w Rosji. Spotkanie prowadził dyrektor Instytutu, Dariusz Klechowski, a nieobecnego autora zastępował Grzegorz Pełczyński.

Antoni Kuczyński jest emerytowanym pracownikiem Katedry Etnologii i Antropologii Kulturowej. Już pół wieku zajmuje się dziejami Polaków na Syberii, co w okresie komunizmu nie było wcale łatwe. Jego *Syberia* doczekała się czterech wydań krajowych.

Książka zwraca uwagę na różnorodność polskich losów na wschodnich obszarach carskiej i radzieckiej Rosji. Na ogół sądzi się, że Polacy na Syberię przybywali jako katorżnicy i zesłańcy, prześladowani przez reżim za działalność patriotyczną. Oczywiście byli takowi. Ale niejeden zesłaniec czy katorżnik po odbyciu kary nie wracał w strony rodzinne, tylko osiedlał się w Nowosybirsku, Tobolsku, Omsku bądź innej syberyjskiej miejscowości. Poza tym wielu przybywało całkiem dobrowolnie, poniekąd jako emigranci. Wszyscy mniej lub bardziej przyczynili się do ucywilizowania ogromnych obszarów syberyjskich. Uczestniczyli w prowadzonych tam badaniach naukowych, nierzadko pionierskich, z zakresu geografii, biologii i etnologii. Zakładali kopalnie, fabryki, sklepy. Byli wśród nich inżynierowie, nauczyciele, księża.

Obecnie Rosjanie uświadamiają sobie coraz bardziej, że opanowanie przez nich sporych terytoriów w Azji było możliwe dzięki pracy tysięcy Polaków. Problem ten bada się wnikliwie w kilku uniwersytetach syberyjskich. Nic zatem dziwnego, że zostało przetłumaczone okazałe dzieło Kuczyńskiego.

Poświęcone mu czerwcowe spotkanie zgromadziło doborową publiczność.



Przybyli na nie naukowcy – także z Syberii, przedstawiciele Polonii, tłumacze literatury polskiej, parlamentarzyści. Podczas dyskusji postulowano wzmocnienie wysiłków celem lepszego poznania wspólnej historii. ■



Prof. Pełczyński podczas promocji książki prof. Kuczyńskiego
 fot. materiały organizatorów

Alan Liu na Uniwersytecie Wrocławskim

Michał Raińczuk

Na przełomie czerwca i lipca gościem Laboratorium Humanistyki Współczesnej w Instytucie Kulturoznawstwa był prof. Alan Liu, znawca humanistyki cyfrowej, literaturoznawca oraz badacz mediów. Od 1995 r. związany z Uniwersytetem

Kalifornijskim w Santa Barbara, wcześniej wykładał na Uniwersytecie Yale, którego jest absolwentem. Doktoryzował się z angielskiej literatury romantycznej na Uniwersytecie Stanforda. Podczas wizyty we Wrocławiu wygłosił wykład

„Key Trends in the Digital Humanities: How the Digital Humanities Challenge the Idea of the Humanities”. Wizyta Alana Liu odbyła się w ramach programu Visiting Professors, finansowanego przez Urząd Miasta Wrocław.

Wykopaliska w Jaskini Biśnik

Małgorzata Jurkiewicz

Jura Krakowsko-Częstochowska to stałe miejsce wykopalisk archeologów i paleozoologów z UWr. Prace badawcze prowadzone są wspólnie z archeologami z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W lipcu grupa naukowców i studentów przez trzy tygodnie stacjonowała w Smoleniu w Ośrodku Edukacyjno-Naukowym Zespołu Parków Krajobrazowych woj. Śląskiego i prowadziła wykopaliska m.in. w Jaskini Biśnik. Zorganizowali oni również konferencję naukową, w trakcie której starali się odkryć tajniki paleobiologii.

Dlaczego to właśnie jaskinia Biśnik od lat fascynuje naukowców? – Ssaki roślinożerne muszą codziennie pić, a w okolicy jaskini była woda (zbiornik jeziorny albo

rzeka). Miejsce było więc atrakcyjne dla ludzi i zwierząt. Do wodopoju przychodziły tutaj m.in. mamuty, nosorożce, jelenie olbrzymie, żubry pierwotne i inne duże

ssaki, na nie czekały się drapieżniki. Można powiedzieć, że w jaskini Biśnik, w której bytował człowiek, obiad sam przychodził mu do domu. Dlatego znaleźliśmy tu wiele kości zwierząt i śladów ludzkiego osadnictwa – tłumaczy dr hab. Krzysztof Stefaniak z Zakładu Paleozoologii UWr i dodaje, że w okolicy jaskini przebywały także koty szablozębne, europejskie jaguary, lamparty i lwy jaskiniowe. Oprócz nich występowały także hieny i wilki, pieśce i lisy, bobry oraz wychuchoły, a także wiele gatunków drobnych ssaków, ptaków, kręgowców i mięczaków.

Prace w jaskini Biśnik trwają od 1991 r. – Na początku naszej działalności wejście do jaskini było niewielkie i zmuszeni byliśmy wchodzić się do środka. Wtedy najbardziej interesował nas teren przed jaskinią, z nawisem skalnym, który chronił i chroni do dzisiaj przed deszczem. Było to dobre miejsce na obozowisko – mówi prof. Krzysztof Cyrek z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, kierownik wykopalisk. Podkreśla, że ludzie zakładali swoje obozowiska pod nawisem, w komorze głównej jaskini, a zdarzały się też obozowiska w komorze bocznej, gdzie prowadzone były tegoroczne badania. Przed jaskinią odkryto osłonę od wiatru. Był to kamienny murek z wapieni. Naukowcy zauważyli również, że w pozostałościach ogniska brakowało węgla drzewnych, ponieważ w chłodnym okresie, kiedy nie było wielu drzew, palono resztkami kości. Znalaziono tutaj również rodzaj ogrodzenia z kości długich zwierząt. – W środku odkryliśmy kości zwierząt z okresu plejstocenu. Prawdopodobnie używano jaskini jako lodówki. Być może w środku ludzie mieli również sypialnię. Przed jaskinią odbywało się przetwórstwo mięsa upo-



Doktorant Adam Kotowski w trakcie płukania osadów
fot. Dominika Hull



Ząb drapieżnika wydobyty w trakcie płukania osadów jaskiniowych
fot. Dominika Hull

lowanych zwierząt, produkcja narzędzi itp. – podkreśla prof. Cyrek.

Neandertalczycy zasiedlali to miejsce przez prawie 200 lat. W obrębie osiemnastu faz zasiedlenia pojawiły się różne tradycje kulturowe, zespoły mustierskie i mikockie. Różniły się od siebie m.in. technologią wytwarzania narzędzi. To właśnie na narzędzia, czyli artefakty, przez lata natrafiali uczeni. – *Przed jaskinią znaleźliśmy pracownię siekier z wczesnej epoki brązu. Siekiery były oczywiście krzemienne. Odnaleźliśmy dużo odpadków z produkcji tych siekier. Siekiery kształtem przypominały trapez i służyły do pracy w drewnie. Miały również charakter kultowy* – opowiada prof. Cyrek.

We wczesnej epoce brązu do jaskini już nie wchodziło. Obozowiska funkcjonowały przed jaskinią. Od epoki brązu, przez kolejne setki lat, aż do okresu rzymskiego, czyli przełomu er i późnego okresu rzymskiego (IV–V wieku n.e.) znów pojawia się na Jurze osadnictwo ludzi w jaskiniach. Być może ze względów politycznych, z powodu ucieczek przed konfliktami, ludzie chowali się do jaskiń.

Mija tysiąc lat i w okresie średniowiecza, w trakcie wojny polsko-czeskiej, zostaje spalonych wiele grodów, a wtedy ludzie znowu uciekają do jaskiń. Na szczycie skały Biśnik powstaje gród rycerski, datowany na przełom XIII i XIV wieku, gdzie zbudowano wały obronne. Tam znaleziono ostrogi, fragmenty uprzęży końskiej, fragmenty kuszy. Typowe wyposażenie rycerzy tamtego okresu.

Jaskinia Biśnik jest jaskinią wyjątkową, nosi bowiem ślady bytności i osadnictwa – zarówno ludzi, jak i zwierząt – które trwało z przerwami przez około 400 000 lat, do czasów współczesnych. Jest to okno, które pozwala zajrzeć w przeszłość. Niewiele jest takich stanowisk.

W trakcie tegorocznych wykopalisk w jaskini Biśnik i w jaskini Perspektywicznej wykopano dużo fragmentów kostnych, kości i zęby niedźwiedzia jaskiniowego, kości hieny jaskiniowej i kości żubra. Choć uczeni i studenci mają do dyspozycji nowoczesny sprzęt, większość prac odbywa się ręcznie. – *Urobek jest pługany, a wydobyte kości są oznaczane. Badaniom i pługaniu poddawany jest również osad. Dzięki takiemu pługaniu pozyskujemy mniejsze kości, np. gryzoni* – tłumaczy Adam Drozd, student i przewodniczący Koła Naukowego Paleobiologów.

Poza pracami wykopaliskowymi w Smoleniu zorganizowano również I konferencję naukową *Odkrywając Paleobiologię pod hasłem Relacja człowiek – zwierzę na tle zmian środowiska przyrodniczego w plejstocenie na obszarze Jury Krakowsko-Częstochowskiej*. Oprócz trzech sesji referatowych, zrealizowano również sesje terenowe.

Wykopaliska prowadzili pracownicy Zakładu Paleozoologii UW, studenci biologii, biologii człowieka, biologii eksperymentalnej Wydziału Nauk Biologicznych UW, studenci Archeologii UW, geolodzy z UW i Państwowego Instytutu Geologicznego. Prace były prowadzone w ścisłej współpracy z zespołem prof. Krzysztofa Cyrka z Zakładu Starszej i Środkowej Epoki Kamienia, Instytutu Archeologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz dr Andrzejem



Dokumentacja kolejnego poziomu badawczego Jaskini Biśnik
fot. Dominika Hull

Tycem z Katedry Geomorfologii Uniwersytetu Śląskiego, a także z geologami z Instytutu Nauk Geologicznych PAN w Warszawie. ■



Prace wykopaliskowe w Jaskini Biśnik
fot. Dominika Hull



Przebijanie przepłukanego materiału w celu wydobywania szczątków drobnych zwierząt i narzędzi krzemianych
fot. Dominika Hull

Matematyczni nobliści na Uniwersytecie Wrocławskim

prof. Piotr Biler, prof. Dariusz Buraczewski

Wydział Matematyki i Informatyki, Instytut Matematyczny

W dniach 4–8 września na Wydziale Matematyki i Informatyki UWr odbyła się konferencja *Analysis and Applications – A conference in honor of Elias M. Stein for the tremendous influence he has had in developing European harmonic analysis*, która poświęcona była uhonorowaniu prof. Eliasa Steina z Uniwersytetu w Princeton. Jest on uważany za ojca współczesnej analizy harmoniczej. W swojej sześćdziesięcioletniej karierze naukowej napisał ponad 200 prac mających fundamentalne znaczenie dla rozwoju matematyki. Za swoją działalność naukową został uhonorowany przez prezydenta USA Narodowym Medalem Nauki. Wypromował ponad 50 doktorów. Wielu z nich należy do czołowych matematyków na świecie, wśród nich jest dwóch medalistów Fieldsa (matematycznego odpowiednika nagrody Nobla): Charles Fefferman i Terence Tao.

36

Konferencja przyciągnęła ponad dwustu matematyków z całego świata. W trakcie jej trwania referaty wygłosiło 24 matematyków światowej klasy, w tym medalistów Fieldsa: Charles Fefferman (Princeton University, najmłodszy profesor w historii USA), Elon Lindenstrauss (Hebrew University, Jerusalem) i Terence Tao (University of California Los Angeles, uznawany za jednego z najgenialniejszych współczesnych matematyków); laureaci

nagrody Salema: Michael Lacey (Georgia Institute of Technology), Christoph Thiele (Universität Bonn); doktor *honoris causa* Uniwersytetu Wrocławskiego Fulvio Ricci (Scuola Normale Superiore, Piza). Wśród wykładowców znalazło się również dwóch pracowników Instytutu Matematycznego UWr: Jacek Dziubański i Grzegorz Karch.

Konferencji matematycznej aż tak wysokiej rangi nie było w Polsce od lat,

a we Wrocławiu jeszcze nigdy. Patronat nad konferencją objęli minister nauki i szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin oraz prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz. W poniedziałek, 4 września, w otwarciu konferencji uczestniczyły władze Uniwersytetu: rektor prof. Adam Jezierski, prorektorzy prof. Iwona Bartoszewicz i prof. Jan Burdukiewicz oraz przedstawiciel prezydenta miasta prof. Tadeusz Luty, były rektor Politechni-



Uczestnicy konferencji
fot. materiały organizatorów

ki Wrocławskiej). Witając gości, konferencję rozpoczął dziekan Wydziału Matematyki i Informatyki prof. Tomasz Jurdziński. Następnie zabrał głos prof. Adam Jezierski, zaś w imieniu komitetu organizacyjnego – pracowników i doktorantów Instytutu Matematycznego UWr oraz przedstawicieli Instytutu Matematycznego PAN – przemawiał prof. Piotr Biler, który podziękował wszystkim uczestnikom za przybycie do Wrocławia. Wspominając historię wrocławskiej analizy harmonicznej, wymienił sponsorów konferencji: Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, prezydenta Wrocławia dr. Rafała Dutkiewicza, Wrocławskie Centrum Akademickie, Centrum Banacha, konsula honorowego Wielkiej Brytanii we Wrocławiu Marka Grzegorzewicza i Elektrociepłownię Andrychów.

Prowadzący pierwszą sesję Stephen Wainger (University of Wisconsin, pierwszy doktor wypromowany przez E. Steina) rozpoczął swoje wystąpienie od krótkiej syntezy metod i kluczowych wyników nowoczesnej analizy harmonicznej. Następnie odczyt wygłosił Fulvio Ricci – bliski współpracownik i przyjaciel związanego przez wiele lat z UWr prof. Andrzeja Hulanickiego (1933–2008) oraz całej grupy analizy harmonicznej we Wrocławiu od niemal 40 lat. Wieczorem uczestników konferencji przyjął w Ratuszu prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz, świetnie porozumiewający się z matematykami jako ongiś student matematyki na Politechnice Wrocławskiej i doktor logiki. Miejsce przyjęcia było szczególne: w Ratuszu w Galerii wielkich Wrocławian znajduje się, wśród innych wybitnych wrocławian, marmurowe popiersie prof. Hugona Steinhausa – jednego z pierwszych powojennych matematyków wrocławskich, naukowego przodka Eliasa Steina i całkiem dużej grupy uczestników konferencji.

Wrocław jako miejsce organizacji konferencji nie był wybrany przypadkowo. W przeszłości ogromny wpływ na rozwój analizy miała Lwowska Szkoła Matematyczna, której tradycje zostały przeniesione na Uniwersytet Wrocławski dzięki Hugonowi Steinhausowi. Również badania naukowe prof. Steina są jej kontynuacją. Promotorem Eliasa Steina na University of Chicago był profesor Antoni Zygmund (zmuszony w trakcie wojny do emigracji z Polski). W latach 70., głównie dzięki staraniom Andrzeja Hulanickiego na nowo nawiązano kontakt z czoło-

wymi światowymi ośrodkami. Prof. Andrzej Hulanicki wielokrotnie powtarzał, że idea badań z analizy harmonicznej na grupach jednorodnych narodziła się w długich dyskusjach ze Steinem podczas Międzynarodowego Kongresu Matematyków w Nicei w 1970 r. Idee te trafiły na podatny grunt: we Wrocławiu po 1945 r., dzięki wysiłkom m.in. Hugona Steinhausa, Edwarda Marczewskiego, Stanisława Hartmana, rozwijały się dziedziny matematyki kielkujące z teorii klasycznych szeregów Fouriera, teorii grup i teorii miary. To właśnie dzięki współpracy z Eliaszem Steinem rozkwitła wrocławska szkoła analizy harmonicznej. Stworzona przez Andrzeja Hulanickiego wielka grupa rozszerzała swoje horyzonty badawcze, co umożliwiło rozwój analizy harmonicznej we Wrocławiu i do dziś uniwersyteccy matematycy ściśle współpracują ze światową czołówką. Konferencja nie odbyłaby się bez odważnej idei i ścisłych kontaktów naukowych z grupą profesora Steina nawiązanych przez dr. hab. Mariusza Mirka z naszego Uniwersytetu, a obecnie członka Institute for Advanced Study w Princeton.

W programie konferencji znalazły się wykłady plenarne, których tematyka obejmowała najnowsze osiągnięcia analizy harmonicznej i teorii ergodycznej, teorii operatorów różniczkowych cząstkowych i nieliniowych równań fizyki matematycznej, teoria prawdopodobieństwa, teorii aproksymacji i kombinatoryki. Analiza harmoniczna jest jedną z gałęzi współczesnej matematyki mających fundamentalne znaczenie dla wielu technologii, których używamy na co dzień, np. w medycynie (rentgenografia, tomografia komputerowa), czy w kompresji i dekompresji danych (pliki



Prof. Terrence Tao
fot. materiały organizatorów

mp3, format .jpg), przetwarzaniu i przesyłaniu sygnałów, a także w podpisie elektronicznym i wielu innych dziedzinach. Można więc powiedzieć, że analiza harmoniczna jest blisko tych aspektów matematyki, które mają bezpośredni wpływ na rozwój współczesnej cywilizacji technicznej, i z której dobrodziejstw korzystamy na co dzień, może nawet nie zdając sobie z tego sprawy!

Konferencji towarzyszyła sesja popularnonaukowa, której głównym punktem był wykład Terence'a Tao. Uznawany za jednego z najwybitniejszych matematyków w historii, jest on aktualnie najbardziej rozpoznawalnym matematykiem



Prof. Fulvio Ricci podczas wykładu
fot. materiały organizatorów

na świecie. Jego talent dostrzeżono bardzo wcześnie i już w wieku 9 lat został studentem Uniwersytetu w Adelajdzie, a w wieku 11 lat zdobył medal na Międzynarodowej Olimpiadzie Matematycznej (jest najmłodszym w historii medalistą). W trakcie swojej kariery naukowej rozwiązał wiele niezwykle istotnych problemów matematycznych i jego wykład dotyczył właśnie jednego z nich – *The Erdős discrepancy problem*. Przyjazd Terence'a Tao do Wrocławia i jego wykład wzbudził niezwykle zainteresowanie wśród miłośników matematyki. W wykładzie, który odbył się 6 września o godz. 17.00 na Wydziale Chemii UWr, wzięło udział ponad 500 osób z całej Polski (pracowników różnych uczelni, studentów, doktorantów, nauczycieli oraz licealistów). Wcześniej około 200 osób uczestniczyło w wykładzie Pawła Strzeleckiego z Uniwersytetu Warszawskiego *Szeregi Fouriera: jak z prostych cegiełek budować dowolne funkcje?* W tym samym dniu do Instytutu Matematycznego zaproszono również ponad 50 uzdolnionych matematycznie doświadczonego licealistów, którzy oprócz wysłuchania obu wykładów, rano uczestniczyli w specjalnie dla nich przygotowanych czterogodzinnych warsztatach naukowych z teorii liczb prowadzonych przez dr. Jarosława Wróblewskiego z Instytutu Matematycznego UWr.

Konferencja miała doniosłe znaczenie dla rozwoju nauk ścisłych w Polsce. W świecie nauk matematycznych było to wydarzenie o najwyższej randze, które podkreśla rolę Polski jako ważnego miejsca na naukowej mapie świata. Jako beneficjenci odczytów na najwyższym poziomie, otrzymaliśmy ogromną szansę do poszerzenia kontaktów naukowych, które są niezwykle ważne w prowadzeniu badań naukowych zgodnie z najnowszymi i najważniejszymi światowymi trendami. Kontakt z najwybitniejszymi matematykami będzie ogromnym impulsem do rozwoju polskiej nauki.

Prof. Elias M. Stein (ur. 1931), na cześć którego odbyła się konferencja, jest amerykańskim matematykiem urodzonym w Belgii. Specjalizuje się w badaniach z zakresu analizy harmonicznej i jej zastosowaniach w pokrewnych działach analizy matematycznej (jak np. równania różniczkowe cząstkowe, teoria ergodyczna). Powszechnie uważany za jednego z twórców współczesnej analizy harmonicznej. Stein doktoryzował się w 1955 r. na Uniwersytecie w Chicago. Jego promotorem był wybitny polski matematyk Antoni Zygmund – twórca, obok Alberto Calderona, znanej w całym matematycznym świecie szkoły analitycznej w Chicago. Warto

wspomnieć, że promotorem Antoniego Zygmunta był Aleksander Rajchman, zaś Rajchmana – Hugo Steinhaus. Steinhaus był przed wojną twórcą Lwowskiej Szkoły Matematycznej, natomiast po wojnie stał się jednym z budowniczych matematyki we Wrocławiu. Prof. Stein pracował na Uniwersytecie w Chicago oraz Massachusetts Institute of Technology (MIT), jednak przez większość swojej kariery jest związany z Uniwersytetem w Princeton. Jest laureatem wielu prestiżowych nagród, m.in. Steele Prize Amerykańskiego Towarzystwa Matematycznego (dwukrotnie, 1984 i 2002), nagrody Schocka z matematyki (1993), nagrody Wolfa z matematyki (1999), a także Narodowego Medalu Nauki (National Medal of Science, 2001). Wypromował 52 doktorów. Wielu spośród nich jest wybitnymi matematykami, a dwóch (Charles Fefferman oraz Terrence Tao) zostało laureatami Medalu Fieldsa. Prof. Stein jest również autorem wielu wysoko cenionych podręczników akademickich i monografii z zakresu analizy matematycznej. W świetle osiągnięć i pozycji jaką w matematyce zajmuje prof. Stein, zaszczytem dla Instytutu Matematycznego Uniwersytetu Wrocławskiego był fakt nawiązania z nim w ostatnich latach owocnej współpracy naukowej.



Uczestnicy konferencji na bankiecie wydanym przez prezydenta Dutkiewicza w Ratuszu
fot. materiały organizatorów

Lista zaproszonych prelegentów

Jean-Phillipe Anker (Université d'Orléans), Anthony Carbery (University of Edinburgh), Michael Christ (University of California Berkeley), Jacek Dziubański (Uniwersytet Wrocławski), Charles Fefferman (Princeton University), Alexandru Ionescu (Princeton University), Alex Iosevich (University of Rochester), Grzegorz Karch (Uniwersytet Wrocławski), Michael Lacey (Georgia Institute of Technology), Loredana Lanzani (Syracuse University), Elon Lindenstrauss (The Hebrew University of Jerusalem), Akos Magyar (University of Georgia), Detlef Müller (Christian-Albrechts-Universität zu Kiel), Alex Nagel (University of Wisconsin Madison), Amos Nevo (Technion - Israel Institute of Technology), D.H. Phong (Columbia University), Fulvio Ricci (Scuola Normale Superiore di Pisa), Andreas Seeger (University of Wisconsin-Madison), Brian Street (University of Wisconsin-Madison), Terence Tao (University of California Los Angeles), Christoph Thiele (Universität Bonn), Francois Treves (Rutgers University), Steve Wainger (University of Wisconsin-Madison), James Wright (University of Edinburgh). ■

Charles Fefferman (ur. 1949) amerykański matematyk, specjalizujący się w szeroko rozumianej analizie matematycznej. Ukończył Uniwersytet w Marylandzie w wieku 17 lat. Doktoryzował się w wieku 20 lat na Uniwersytecie w Princeton. Jego promotorem był Elias M. Stein. Następnie rozpoczął pracę na Uniwersytecie w Chicago, gdzie w wieku 22 lat uzyskał stanowisko profesorskie, stając się najmłodszą osobą kiedykolwiek zatrudnioną na takim stanowisku w USA. Wniósł istotny wkład do wielu fundamentalnych dziedzin współczesnej analizy takich jak: wielowymiarowa analiza zespolona, równania różniczkowe cząstkowe oraz analiza Fourierska. Warto dodać, że spośród wszystkich jego prac ponad 20 jest opublikowanych w czasopiśmie „Annals of Mathematics”, które przez wielu badaczy uważane jest za najbardziej prestiżowe czasopismo matematyczne. Za swoje badania prof. Fefferman został uhonorowany wieloma prestiżowymi nagrodami m.in. Nagrodą Watermana (1976), nagrodą Bergmana (1992) nagrodą Bochnera (2008) oraz nagrodą Salema (1971). W roku 1978 otrzymał najbardziej prestiżową nagrodę w matematyce – Medal Fieldsa. Warto dodać, że pracownik IM UW w Jarosław Wróblewski jest doktorem Princeton University, wypromowanym przez Charlesa Feffermana.

Michael Lacey (ur. 1959) amerykański matematyk, specjalizujący się w analizie Fourierskiej oraz systemach dynamicznych. Laureat Nagrody Salema z 1996 r. (wspólnie z Christophem Thiele). Doktoryzował się w 1987 r. na Uniwersytecie w Illinois. W trakcie swojej kariery naukowej pracował na takich uczelniach jak Uniwersytet w Luizjanie, Uniwersytet Karoliny Północnej i Uniwersytet w Indianie. Przez większość swojej kariery Michael Lacey jest związany z Uniwersytetem w Georgii, gdzie w 2001 r. otrzymał stanowisko profesorskie. Prof. Lacey jest autorem lub współautorem ponad 100 publikacji naukowych. Za swoje badania otrzymał wiele nagród, był też stypendystą Simonsa, Fulbrighta oraz Guggenheima.

Elon Lindenstrauss (ur. 1970) izraelski matematyk, specjalizujący się w teorii ergodycznej oraz systemach dynamicznych, laureat Medalu Fieldsa z 2010 r. Doktoryzował się na Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie w 1994 r. W trakcie swojej kariery naukowej pracował w Institute for Advanced Study w Princeton, na Uniwersytecie Stanforda, w Instytucie Couranta w Nowym Jorku, w Instytucie Claya oraz na Uniwersytecie w Princeton. Obecnie jest profesorem na Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie. Został nagrodzony Medalem Fieldsa za swoje badania nad teorią ergodyczną. Otrzymał również wiele innych prestiżowych nagród: nagrodę Salema (2003), nagrodę Europejskiego Towarzystwa Matematycznego (2004), nagrodę Erdősa (2009) oraz nagrodę Fermata (2009). Wyniki otrzymane przez prof. Lindenstraussa pozwoliły na osiągnięcie znacznych postępów w teorii liczb, m.in. w hipotezie Littlewooda, a także w teorii kwantowego chaosu.

Fulvio Ricci (ur. 1948) włoski matematyk specjalizujący się w analizie harmoniczej. Studiował w Scuola Normale Superiore (Piza, Włochy) oraz na University of Maryland w USA. Pracował na Politechnice Turyńskiej, a od kilkunastu lat jest profesorem w Scuola Normale Superiore, gdzie pełnił funkcje dziekana i prorektora. W 2012 r. otrzymał doktorat *honoris causa* Uniwersytetu Wrocławskiego. Jest członkiem włoskich gremiów naukowych Accademia delle Scienze di Torino i Accademia Nazionale dei Lincei, a także członkiem redakcji kilku wysokiej klasy czasopism naukowych. Jest również członkiem redakcji wydawanego w Instytucie Matematycznym Uniwersytetu Wrocławskiego „Colloquium Mathematicum”. Był wielokrotnie zapraszany na prestiżowe konferencje naukowe. Wykładał na najlepszych uniwersytetach amerykańskich i europejskich, m.in. w Institute for Advanced Study w Princeton, Mathematical Sciences Research Institute w Berkeley, Ecole Normale Supérieure w Paryżu oraz Université de Paris VI i Paris-Sud. Przewodniczył międzynarodowemu panelowi do spraw stypendiów postdoktoranckich w unijnym programie Human Capital and Mobility (1992–1996). W latach 1999–2004 był członkiem Komitetu Naukowego Narodowego Instytutu Matematyki we Włoszech, który zarządza funduszami na badania naukowe w matematyce. Jest blisko związany naukowo z matematykami z Instytutu Matematycznego UW. Wielu z nich uczestniczyło w wyjazdach naukowych do prof. Ricciego, a jeden z młodych pracowników UW był jego doktorantem.

Terence Tao (ur. 1975) australijsko-amerykański matematyk pochodzenia chińskiego, specjalizujący się w szeroko rozumianej analizie harmoniczej i dziedzinach pokrewnych. Laureat Medalu Fieldsa z 2006 r. Przez wielu badaczy uważany za jednego z najwybitniejszych współczesnych matematyków. Prowadzi jeden z najbardziej znanych blogów matematycznych. Mając 17 lat, uzyskał magisterium na Uniwersytecie Flindersa. Cztery lata później obronił doktorat na Uniwersytecie w Princeton. Następnie pracował na kalifornijskim Uniwersytecie w Los Angeles, gdzie w wieku 24 lat otrzymał stanowisko profesorskie. Wniósł duży wkład w rozwój takich dziedzin matematyki jak analiza harmoniczna, arytmetyka kombinatoryczna, analityczna teoria liczb oraz kombinatoryka algebraiczna. Za swoje badania został nagrodzony wieloma prestiżowymi nagrodami m.in. nagrodą Salema (2000), nagrodą Bochnera (2002), nagrodą Watermana (2008), nagrodą Nemmersa, nagrodą Crafoorda (2012). W 2015 r. otrzymał nagrodę Breakthrough Prize z matematyki, przyznaną przez potentatów z doliny krzemowej (m.in. Facebook i Google). Jest członkiem australijskiej oraz amerykańskiej akademii nauk.

Christoph Thiele (ur. 1968) niemiecki matematyk specjalizujący się w analizie harmoniczej, analizie rzeczywistej i teorii ergodycznej. Laureat nagrody Salema w 1996 r. (wspólnie z Michaellem Lacey). Doktoryzował się na Uniwersytecie Yale w 1995 r. Przez wiele lat związany był z Uniwersytetem Kalifornijskim w Los Angeles (UCLA), gdzie pełnił między innymi funkcje dziekana wydziału matematyki. Obecnie jest związany z Uniwersytetem w Bonn. Oprócz nagrody Salema jest laureatem m.in. Humboldt Research Award (2010). Jest członkiem Amerykańskiego Towarzystwa Matematycznego, a przez pewien czas był też jego wiceprezesem. Był zaproszonym mówcą na Międzynarodowym Kongresie Matematycznym w 2002 r. W ostatnich latach została nawiązana współpraca naukowa między nim a matematykami z Instytutu Matematycznego UW, w efekcie której dwóch matematyków z Uniwersytetu Wrocławskiego odbywa lub odbywało staże podoktorskie w Bonn pod jego opieką.

Od geoedukacji do innowacji

Katarzyna Zboińska

doktorantka w Instytucie Nauk Geologicznych

W urokliwej scenerii uniwersyteckiego Arboretum Wojsławice w Niemczy w dniach 22-24 września odbyło się III Ogólnopolskie Forum Geo-Produkt *Od geoedukacji do innowacji*, w ramach którego otwarto nową atrakcję turystyczno-dydaktyczną – Georetum.



40 III Forum to kolejne z cyklu wydarzeń, poświęconych zagadnieniom związanym z geoturystyką – aktywną formą poznawania danego regionu, opierającą się na jego walorach geologicznych, przyrodniczych i kulturowych. Fora Geo-Produkt zapoczątkowane zostały w 2015 r. przez Geopark Kielce i Akademię Górniczo-Hutniczą im. Stanisława Staszica w Krakowie. Za organizację trzeciej edycji odpowiedzialny był Geopark Przedgórze

Sudeckie wraz z Wydziałem Nauk o Ziemi i Kształtowaniu Środowiska UW.

W przygotowanej w związku z Forum monografii *GEO-PRODUKT: od geoedukacji do innowacji*, jej redaktorzy: dr inż. Bartosz Jawecki i dr hab. Robert Tarka wyjaśniają, co stało się inspiracją dla tematyki tegorocznej konferencji: *Bogactwo i zróżnicowanie walorów przyrodniczych (w tym geologicznych) naszego kraju stanowi podstawę rozwoju geoturystyki. Ciągły wzrost zainteresowania przez turystów obiektami przyrody nieożywionej przyczynił się do tego, że geoturystyka należy obecnie do najbardziej dynamicznie rozwijających się dziedzin turystyki. Jedną z jej zasadniczych funkcji jest funkcja edukacyjna. Jej głównym celem jest zdobycie oraz poszerzenie wiedzy z zakresu nauk o Ziemi podczas*

zwiedzania danego regionu. Geoedukacja pozwala zgłębić i zrozumieć lokalne procesy i zjawiska przyrodnicze, a w konsekwencji przyczynia się do utożsamiania się z otaczającym środowiskiem, wzbudza poczucie odpowiedzialności za nie. Szybki rozwój geoturystyki wymusza konieczność tworzenia nowych geoproduktów. Dobra jakość produktów geoturystycznych zwiększa atrakcyjność turystyczną regionu i wpływa na większą skuteczność procesu edukacyjnego. Obecnie oferta geoproduktów na polskim rynku jest bardzo szeroka i ciekawa. Jednak rozwój cywilizacyjny, jaki nastąpił w XXI wieku, a zwłaszcza postęp technologiczny stawiają przed geoturystyką, a zwłaszcza geoedukacją nowe wyzwania. Przekaz, który trafia do współczesnego geoturysty musi być dostosowany i adekwatny do jego potrzeb. Wymusza to konieczność kreowania nowych geoproduktów w sposób niekonwencjonalny. Nowe, innowacyjne metody aktywizacji geoturystycznej mogą przyczynić się do bardziej efektywnego wykorzystania zasobów dziedzictwa przyrodniczego. Oferta skierowana do współczesnego pokolenia geoturystów powinna uwzględniać nowe możliwości poznawania i odkrywania walorów turystycznych i zmierzać do upowszechniania innowacyjnych form zwiedzania obszarów atrakcyjnych pod względem przyrodniczym. Współczesny odbiorca – geoturysta, nastawiony jest raczej na samodzielne zdobywanie wiedzy poprzez doświadczenie, oczekuje fascynacji, przeżycia przygody, aktywnego zaangażowania.

Mając powyższe na uwadze, w programie Forum znalazły się zarówno tematyczne sesje konferencyjne, jak i warsztaty terenowe, prezentujące potencjał geoturystyczny Przedgórze Sudeckiego i dobre praktyki w udostępnianiu geo-



Wejście do Georetum w uniwersyteckim Arboretum Wojsławice w Niemczy
fot. materiały organizatorów

stanowisk. Zaplanowane aktywności okazały się dobrą platformą wymiany doświadczeń dla osób związanych z edukacją geologiczną. Istotnym elementem była również sesja konferencyjna, prowadzona w pełni przez specjalistów – prawników z Ministerstwa Środowiska, którzy starali się odpowiedzieć na nurtujące uczestników Forum pytania o przyszłość dla rozwoju geoparków w Polsce.

Dodatkową atrakcją podczas konferencji stanowiło uroczyste otwarcie 23 września Georetum w uniwersyteckim Arboretum Wojsławice w Niemczy – nowego, niezwykle ciekawego elementu turystyczno-dydaktycznego, zlokalizowanego w nieczynnym kamieniołomie. Georetum w atrakcyjnej formie prezentuje występujące w okolicy skały i minerały, w tym także te nietuzinkowe, jak „dolnośląskie zielone złoto”, czyli urokliwy chryzopraz, wydobywany onegdaj w Szklarach. Powstanie Georetum jest dziełem wielu osób, wśród których w szczególności wspomnieć należy prof. Tomasza Nowaka, byłego dyrektora uniwersyteckiego Ogrodu Botanicznego, a także geologów: prof. Teresę Oberc-Dziedzic i dr. Stanisława Madeja z Instytutu Nauk Geologicznych. Nowa, skalna sekcja wojsławickiego Arboretum stanowi interesujące połączenie przyrody nieożywionej ze specjalnie dobranymi gatunkami roślin, tworząc harmonijnie uzupełniającą się i wyjątkową całość.

Wydarzeniami towarzyszącymi konferencji były dostępne dla szerokiej publiczności atrakcje – I Giełda Minerałów i Skamieniałości oraz IX Festiwal Traw i Kwiatów Jesieni.

III Ogólnopolskie Forum GEO-PRODUKT objęte zostało honorowymi patronatami: Sekretarza Stanu, Głównego Geologa Kraju i Pełnomocnika Rządu ds. Polityki Surowcowej Państwa, prof. Mariusza Oriona Jędryska; Marszałka Województwa Dolnośląskiego, Cezarego Przybylskiego oraz Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego, prof. Adama Jezierskiego. Konferencja była dofinansowana ze środków Narodowego Funduszu Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska. Partnerami i sponsorami wydarzenia były także KOSD Wrocław oraz firma A+V.

Wszystkie materiały z forum, w tym cytowana powyżej monografia, dostępne są na stronie geoprodukt2017.geopark.org.pl. ■

44. Zjazd Fizyków Polskich we Wrocławiu

oprac. Michał Raińczuk

Zjazd Fizyków to dla polskiego środowiska naukowego wydarzenie najwyższej rangi. Historia imprezy sięga 1920 r. i zjazdu założycielskiego Polskiego Towarzystwa Fizycznego w Warszawie. Impreza odbywa się co dwa lata, rotacyjnie we wszystkich ważnych ośrodkach badawczych kraju. We Wrocławiu Zjazd Fizyków Polskich gościł uprzednio w 1995 r.

Organizatorami tegorocznej edycji, która odbyła się w dniach 10–15 września – poza Oddziałem Wrocławskim Polskiego Towarzystwa Fizycznego – są: Wydział Podstawowych Problemów Techniki Politechniki Wrocławskiej, Wydział Fizyki i Astronomii Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Instytut Niskich Temperatur i Badań Strukturalnych Polskiej Akademii Nauk we Wrocławiu. Miejscem obrad było nowoczesne Centrum Kongresowe PWR.

Tegoroczny zjazd miał rozmach i skalę godną dyskusji o nowych kierunkach i wyzwaniach stojących przed tą dziedziną nauki we współczesnym świecie. Organizatorzy byli przygotowani na przyjęcie ok. 600 uczestników, głównie naukowców z różnych obszarów fizyki i dyscyplin pokrewnych, ale także nauczycieli, doktorantów, studentów i uczniów oraz pasjonatów-amatorów.

Program naukowy Zjazdu tradycyjnie składał się z przedpołudniowych sesji plenarnych, popołudniowych sesji równoległych, sesji plakatowej oraz imprez towarzyszących, w tym konferencji dydaktycznej na temat współczesnych kontekstów nauczania fizyki. Wśród około 30 zaplanowanych referatów plenarnych znalazły się wykłady kilku laureatów „polskich Nobli”, czyli Nagród Fundacji na rzecz Nauki Polskiej (w tym laureatów edycji 2016: prof. Józefa Spałka z Uniwersytetu Jagiellońskiego, fizyka, i prof. Marka Samocia z Politechniki Wrocławskiej, chemika) oraz prezentacje najbardziej spektakularnych rezultatów fizyki polskiej ostatnich paru lat (m.in. udziału Polaków w niedawnym odkryciu fal grawitacyjnych). Zjazd uświetniły

także wykłady wybitnych naukowców z zagranicy, m.in. trzech laureatów Nagrody Nobla z fizyki (prof. Shuji Nakamura z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Santa Barbara – Nobel 2014 za wynalezienie wydajnej diody emitującej niebieskie światło, prof. Theodora Hanscha z Uniwersytetu Monachijskiego – Nobel 2005 za rozwój precyzyjnej spektroskopii laserowej, oraz prof. Gerarda 't Hoofta z Uniwersytetu w Utrechcie – Nobel 1999 za wyjaśnienie kwantowej struktury oddziaływań elektrosłabych) oraz współtwórców intensywnie rozwijanej w Polsce informacji kwantowej (prof. Charlesa Bennetta oraz prof. Antona Zeilinger), a także laureata Templetona 2008 – ks. prof. Michała Hellera z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

Zjazd był okazją do dyskusji, wymiany poglądów, promocji swoich dokonań i nawiązania współpracy, dając szansę na spotkanie się doświadczonych i początkujących fizyków. Ważnym elementem obrad były sesje poświęcone nauczaniu i popularyzacji fizyki, umożliwiające zbliżenie środowiska naukowego i nauczycielskiego. Wśród imprez towarzyszących zaplanowano m.in. otwartą sesję popularnonaukową, pokazy dla dzieci, wystawę nt. Mariana Smoluchowskiego, a także wycieczki po Wrocławiu, koncert, raut oraz bankiet, a także odsłonięcie tablicy pamiątkowej na domu wrocławskiego noblisty Maxa Borny. W trakcie Zjazdu odbyło się też Walne Zebranie Delegatów Polskiego Towarzystwa Fizycznego.

Konferencja została realizowana w ramach programu Wrocławskie Konferencje Naukowe, finansowanego ze środków Miasta Wrocław. ■

Kto wymyślił nazwę „jedwabny szlak”?

prof. Jan Burdukiewicz

Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych, Instytut Archeologii

Kiedy po raz pierwszy jej użyto? Kim był autor tego pojęcia? Jaki związek ma to z Uniwersytetem Wrocławskim?



Baron Ferdinand von Richthofen
fot. Wikipedia Common

Termin „jedwabny szlak” obecnie jest powszechnie używany i pojawia się w licznych publikacjach. Powstało nawet międzynarodowe Towarzystwo Jedwabnego Szlaku (Silk Road Society – <http://silkroadsociety.org/>), a w 2013 r. rząd Chińskiej Republiki Ludowej ogłosił wielki międzynarodowy projekt strategicznego rozwoju „One Belt, One Road Initiative”, którego celem jest reaktywacja „jedwabnego szlaku”.

Powszechnie uważa się ten termin za istniejący od starożytności, gdy tymczasem określenie „jedwabny szlak” (Sidenstrasse) pojawiło się pierwszy raz dopiero w 1877 r., a utworzył je Ferdinand von Richthofen (1833–1905). Warto podkreślić, że w tym roku mija 140 lat od jego powstania oraz 112 lat od śmierci jego twórcy 6 października 1905 r. (Wood 2002; Wardenga 2017).

Autor nazwy „jedwabny szlak” urodził się 5 maja 1833 r. w miejscowości

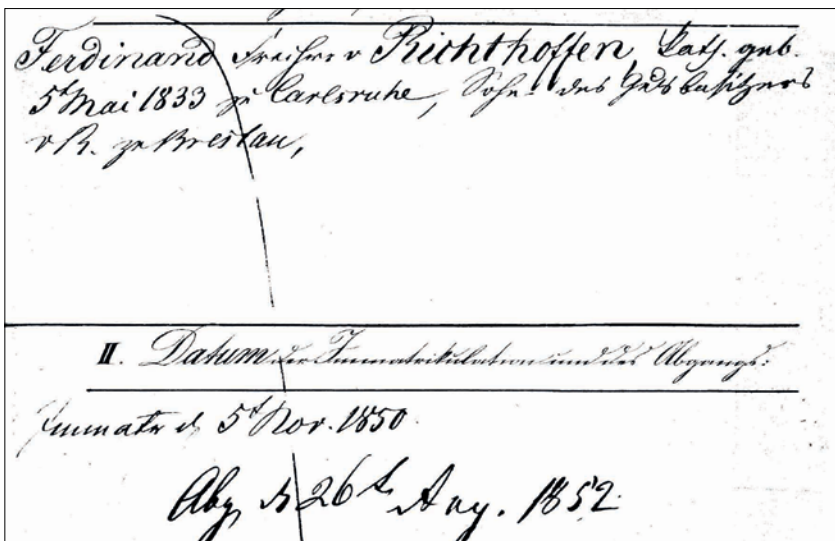
Pokój (Carlsruhe) koło Opolą w rodzinie barona Karola von Richthofena. Dla nas interesujące jest to, że młody Ferdynand podjął swoje studia na Uniwersytecie Wrocławskim, gdzie w latach 1850–1852 studiował geologię. Później Richthofen przeniósł się na Uniwersytet w Berlinie, na którym w 1856 r. uzyskał doktorat. Następnie prowadził badania geologiczne w Tyrolu oraz w Karpatach i na ich podstawie w 1860 r. uzyskał habilitację na Uniwersytecie Wiedeńskim.

Kolejny, najważniejszy etap w życiu naukowym Richthofena stanowi wyprawa do Chin w latach 1860–1862 jako członka pruskiej ekspedycji wschodnio-azjatyckiej. Później podróżował także po innych krajach wschodniej Azji i USA (jeden ze szczytów Gór Skalistych w Kolorado o wysokości 3944 m n.p.m. nazwano na jego cześć Mount Richthofen), by w 1868 r. powrócić do Chin, gdzie na zlecenie kompanii amerykańskich prowadził badania geograficzne i geologiczne do 1872 r.

Po powrocie do Berlina w latach 1873–1878 Ferdynand von Richthofen był

przewodniczącym Towarzystwa Geograficznego w Niemczech. W 1875 r. został powołany najpierw na profesora geografii na Uniwersytecie w Bonn, a następnie w 1883 r. został profesorem w Lipsku. Od 1886 r. był już profesorem Uniwersytetu w Berlinie (także jego prorektorem) i wychował grupę wybitnych geografów i geologów. Jeden z jego uczniów, Szwed Sven Hedin (1933) kontynuował badania w dalekiej i środkowej Azji. Z kolei inny badacz Albert Herrmann (1910) rozwinął później koncepcję jedwabnego szlaku i przyczynił się do jej popularyzacji.

Wyniki badań Richthofena w Chinach zostały opublikowane w latach 1877–1912 (także pośmiertnie) w 5 tomach, odrębnie atlas oraz 2 tomy dzienników z podróży (Richthofen 1877). W pierwszym tomie, pojawił się na s. 500 po raz pierwszy termin „jedwabny szlak”, gdy Richthofen analizował wiedzę starożytnych z czasów dynastii Han w Chinach i Imperium Rzymskiego. Richthofen nawiązał tu do antycznej nazwy kraju położonego najdalej na wschód – *Serica*, czyli krainy jedwabiu.



Wpis Ferdynanda von Richthofena na studia na Uniwersytecie Wrocławskim
fot. ze zbiorów Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego

Analizując teksty greckie i rzymskie Ferdinand von Richthofen odwołał się także do nazwy *Serer*, czyli handlu jedwabiem. Chińskie źródła historyczne również przedstawiały kontakty z Zachodem oraz chińskie wyprawy do środkowej Azji (Waugh 2007, s. 3). Ferdinand von Richthofen na mapie środkowej Azji w czasach starożytnych zaznaczył granice krainy *Serica* Ptolemeusza oraz przebieg szlaku handlowego *Marinosa* z Tyru. Wówczas po raz pierwszy w podpisie mapy Richthofen użył nazwy „jedwabny szlak” (*Seidenstrasse*).

Dzięki temu podpisowi termin „jedwabny szlak” został wprowadzony do literatury i później spopularyzowany przez A. Herrmanna (1910). Wkrótce pojęcie, a mówiąc dzisiejszym językiem mem, „jedwabny szlak” zawładnęła wyobraźnią uczonych oraz szerokich kręgów społecznych, zainteresowanych kontaktami Wschodu i Zachodu (Wood 2002; Waugh 2007).

Poszukując wyjaśnienia genezy koncepcji „jedwabnego szlaku” Ferdynanda von Richthofena, badacze wskazują na jego nowoczesne podejście do geografii jako nauki nie tylko o środowisku naturalnym, ale także uwarunkowaniach kulturowych, a w szczególności „osadnictwie” (*Siedlung*) „komunikacji” (*Verkehr*) oraz „szlakach wymiany” (*Handelsstrassen*) (Richthofen von 1908; por. Waugh 2007).

W uzupełnieniu warto dodać, że ród Richthofenów pojawił się około 450 lat temu w Brandenburgii, ale kilka jego gałęzi zamieszkiwało głównie Dolny i Górny Śląsk. Oprócz Ferdynanda von Richthofena z Górnego Śląska, do bardzo znanych postaci dolnośląskiej gałęzi rodu z należą Manfred von Richthofen (1892-1918), uważany za jednego z najlepszych lotników I wojny światowej. Drugi znany przedstawiciel tej linii, Bolko



Objaśnienia do mapy Richthofena z nazwą „jedwabny szlak” (*Seidenstrase*) *Marinosa* ryc. za: Richthofen 1877, s. 500

von Richthofen (1899-1983), niemiecki profesor archeologii, był bardzo aktywnym działaczem partii hitlerowskiej oraz SS i Związku Wypędzonych.

Inna część rodu Richthofenów uległa polonizacji. Baron Wilhelm von Richthofen (1799-1882) ożenił się z Polką, Pauliną Objezierską (1809-1870) i dał początek polskiej gałęzi rodziny Richthofenów. Do ciekawych posta-

ci należał Stanisław von Richthofen (1860-1953) urodzony w Krakowie, który kształcił się w pruskiej Szkole Kadetów i dosłużył się stopnia majora. Jednak na znak protestu przeciwko prześladowaniu dzieci we Wrześni w latach 1901-1902 odszedł z armii pruskiej i zamieszkał w Krakowie, skąd w 1945 r. władze komunistyczne zmusiły go do emigracji na zachód (Tarko 2017). ■

Literatura:

1. Waugh D.C. 2007. Richthofen's "Silk Roads": Toward the Archaeology of a Concept, *The Silk Road*, t. 5, s. 1-10.
2. Hedin S. 1933. *Meister und Schüler. Ferdinand Freiherr von Richthofen an Sven Hedin*. Introd. and annot. by Sven Hedin. Berlin: Reimer.
3. Herrmann A. 1910. *Die alten Seidenstrassen zwischen China und Syrien. Beiträge zur alten Geographie Asiens. I. Abteilung. Einleitung. Die chinesischen Quellen. Zentralasien nach Ssema Ts'ien und den Annalen der Han-Dynastie. Quellen und Forschungen zur alten Geschichte und Geographie*. Heft 21. Berlin: Weidmannsche Buchhandlung.
4. Richthofen von F. 1877. *China. Ergebnisse eigener Reisen und darauf gegründeter Studien*. t. 1. Berlin: Reimer.
5. Richthofen von F. 1908. *Vorlesungen über Allgemeine Siedlungs- und Verkehrsgeographie*, red. Otto Schlüter. Berlin: Reimer.
6. Tarko I. 2017. *The Polish Relatives of The Red Baron: Discovering the Forgotten Line of the von Richthofen Family*, London: Russell Books Ltd.
7. Wardenga U. 2017. *Berühmter Forschungsreisender in China – Ferdinand von Richthofen*, < <https://www.archiv.uni-leipzig.de/geschichte/beruehmter-forschungsreisender-in-china-ferdinand-von-richthofen/> (dostęp 10.09.2017).
8. Wood F. 2002. *The Silk Road: two thousand years in the heart of Asia*, Berkeley: University of California Press.

Nietoperze pod nadzorem kolei

Agata Sałamaj

Wydział Nauk Biologicznych UWr wykonał – na zlecenie PKP Polskich Linii Kolejowych SA – ekspertyzę dotyczącą oddziaływania linii kolejowych na nietoperze.

Pomysłodawcy i koordynatorzy projektu – Joanna Furmankiewicz i Marcin Pakuła – podjęli próbę wypełnienia luki w wiedzy dot. oddziaływania inwestycji kolejowych na nietoperze, w przeddzień rozpoczęcia największych od dziesięcioleci inwestycji kolejowych. Połączenie naukowego i praktycznego podejścia do ochrony przyrody wyszło naprzeciw potrzebom PKP PLK.

Badania zachowań nietoperzy na liniach kolejowych prowadzone były przez 6 miesięcy w ponad 20 obszarach badawczych w całej Polsce. Dzięki zasto-

sowaniu detektorów ultradźwiękowych, kamery termowizyjnej i psa tropiącego wykazano, że co najmniej 13 gatunków nietoperzy powszechnie wykorzystuje obiekty kolejowe, w tym mosty i przepusty. Najczęściej służą im one jako dzienne schronienia. Linie kolejowe są dla nietoperzy szlakiem migracji – wędrują wzdłuż sieci trakcyjnej oraz pasów zieleni powstałych w pobliżu linii. Ssaki te jednak bardzo rzadko poruszają się w strefie znajdującej się poniżej trakcji, w której poruszają się pociągi. Sieć trakcyjna jest elementem wymuszającym

podwyższenie pułapu przelotu przez nietoperze podczas lotu w poprzek linii. Dzięki temu ryzyko kolizji ssaków z pociągami jest niewielkie i nie ma zauważalnego wpływu na populacje występujących w Polsce gatunków.

– Było to jedno z pierwszych tego typu opracowań w Polsce, zarówno pod względem tematyki, jak i współpracy jednostki naukowej z instytucją wykonującą szereg inwestycji na swoim obszarze, które mogą oddziaływać na środowisko. Rozwój infrastruktury rzadko idzie w parze z interesami ochrony przyrody. Z tego względu cieszy nas, że PKP PLK zgodziło się przygotować i sfinansować tego typu badania – mówią uczeni. Ekspertyza ma zastosowanie praktyczne, gdyż jej wyniki już od kilku miesięcy są wykorzystywane w przygotowywaniu dokumentacji środowiskowych dla prowadzonych przez PKP PLK inwestycji, m.in. modernizacji i rewitalizacji linii kolejowych. ■

44

Instytut Politologii organizatorem największej europejskiej konferencji

Agata Sałamaj

Instytut Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego w 2019 r. będzie organizatorem największej i najbardziej prestiżowej konferencji politologicznej, która co roku jest organizowana w jednym z miast europejskich.

Konferencja Ogólna Europejskiego Konsorcjum Badań Politycznych w tym roku odbywa się w Oslo, w 2018 r. w Hamburgu, a w 2019 roku, w dniach 4–7 września odbędzie się we Wrocławiu. Europejskie Konsorcjum Badań Politycznych (European Consortium for Political Research) powstałe w 1970 r., jest niezależnym towarzystwem naukowym. 350 instytucji członkowskich z około 50 krajów repre-

zentują wiodące uniwersytety, studentów oraz doświadczonych naukowców, zaangażowanych w prowadzenie badań i działalności dydaktycznej na całym świecie. Pierwsza Konferencja Ogólna ECPR odbyła się w Canterbury w Wielkiej Brytanii w 2001. Program każdej konferencji jest podzielony na sekcje, w których skład wchodzi od 3 do 8 paneli. Sekcje są zorganizowane wokół wspólnego te-

matu i pytań badawczych. Konferencja przyciąga naukowców z całego świata, reprezentujących wszystkie subdyscypliny. Oprócz sekcji i paneli w czasie konferencji są organizowane również debaty, wykłady, a także program kulturalny.

Więcej informacji o Europejskim Konsorcjum Badań Politycznych i Konferencji Ogólnej Konsorcjum znajduje się na stronie www.ecpr.eu. ■

Bez węchu ani rusz, czyli o roli zapachów

Michał Raińczuk

Dlaczego zapachy potrafią przywołać wspomnienia z dzieciństwa? W jaki sposób wpływają na relacje partnerskie? Czy zmysł węchu może mieć związek z depresją? Na te pytania odpowiadali uczestnicy sympozjum naukowego *The Human Sense of Smell* w Instytucie Psychologii Uniwersytetu Wrocławskiego.

– Rola węchu w życiu człowieka jest trudna do przeszacowania – mówi dr Anna Oleszkiewicz z Instytutu Psychologii Uniwersytetu Wrocławskiego. – Zapachy mają wpływ na nasze samopoczucie, zachowania, preferencje konsumenckie, ale także na preferencje interpersonalne, a nawet na poziom wykonania niektórych zadań. Badania pokazują także, że obniżenie poziomu zdolności węchowych człowieka może towarzyszyć różnym chorobom neurodegeneracyjnym, np. chorobie Parkinsona – dodaje.

To właśnie ludzki węch był głównym tematem sympozjum „The Human Sense of Smell”, które odbyło się we Wrocławiu. 27 września w Instytucie Psychologii pojawili się światowej klasy eksperci w tej dziedzinie: prof. Thomas Hummel, prof. Antje Haehner, jun.-prof. Ilona Croy i dr Pengfei Han z Uniwersytetu Technicznego w Dreźnie. Uniwersytet Wrocławski reprezentowali dr Anna Oleszkiewicz, dr Agnieszka Sorokowska i dr Piotr Sorokowski, prof. UW.

W trakcie sympozjum zostały zaprezentowane najnowsze badania z zakresu medycyny i psychologii dotyczące węchu, zmysłu istotnego w wielu dziedzinach funkcjonowania człowieka. Poznaliśmy również efekty prac nad ulepszeniem technik treningu węchowego, czyli nieinwazyjnej metody podnoszenia wydolności funkcji węchowej, wyniki testów porównawczych w zakresie zdolności węchowych osób widomych i niewidzących, rezultaty badań nad zaburzeniami węchu i skutkami jego całkowitej utraty, a także tajniki relacji łączącej zmysł węchu z depresją.

– Wrażliwość na zapachy, a szerzej – zdolności węchowe, w skład których wchodzi zdolność wykrywania, rozróż-



Uczestnicy sympozjum omawiali m.in. wyniki badań dotyczących zmysłu węchu
fot. materiały organizatorów

niania i identyfikacji zapachów, pogarszają się wraz z wiekiem – mówi Anna Oleszkiewicz.

– Badania dotyczące różnic między płciowymi w zakresie zdolności węchowych są niejednoznaczne, niektóre pokazują niewielką przewagę kobiet, ale wyniki innych badań jej nie potwierdzają. W chwili obecnej w naszym Instytucie Psychologii trwają prace badawcze zmierzające do podsumowania dotychczasowych odkryć w tym zakresie. Być może dostarczą one jednoznacznej odpowiedzi na pytanie o różnice w zdolnościach węchowych między kobietami

i mężczyznami – dodaje ekspertka z Instytutu Psychologii.

Niezależnie od płci, jaką reprezentujemy, zapachy intensywnie na nas co dzień oddziałują. Między innymi dlatego, że – jak podkreśla Ilona Croy, jedna z ekspertek, które wzięły udział we wrocławskim sympozjum – zmysł węchu jest ściśle związany z naszymi emocjami. *– Dlatego niektóre zapachy wydają nam się przyjemne, a inne odrzucające – wyjaśnia Croy. – Pewne wonie potrafią też natychmiast przywołać z naszej pamięci emocjonujące wspomnienia z czasów dzieciństwa. ■*

Koniunktury pamięci, czyli o pracy przymusowej w czasie II wojny światowej

Aleksandra Skibińska, Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy'ego Brandta

W dniach 27–30 września we Wrocławiu odbyło się Międzynarodowe Forum Koniunktury pamięci. Praca przymusowa w Europie w czasie II wojny światowej, organizowane wspólnie przez Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy'ego Brandta Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Fundację „Pamięć, Odpowiedzialność, Przyszłość” („Erinnerung, Verantwortung, Zukunft”, EVZ).

Celem trzydniowego forum było umożliwienie jego uczestnikom intensywnej wymiany poglądów i doświadczeń w obrębie problematyki pracy przymusowej. Forum prowadzone było w różnorodnych formach, takich jak wykłady otwarte, panele dyskusyjne, warsztaty oraz wycieczki. Spotkanie miało charakter interdyscyplinarny i skierowane było do badaczy, a w szczególności do młodych uczonych, reprezentujących dziedziny takie jak historia i nauki humanistyczne oraz nauki społeczne. Do udziału zaproszeni zostali też multiplikatorzy kształcenia historyczno-politycznego oraz instytucje zajmujące się utrwalaniem pamięci o doświadczeniu pracy przymusowej wykonywanej na rzecz III Rzeszy. Forum wpisano się w projekt Fundacji EVZ zatytułowany „Zapomniane ofiary pracy przymusowej”.

Oficjalne otwarcie konferencji odbyło się 27 września. Uczestników przywitał rektor UWr prof. Adam Jezierski oraz dyrektor Fundacji EVZ, dr Andreas Eberhardt. Otwarty wykład inauguracyjny *Historia a pamięć historyczna* wygłosił prof. Adam Daniel Rotfeld, były minister spraw zagranicznych RP. Zwieńczeniem drugiego dnia konferencji był kolejny otwarty dla szerokiej publiczności wykład prof. Constantina Goschlera, z Ruhr-Universität Bochum – *Forced Labour, Memory and Polish-German Relations*. Organizatorzy zapewnili tłumaczenie symultaniczne podczas konferencji. W konferencji oraz wykładach wzięło udział ok. 100 osób.

Forum towarzyszyła wystawa plenerowa o tym samym tytule, którą można oglądać do końca października przed



Wystawy towarzyszące forum
fot. Krzysztof Ruchniewicz

gmachem głównym UWr. Kuratorem wystawy jest dr Anna Kurpiel z CSNE im. Willy'ego Brandta.

W trakcie konferencji w siedzibie CSNE przy ul. Strażniczej prezentowane były ponadto dwie wystawy fotografii związanych z pracą przymusową. Jedną z nich, zatytułowaną *The Sand Mine* to 11 kadrów z dokumentu internetowego (tzw. webdoc) opowiadającego historię

włoskich żołnierzy zamordowanych w kopalni piasku. Autorką dokumentu jest Katalin Ambrus. Druga wystawa, *Produkty*, to seria fotografii Andrei Genest – owoc projektu dotyczącego pracy przymusowej dla Siemensu w obozie koncentracyjnym dla kobiet Ravensbrück w latach 1942–1945. Obie autorki miały możliwość prezentacji swoich prac podczas dyskusji panelowych. ■

Ewaluacja ESK: konferencja „Miasto i Kultura”

oprac. Michał Raińczuk

Trzydniowe spotkanie praktyków i teoretyków kultury, którego głównym tematem był prawie dwuletni proces ewaluacji Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016, rozpoczęło się 20 września.

Podczas konferencji „Miasto i Kultura” można było wziąć udział w debatach i spotkaniach, warsztatach oraz działaniach artystycznych na podwórku przy ul. Ruskiej 46. Wstęp na większość wydarzeń był bezpłatny.

Punktem wyjścia do dyskusji na temat kultury miejskiej w kontekście ESK Wrocław 2016 był cykl raportów podsumowujących proces ewaluacji, które przygotowane zostały przez zespół Instytutu Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego. „Miasto i Kultura” było okazją do spotkania przedstawicieli środowiska akademickiego szczególnie zainteresowanych kulturą miejską. Część akademicka dostępna była w postaci streamingu online, na stronie www.wroclaw2016.pl. Codziennie debatowano z kluczowymi twórcami i badaczami kultury w Polsce i Europie. Cykl zainicjowała rozmowa o ewaluacji Europejskiej Stolicy Kultury. W spotkaniu wzięli udział Krzysztof Maj, Jacek Sutryk, Katarzyna Kajdanek i Jacek Pluta. Również pierwszego dnia odbyła się debata dotycząca kultury miejskiej – jej specyfiki, dynamiki i przyszłości. Podjęto zagadnienia uczestnictwa, aktywizmu i relacji mia-

sto-twórca. Do udziału zaproszono m.in. Bognę Świątkowską, Barbarę Frydrych i Edwina Bendyka. Debatę poprowadził Max Cegielski.

Drugiego dnia wrocławianie mogli wziąć udział w panelu dyskusyjnym na temat relacji pomiędzy kulturą a strategiami rozwoju miast w Polsce – poruszone zostały zagadnienia związane z diagnozą potrzeb mieszkańców w obszarze kultury, decentralizacją działań, infrastrukturą czy ekonomią kultury. Spotkanie poprowadził Artur Celiński, a udział w nim wzięli m.in. Bożena Gierat-Bieroń i Zina Jarmoszuk oraz Łukasz Medeksza.

Ostatnia debata poświęcona była refleksji nad „efektem ESK” oraz analizie narzędzi, które pozwalają badać kulturę: mierzalność kultury w kontekście kryteriów liczbowych i jakościowych, budowanie oferty kulturalnej w oparciu o ewaluację. W spotkaniu wzięli udział m.in. Rafał Dutkiewicz, Krzysztof Maj i Katarzyna Kajdanek.

„Miasto i Kultura” to także sześć otwartych warsztatów, których celem było przygotowanie kreatorów kultury do reagowania na potrzeby odbiorców, współtworzenia miejsc dedykowanych

kulturze, realizowania działań opartych na partycypacji, tworzenie sieci współpracy między operatorami kultury oraz przeciwdziałanie instrumentalizacji inicjatyw oddolnych. Do współtworzenia części praktycznej „Miasta i Kultury” zaproszeni zostali m.in.: Aleksandra Janus z Centrum Cyfrowego, Marta Trakul-Masłowska i Magda Kubecka z „Jak działa miasto”, Michał Kokicki i Magda Ochał z Kolektywu Badawczego.

Podczas konferencji podwórko przy ul. Ruskiej 46 stało się przestrzenią dla realizacji działań artystycznych, miejscem sceny DJ-skiej i otwartych pracowni. Głównym wydarzeniem była wystawa „Miasto jako przestrzeń wspólna”. Cztery artystki z trzech miast – Karla Tobar z Bilbao, Nagore Legarreta z San Sebastian, Ewa Głowacka i Gabriela Kowalska z Wrocławia – zaprezentowały prace powstałe podczas rezydencji, a ideą przyświecającą ich kolektywnemu działaniu było współdzielenie przestrzeni. Na Ruskiej można też było zobaczyć m.in. multimedialną instalację Joanny Rajkowskiej oraz wziąć udział w spotkaniu z Ewą Głowacką, która przeprowadziła serię wywiadów, ankiet i spotkań we Wrocławiu i Pilźnie.

Konferencja „Miasto i Kultura” została zorganizowana przez Biuro Wrocław 2016, Uniwersytet Wrocławski i Urząd Miejski Wrocławia. Więcej informacji – w tym raporty podsumowujące ESK Wrocław 2016 – na stronie internetowej Wroclaw2016.pl. ■

47

Wieczór Europejski w CSNiE im. Brandta

Maciej Olejnik, Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy'ego Brandta

Dnia 20 września w siedzibie Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. W. Brandta odbył się „Wieczór Europejski”. W jego ramach prof. Ireneusz Karolewski wygłosił wykład *Tożsamość*

europajska a kryzys w Unii Europejskiej. Następnie uczestnicy eventu obejrzel film *Bronisław Huberman, czyli zjednoczenie Europy i skrzypce* (2010). Po pokazie odbyło się spotkanie z reżyserem fil-

mu, Piotrem Szalszą, który opowiedział widzom o kulisach powstawania filmu, a także zapoznał ich z dalszymi losami rodziny wybitnego skrzypka, Bronisława Hubermana. ■

Czy istnieją granice języka?

dr hab. Joanna Szczęk

Wydział Filologiczny, Instytut Filologii Germańskiej

Gdzie leżą i czy w ogóle można wyznaczyć granice języka? To była główna kwestia, nad jaką zastanawiali się uczestnicy międzynarodowej konferencji językoznawczej *Grenzen der Sprache, Grenzen der Sprachwissenschaft*, która odbyła się w Instytucie Filologii Germańskiej w dniach 14–16 września.

Konferencja, która ma charakter cykliczny, została zorganizowana przez Zakład Języka Niemieckiego oraz Zakład Lingwistyki Stosowanej Instytutu Filologii Germańskiej. Tegoroczna edycja to już szóste spotkanie zainicjowanego w 2006 r. cyklu językoznawczych spotkań *Linguistische Treffen in Wrocław*, będących okazją do wymiany doświadczeń w zakresie prowadzonych badań naukowych, zaprezentowania nowych metod badawczych i nawiązania cennych kontaktów naukowych.

Temat ramowy konferencji *Grenzen der Sprache, Grenzen der Sprachwissenschaft* (tłum. Granice języka, granice językoznawstwa) nawiązuje do znanego cytatu z dzieł Ludwika Wittgensteina: *Die Grenzen meiner Sprache sind die Grenzen meiner Welt* (tłum. Granice mo-

jego języka są granicami mojego świata). Organizatorzy poddali tym razem pod dyskusję następującą kwestię: gdzie leżą i czy w ogóle można wyznaczyć granice języka.

Do udziału w konferencji zgłosiło się 80 uczestników z całego świata. Referenci reprezentowali 17 państw (Polska, Niemcy, Austria, Czechy, Słowacja, Węgry, Włochy, Francja, Rosja, Uzbekistan, USA, Macedonia, Litwa, Łotwa, Ukraina, Japonia, Iran) i trzy kontynenty. Obecni byli również przedstawiciele wszystkich wiodących ośrodków germanistycznych w Polsce. W konferencji wzięło ponadto udział 4 doktorantów oraz 15 studentów Instytutu Filologii Germańskiej.

Uroczysta inauguracja konferencji odbyła się 14 września 2017 r. w Sali Nehringa na Wydziale Filologicznym.

Gości konferencji powitali: prof. Iwona Bartoszewicz, prorektor ds. nauki, kierownik Zakładu Języka Niemieckiego i kierownik naukowy konferencji; prof. Marcin Cieński, dziekan Wydziału Filologicznego; prof. Tomasz Małyszek, dyrektor Instytutu Filologii Germańskiej; dr hab. Joanna Szczęk, kierownik Zakładu Lingwistyki Stosowanej oraz kierownik naukowy konferencji. Gośćmi specjalnymi konferencji byli prof. Oleh Semeniuk, rektor Środkowoukraińskiego Uniwersytetu Pedagogicznego im. Wołodymyra Winniczenki w Kropywnickim i prof. Ołeksandr Biłous, dziekan Wydziału Języków Obcych tego uniwersytetu. W czasie inauguracji konferencji referaty plenarne wygłosili prof. Ołeksandr Bilous oraz dr Tomasz Jabłocki i dr Jan Pacholski z Instytutu Filologii Germańskiej. Referenci nawiązywali w swoich wystąpieniach do badań literaturoznawczych.

W kolejnych dniach konferencji uczestnicy wzięli udział w pracach czterech tematycznych sekcji: *Sprache im öffentlichen Raum* (tłum. Język w przestrzeni publicznej), *Sprechen und Kommunizieren im Vergleich* (tłum. Mówienie i komunikowanie się w ujęciu porównawczym), *Konvention und Innovation im Interagieren linguistisch erfassen* (tłum. Lingwistyczne ujęcia konwencji i innowacji w interakcji) oraz *Varietäten* (tłum. Wariantywność).

W drugim dniu konferencji uczestnicy mieli możliwość zwiedzenia zabytkowych przestrzeni głównego gmachu Uniwersytetu Wrocławskiego oraz wystaw w Muzeum Uniwersytetu Wrocławskiego. Goście konferencji zostali przyjęci przez rektora UWr, prof. Adama Jezierskiego, który uświetnił ich pobyt na uczelni koncertem organowym w Oratorium Marianum.

48



Do udziału w konferencji zgłosiło się 80 referentów z 17 państw
fot. materiały organizatorów

W czasie konferencji wygłoszono 5 referatów plenarnych i 73 referaty w sekcjach. Organizatorzy planują wydanie artykułów naukowych będących pokłosiem konferencji w kolejnych tomach czasopisma naukowego „Linguistische Treffen in Wrocław”, które jest redagowane przez pracowników Zakładu Języka Niemieckiego oraz Zakładu Lingwistyki Stosowanej Instytutu Filologii Germańskiej UWr (www.ifg.uni.wroc.pl/magazine/linguistische-treffen-in-wroclaw/). Informacje dotyczące przebiegu konferencji są dostępne na stronie www.ifg.uni.wroc.pl/konferencja-jezykowa-zcyklu-linguistische-treffen-in-wroclaw-vi. Kolejna edycja konferencji językoznawczej z cyklu „Linguistische Treffen in Wrocław” jest planowana na 2019 r. ■



Uczestnicy jubileuszowej konferencji
fot. Zofia Garncarek

Pracownia Badań Krajobrazu

dr Agnieszka Latocha

Wydział Nauk o Ziemi i Kształtowaniu Środowiska, Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego

Krajobraz – czyli całość otaczającej nas przestrzeni – w ostatnim czasie zaczął być coraz bardziej docenianym dobrem, zwłaszcza podkreślany jest jego wpływ na jakość naszego życia oraz na kształtowanie regionalnej tożsamości.

Nasilająca się presja gospodarczych działań człowieka, w tym m.in. intensywny rozwój zabudowy, stanowi coraz większe zagrożenie dla jakości krajobrazu wokół nas. Przejawem rosnącej wagi zagadnień krajobrazowych jest ustanowienie w 2000 r. Europejskiej Konwencji Krajobrazowej, którą Polska ratyfikowała w 2004 r., ale jeszcze w pełni jej nie wdrożyła. Aktualnie w Polsce trwają prace legislacyjne, których celem jest wzmocnienie ochrony i właściwego gospodarowania krajobrazem, m.in. poprzez przeprowadzanie audytów krajobrazowych.

Wychodząc naprzeciw światowym i krajowym trendom oraz potrzebie zrozumienia relacji człowiek – krajobraz w celu lepszej ochrony, kształtowania

i gospodarowania otaczającą nas przestrzenią, w Instytucie Geografii i Rozwoju Regionalnego w kwietniu br. powstała Pracownia Badań Krajobrazu.

Badania krajobrazowe od lat prowadzone były przez pracowników IGRR, jednak rozproszone były w różnych Zakładach, stąd jednym z celów Pracowni jest integracja środowiska „krajobrazowców” poprzez stworzenie dla nich platformy wymiany i forum współpracy. Pozwoli to jednocześnie na wyraźniejsze zaakcentowanie badań krajobrazowych prowadzonych w Instytucie również na zewnątrz, przy czym ideą jest zarówno rozwój działań na polu naukowym, jak i popularyzacja wiedzy o krajobrazie w społeczeństwie. Przykładem jest pierwsze tego typu działanie zorga-

nizowane przez Pracownię, jakim było włączenie się w obchody Europejskich Dni Dziedzictwa i organizacja gry miejskiej *Historia zapisana w krajobrazie*. 20 października tj. w Europejski Dzień Krajobrazu, otwarta została wystawa posterów prezentujących kierunki badań krajobrazowych prowadzonych w IGRR. Tego dnia uczniowie szkół mieli też możliwość odbycia różnotematycznych spacerów krajobrazowych po Wrocławiu.

Działalność nowej pracowni można śledzić na stronie internetowej www.geogr.uni.wroc.pl/pracownia-badan-krajobrazu i na facebooku. Pracownicy zachęcają także do włączenia się w jej działania, bowiem krajobraz otacza nas wszystkich. ■

Aktualne problemy polskiego i niemieckiego prawa – tendencja europeizacji?

dr Agnieszka Malicka

Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii

W dniach 23–24 czerwca na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii UW r odbyła się polsko-niemiecka konferencja naukowa dotycząca aktualnych zagadnień polskiego i niemieckiego prawa z uwzględnieniem wpływu prawa europejskiego na stosowane w prawie krajowym rozwiązania.

Konferencja naukowa i towarzyszące jej seminarium dla doktorantów zorganizowane zostały przez Pracownię Nauczania Prawa w Językach Obcych działającą na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii UW r we współpracy z Katedrą Prawa Publicznego Wydziału Prawa Uniwersytetu w Ratyzbonie przy wsparciu Fundacji Konrada Adenauera oraz Niemiecko-Polskiego Stowarzyszenia Prawników (DPJV e.V. Berlin).

Polsko-niemieckie konferencje naukowe stanowią element trwającej od 1977 r. współpracy wydziałów prawa z Wrocławia i Ratyzbony. Międzywydziałowa współpraca zapoczątkowana została przez profesorów prawa karnego – prof. Tomasza Kaczmarka oraz Prof. dr h.c. mult. Friedricha-Christiana Schroedera. Obecnie we współpracy uczestniczą także pracownicy innych katedr obydwóch wydziałów, a także doktoranci i studenci, a osobami odpowiedzialnymi za współpracę i organizację wspólnych przedsięwzięć są dr Agnieszka Malicka z WPAE UW r oraz prof. Gerrit Manssen z Wydziału Prawa Uniwersytetu w Ratyzbonie.

W ramach współpracy regularnie organizowane są we Wrocławiu i w Ratyzbonie co roku konferencje naukowe dotyczące aktualnych i ważnych zagadnień prawa polskiego i niemieckiego. Referenci uwzględniają w swoich wystąpieniach zarówno elementy prawnoporównawcze jak również wpływ prawa UE na regulacje prawa polskiego i niemieckiego. Od 2015 r. dodatkowo organizowane są seminaria, na których doktoranci mają możliwość wygłoszenia referatów, w których prezentują swoje

dotychczasowe wyniki prowadzonych w ramach studiów doktoranckich badań naukowych.

Tegoroczną konferencję otworzyli prodekan WPAE dr hab. Dariusz Adamski, prof. UW r oraz dr Agnieszka Malicka, kierownik Pracowni Nauczania Prawa w Językach Obcych. Językiem konferencji był język niemiecki. Pierwsza sesja poświęcona była zagadnieniom niemieckiego i polskiego prawa karnego. Rozpoczą ją prof. dr h.c. mult. Friedrich-Christian Schroeder referatem dotyczącym problematyki wprowadzenia karalności pomocy do samobójstwa w Niemczech. W dyskusji uczestnicy dokonali porównania z obowiązującymi regulacjami polskiego prawa karnego. Prof. dr. Kai Cornelius w swoim wystąpieniu zajmował się zagadnieniami oszustwa w niemieckim prawie karnym przy uwzględnieniu zachowania współczesnego konsumenta korzystającego z dostępnych w internecie usług. Zwrócił przy tym szczególną uwagę na różnego rodzaju zagrożenia dla konsumentów będące konsekwencją zawierania umów przez internet. Dr Piotr Góralski w swoim referacie przedstawił zagadnienia dotyczące środków zabezpieczających, w szczególności przepisy regulujące zasady stosowania elektronicznego dozoru skazanych w Polsce i w Niemczech.

W drugiej sesji referenci wygłosili referaty dotyczące europejskiego i niemieckiego prawa administracyjnego, prawa międzynarodowego oraz polskiego i niemieckiego prawa handlowego. Prof. dr. Gerrit Manssen referował o potrzebie oraz szansach innowacji we współczesnym prawie administracyjnym, wskazując jednocześnie na rolę poszczególnych

uczestników w procesie innowacji. Prof. dr. Robert Uerpmann-Wittzack przedstawił w swoim referacie aktualną tematykę dotyczącą tożsamości narodowej i kulturowej różnorodności w odniesieniu do międzynarodowych regulacji prawa o ochronie dóbr kulturalnych, w szczególności do postanowień konwencji Unesco z 1973 r. Ostatni referat w drugiej sesji wygłosił dr Marcin Podleś, który w ujęciu prawnoporównawczym przedstawił problematykę regulacji prawnej przedmiotu przedsiębiorstwa w polskim i niemieckim prawie spółek handlowych.

Drugą część konferencji stanowiło seminarium doktorantów. Tematyka seminarium była zróżnicowana, ponieważ doktoranci wygłosili referaty dotyczące ich rozpraw doktorskich. Wszystkie referaty wygłoszone zostały w języku niemieckim i po każdym miała miejsce ożywiona dyskusja. Fabian Michl referował o stale aktualnych problemach związanych z dokonywaniem wykładni norm prawnych. Zaproponował jako formę wykładni rekonstrukcję działania zamiast zwykle stosowanej wykładni tekstu. Ursula Obermayr przedstawiła, w jaki sposób w Niemczech stosowane są przepisy Konwencji ONZ o prawach osób niepełnosprawnych, wskazała przy tym przykładowe praktyczne rozwiązania mające na celu realizację zakazu dyskryminacji. Artur Kowalczyk w swoim referacie przedstawił zagadnienia dotyczące zmian w przepisach o procesie karnym, w szczególności zasady prowadzenia postępowania dowodowego oraz przepisy regulujące zakazy dowodowe. W swoim referacie odniósł się także do norm prawa europejskiego w tym zakresie. Pierwszy

dzień seminarium zamknęło wystąpienie Katarzyny Parchimowicz, która w ujęciu prawnoporównawczym przedstawiła bardzo aktualny problem implementacji przez Polskę i Niemcy dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/26/UE z 2014 r. w sprawie zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi oraz udzielania licencji wieloterytorialnych dotyczących praw do utworów muzycznych do korzystania online na rynku wewnętrznym. Wskazała przy tym jako przykład działania niemieckiej organizacji GEMA.

W drugim dniu seminarium doktoranci przedstawili referaty dotyczące prawa podatkowego oraz regulacji prawnych związanych ze stosowaniem nowoczesnych technologii. Artur Halasz wskazał m.in. na najistotniejsze problemy wynikające ze stosowania przepisów polsko-niemieckiego porozumienia o unikaniu podwójnego opodatkowania oraz przedstawił propozycje zmian, których celem jest usunięcie tych problemów w przyszłości. Przedmiotem referatu Anny Banaszewskiej był internet rzeczy oraz specjalne regulacje prawa cywilnego w zakresie odpowiedzialności za szkody, które mogą powstać w związku z zastosowaniem nowoczesnych technologii. Ostatnia referentka – Justyna Ziobrowska podkreśliła w swoim referacie konieczność wprowadzenia do systemu prawa odpowiednich regulacji dotyczących „Sharing Economy”, czyli ekonomii dzielenia się. Omówiła ona nie tylko podstawowe zasady tego nowego trendu w gospodarce, ale wskazała także na ryzyka i szanse z nim związane.

Po interesujących i ożywionych dyskusjach uczestników konferencji prof. dr. Gerrit Manssen i dr Agnieszka Malicka podsumowali dwa dni obrad i zakończyli oficjalną część konferencji. Następnie



Uczestnicy konferencji
fot. materiały organizatorów

uczestnicy wspólnie zwiedzili najbardziej reprezentacyjne pomieszczenia gmachu głównego, a także wystawę w Muzeum UWr.

Kolejna konferencja w ramach współpracy wydziałów zaplanowana jest w Ractyzbonie wiosną 2018 r. ■

Konkurs LEOPOLDINA 2018 Fundacji Norberta i Barbary Heisigów

Nagrodą zostanie wyróżniona publikacja uczonego z UWr z dziedziny nauk humanistycznych dotycząca aspektów niemiecko-polskich lub europejskich, opublikowana w okresie ostatnich dwóch lat lub przyjęta do druku

Główna nagroda: 20 tys. zł

Termin składania wniosków: 15 stycznia 2018 r.

Więcej informacji: sekretariat Rektora UWr oraz www.uni.wroc.pl

Stypendia, granty, badania

Laureaci rozstrzygniętych w wakacje konkursów NCN

W okresie wakacyjnym Narodowe Centrum Nauki rozstrzygnęło wyniki kilku konkursów. Wśród laureatów znalazło się 13 uczonych z UWr, którzy w sumie otrzymają ponad 1,6 mln zł na swoje badania.

26 lipca ogłoszono listy laureatów konkursu na stypendia doktorskie **ETIUDA 5**. Konkurs dla osób z otwartym przewodem doktorskim lub dla tych, które będą miały wszczęty przewód doktorski do końca czerwca danego roku. Laureaci tego konkursu otrzymują stypendium na okres przygotowywania rozprawy doktorskiej, od 6 do 12 miesięcy. Stypendyści muszą również odbyć trwający od 3 do 6 miesięcy staż w zagranicznym ośrodku naukowym. NCN pokrywa koszty podróży i pobytu za granicą. Laureat konkursu musi uzyskać stopień naukowy doktora w terminie do 12 miesięcy po zakończeniu pobierania stypendium, jednak nie wcześniej niż 6 miesięcy po rozpoczęciu jego pobierania. O finansowanie swojego projektu w tej edycji konkursu ubiegało się 389 młodych badaczy, z których nagrodzonych zostało 97 na łączną kwotę ponad 9,9 mln zł. Sześcioro młodych uczonych z UWr otrzymało w sumie ponad 510 tys. zł. Laureatami zostali:

- **mgr Michał Burdukiewicz** (Wydział Biotechnologii) – *Przewidywanie właściwości sekwencji biologicznych w oparciu o analizę n-gramów*, 106 562 zł
- **mgr Filip Duszyński** (Wydział Nauk o Ziemi i Kształtowania Środowiska) – *Ewolucja progów morfologicznych Gór Stołowych w świetle badań geomorfologicznych, geofizycznych i dendrochronologicznych*, 108 462 zł
- **mgr Mateusz Krupski** (Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych) – *Użytkowanie przestrzeni na osadach neolitycznych w świetle badań geoarcheologicznych*, 93 000 zł
- **mgr Aleksandra Makowiecka** (Wydział Biotechnologii) – *Wpływ żeloliny i tymozyny beta 4 na inwazyjność komórek czerniaka*, 114 618 zł
- **mgr Tomasz Rzepecki** (Wydział Matematyki i Informatyki) – *Ograniczone, niezmiennicze relacje równoważności*, 89 349 zł
- **mgr Joanna Wilimowska** (Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych) – *Priests and Support Temple Staff in the Fayum Oasis in the Ptolemaic Period [Kapłani i pomocniczy personel świątynny w oazie Fajum w okresie ptolemejskim]*, 110 000 zł

52

3 sierpnia ogłoszone zostały wyniki pierwszej edycji konkursu **SONATINA**. Jest to konkurs na projekty badawcze realizowane przez osoby rozpoczynające karierę naukową będące do 3 lat po uzyskaniu stopnia naukowego doktora. Umożliwia uzyskanie pełnoetatowego zatrudnienia w polskich jednostkach naukowych oraz realizację trwającego od 3 do 6 miesięcy stażu w renomowanych zagranicznych ośrodkach. Laureat konkursu otrzymuje również środki finansowe na realizację projektu badawczego w jednostce, w której zostanie zatrudniony. Finansowanie na łączną kwotę ponad 24 mln zł otrzymało 36 ze 123 złożonych wniosków, w tym projekt **dr. Damiana Lewandowskiego** z Wydziału Nauk Biologicznych. Na realizację projektu *Unikalna klasa wolnych włókien mięśniowych podczas miogenezy zaskrońca zwyczajnego (Natrix natrix L.)* otrzymał on 821 744 zł.

10 sierpnia NCN podało wyniki pierwszej edycji konkursu **UWERTURA**. Jest to konkurs na staże w zagranicznych zespołach naukowych realizujących granty ERC (Europejska Rada ds. Badań Naukowych – *European Research Council*). Na konkurs nadesłano 24 wnioski, z których finansowanie w łącznej kwocie niemal 558 tys. zł uzyskało 7 projektów. Jednym z nagrodzonych jest **dr Mateusz Strzelecki** z Wydziału Nauk o Ziemi i Kształtowania Środowiska, który na projekt *EXTRAWAVES. Wpływ ekstremalnych fal na środowiska arktycznych wybrzeży* otrzymał 93 225 zł.

Nowym konkursem NCN jest także **MINIATURA**. Jest to konkurs na pojedyncze działania naukowe służące realizacji badań podstawowych, czyli tzw. „małe granty”. Ma na celu wsparcie osób realizujących działania naukowe w planowanym ubieganiu się o finansowanie projektów badawczych w konkursach NCN. Konkurs skierowany jest do osób, które uzyskały stopień naukowy doktora w okresie do 12 lat przed rokiem wystąpienia z wnioskiem, nie kierowały i nie kierują realizacją projektu badawczego oraz nie są laureatami konkursów finansowanych ze środków NCN. Ponadto, w dniu złożenia wniosku, osoba ubiegająca się o finansowanie w konkursie MINIATURA musi być zatrudniona przez wnioskodawcę na podstawie umowy o pracę. Ze środków pozyskanych w ramach tego konkursu naukowcy mogą finansować m.in. wyjazdy na kwerendy, wyjazdy badawcze czy konferencje. W odróżnieniu od pozostałych konkursów z oferty NCN, nabór wniosków jest prowadzony w trybie ciągłym, a cykl oceny projektów jest skrócony. Listy rankingowe publikowane będą na bieżąco od sierpnia 2017 r. do końca marca 2018 r. Na listach opublikowanych do 3 października znalazło się dziesięcioro laureatów z UWr, którzy otrzymają w sumie ponad 365 tys. zł.

- **dr Adam Augustyniak** (Wydział Chemii) – *Inżynieria defektów jako narzędzie tworzenia materiałów kompozytowych polimerów koordynacyjnych MOFs dla katalizy i remediacji środowiska* – staż naukowy, 47 590 zł
- **dr Paweł Błazej** (Wydział Biotechnologii) – *Badanie własności alternatywnych kodów genetycznych w porównaniu z kodem kanonicznym i teoretycznymi alternatywami* – wyjazd konferencyjny, 8470 zł
- **dr Anna Czura** (Wydział Filologiczny) – *Zagraniczne doświadczenie zawodowe a motywacja nauczyciela języka obcego – analiza doświadczeń byłych asystentów językowych*, 18 700 zł
- **dr Tomasz Golan** (Wydział Fizyki i Astronomii) – *Rekonstrukcja zdarzeń w eksperymencie MINERvA* – wyjazd badawczy, 24 200 zł
- **dr Anna Kędziora** (Wydział Nauk Biologicznych) – *Analiza genomu bakterii o zmienionej wrażliwości na nanomateriały srebra: mutant czy adaptant?* – badania wstępne, 48 950 zł

- **dr Ewa Lisowska** (Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych) – *Schroniska skalne Wzgórz Strzebińskich w pradziejach i średniowieczu* – badania pilotażowe, 50 000 zł
- **dr Marcin Maciejewski** (Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych) – *Weryfikacja chronologiczna ozdób brązowych w stylu stanomińskim (wczesna epoka żelaza)* – badania wstępne, 18 378 zł
- **dr Marta Migocka-Patrzałek** (Wydział Nauk Biologicznych) – *Ocena wpływu przejściowego wyciszenia ekspresji mięśniowej formy fosforylasy glikogenu na strukturę mięśni danio pręgowanego* – badania wstępne, 49 707 zł
- **dr Artur Sobczyk** (Wydział Nauk o Ziemi i Kształtowania Środowiska) – *Rekonstrukcja metodami termochronologii niskotemperaturowej historii chłodzenia i ekshumacji środkowo-wschodniej części Wielkiego Kaukazu* – badania pilotażowe, 49 280 zł
- **dr Dagmara Tchorz-Trzeciakiewicz** (Wydział Nauk o Ziemi i Kształtowania Środowiska) – *Potencjał radonowy terenu, a wielkość promieniowania gamma* – badania wstępne, 49 500 zł. ■

PRELUDIUM

Informujemy, iż w rozstrzygniętym 15 maja konkursie PRELUDIUM 12, poza laureatami wymienionymi w poprzednim numerze „PU”, grant w wysokości 67 200 zł zdobył **mgr Michał Krawiec** z Wydziału Matematyki i Informatyki, który realizuje projekt *Jak zmienia się długość życia? Detekcja zmiany trendu w modelach śmiertelności*. ■

Arktyczny grant dla naszych geografów

Pracownikom Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego został przyznany arktyczny grant programu europejskiego INTERACT. **Dr hab. Piotr Owczarek** i **prof. Krzysztof Migala** uzyskali finansowanie na projekt *Growth-ring record of modern extreme weather phenomena in the Low Arctic (REACT)* w ramach programu INTERACT – International Network for Terrestrial Research and Monitoring in the Arctic. Fundusze pochodzą ze środków Unii Europejskiej, a dokładniej European Commission HORIZON 2020. W projekt zaangażowana jest także dendroklimatolog **dr Magdalena Opała-Owczarek** z Uniwersytetu Śląskiego, której zasługą jest zaplanowanie przebiegu prac badawczych.

Badania będą dotyczyły wpływu ekstremalnych zjawisk meteorologicznych na roślinność tundrową i laso-tundry na obszarze Niskiej Arktyki. Współczesne zmiany klimatyczne obserwowane na obszarze Arktyki wpływają na szereg elementów środowiska przyrodniczego. Celem projektu jest rozpoznanie, w jaki sposób zjawiska ekstremalne – np. susze, gwałtowne zimowe odwilże czy intensywne opady – zapisują się w przyrostach rocznych krzewinek i drzew rosnących w tej strefie klimatycznej. Latem tego roku rozpoczęto badania terenowe oparte o infrastrukturę stacji badawczych Rif Field Station w północnej Islandii (rifresearch.is) oraz CEN Whapmagoostui-Kuujuuarapik Research Station (www.cen.ulaval.ca/en/page.aspx?lien=stationkuujuuarapik) położonej na wschodnim wybrzeżu Zatoki Hudsona w Kanadzie. Przebieg prac badawczych można śledzić na blogu: arcticresearch.wordpress.com/category/blogs-from-the-field/reaction-of-arctic-plants-along-dendro-transect-iceland-canada/. ■

53

Dwa „Uniwersalia” NPRH trafiły na UW

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczyło niemal 12 milionów złotych na tłumaczenie dzieł polskiej i światowej humanistyki. Pod koniec czerwca ogłoszono wyniki pierwszych konkursów rozstrzygniętych w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki.

„Uniwersalia”, obok „Dziedzictwa narodowego” oraz „Fundamentów”, to jeden z nowych modułów NPRH. Dwa konkursy, których celem było umożliwienie tłumaczenia i publikacji najwybitniejszych dzieł humanistyki, zostały ogłoszone w lipcu ubiegłego roku. Ocenionych zostało ponad 180 wniosków w dwóch grupach. Uniwersalia 2.1 pozwolą na włączenie do obiegu międzynarodowego najważniejszych osiągnięć polskich nauk humanistycznych. Do tego konkursu mogły zostać zgłoszone zarówno tłumaczenia tekstów dawnych, jak i współczesnych. Teksty przełożone zostaną na języki kongresowe (priorytetem był język angielski). Spośród 78 ubiegających się o dofinansowanie wniosków zrealizowanych zostanie blisko 50 projektów na łączną kwotę ponad 4 mln zł.

Wśród dofinansowanych tłumaczeń znalazły się m.in. dwa projekty realizowane na Uniwersytecie Wrocławskim. Przetłumaczona na język angielski i opublikowana zostanie monografia „Polski system medialny na rozdrożu. Media w polityce, polityka w mediach” (wyd. we Wrocławiu w 2011 r. przez Peter Lang Edition w serii „Studies in Communication and Politics”. Kwota dofinansowania, jaką na ten cel otrzymał **Wydział Nauk Społecznych** UW, wynosi 59 000 zł.

W języku angielskim zostanie także wydana książka Magdaleny Zamorskiej „Obecni ciałem. Warsztat polskich tancerzy butō”. Na tłumaczenie i wydanie książki **Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych** otrzymał 46 137 zł. ■

Profesorowie Sokolski i Wodziński laureatami NPRH w module „Dziedzictwo narodowe”

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczy ponad 30 milionów złotych na długoterminowe projekty badawcze o najwyższej wartości dla polskiej humanistyki oraz kultury narodowej. W ramach modułu „Dziedzictwo narodowe” wspierane są projekty badawcze w priorytetowych obszarach badawczych określonych przez Radę Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki, obejmujące projekty o charakterze dokumentacyjnym, źródłowym, edytorskim, translatorskim i słownikowym, w tym wymagające tworzenia oraz utrzymania wysoko wyspecjalizowanych i stabilnych zespołów badawczych oraz projekty stanowiące podstawy dla prac badawczych w humanistyce, obejmujących badania nad dziedzictwem narodowym.

W rozstrzygniętym pod koniec lipca konkursie udział wzięło 249 wnioskodawców. Na podstawie rekomendacji zespołu doradczego – Rady Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki, minister nauki i szkolnictwa wyższego zakwalifikował do finansowania 28 najlepszych projektów na łączną kwotę 30 984 232 zł. Wśród laureatów znalazł się **prof. Jacek Sokolski** z Wydziału Filologicznego, który na kontynuację serii wydawniczej „Bibliotheca Curiosa” otrzymał 540 000 zł. Drugi zakwalifikowany do finansowania projekt jest autorstwa **prof. Marcina Wodzińskiego**, również z Wydziału Filologicznego. Na badania dotyczące kanonu literatury wspomnieniowej Żydów polskich otrzymał on 1 574 983 zł. ■

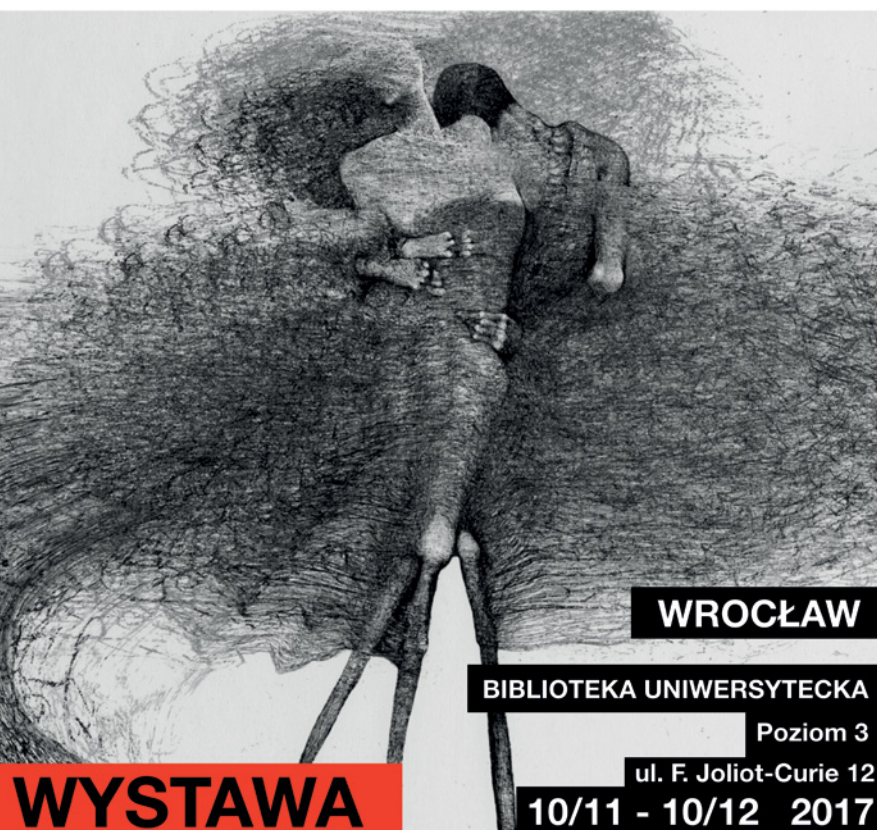
Laureatki V edycji programu Mobilność Plus

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego rozstrzygnęło V edycję programu **Mobilność Plus**, którego celem jest umożliwienie młodym uczonym, w tym uczestnikom studiów doktoranckich, udziału w badaniach naukowych prowadzonych w renomowanych zagranicznych ośrodkach naukowych pod opieką wybitnych uczonych o międzynarodowym autorytecie w danej dziedzinie nauki.

Kandydaci mają szansę na zdobycie finansowania trwającego od 6 do 36 miesięcy. W ramach programu finansowane są: pobyt uczestnika w zagranicznym ośrodku naukowym, pobyt za granicą małżonka i/lub niepełnoletnich dzieci oraz koszty ich podróży między miejscem zamieszkania a miejscowością, w której znajduje się zagraniczny ośrodek naukowy.

Na V edycję konkursu wpłynęło 286 wniosków, z których do finansowania wybrano 73 na łączną kwotę ponad 22 mln zł, w tym na 2018 r. ponad 10 mln zł. Wśród laureatów są cztery uczone z Uniwersytetu Wrocławskiego:

- **mgr Nina Filipczak** (Wydział Biotechnologii), która przez 2 lata będzie prowadziła badania w Center for Pharmaceutical Biotechnology and Nanomedicine, Northeastern University;
- **mgr Karolina Hurej** (Wydział Chemii), której przyznano dofinansowanie na roczny pobyt w Institut de Science et d'Ingénierie Supramoléculaires ,
- **dr Joanna Podkalicka** (Wydział Biotechnologii), która na 24 miesiące wyjedzie do Institut Curie, PhysicoChimie UMR CNRS 168;
- **dr Agnieszka Sorokowska** (Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych), która spędzi 8 miesięcy w Gösta Ekman's Laboratory, Department of Psychology, Stockholm University. ■



WYSTAWA

BEKSIŃSKI

NIEZNANY



fotografia

fotomontaż | grafika

wykłady multimedialne

nieznane filmy dokumentalne

pokazy VR

zebr. Kamilla Jasińska

O szkole w „Firleju”

dr hab. Bogusław Bednarek, Wydział Filologiczny, Instytut Filologii Polskiej

W starożytnych Atenach utrzymywano, że doskonały człowiek powinien być *kalós k'agathós, piękny i dobry, opromieniony pełnią zalet fizycznych i umysłowych. Aby zbliżyć się do tego ideału, helleńskiego chłopca kształciło trzech pedagogów: grammatysta, kitarzysta i paidotryba. Pierwszy uczył czytania, pisania i interpretacji utworów literackich, drugi – gry na kitarze lub lirze, trzeci – sprawności fizycznej. Owi dydaktycy zapewne uświadamiali swoim wychowankom, czym jest Platońska teoria czterech cnót. To następujące cnoty: mądrość, męstwo, panowanie nad sobą, sprawiedliwość. A Sokrates, syn rzeźbiarza Sofroniska i położnej Fajnarety? Otóż opracował on kapitalną metodę poszukiwania wiedzy. Dowodził bowiem, że można wytropić prawdę podczas rzetelnej dyskusji. W elenktycznej fazie wymiany myśli należało sprowadzić do absurdu rozmaite fałszywe przekonania, natomiast w fazie maieutycznej, czyli akuszeryjnej, wydobyć z interlokutora wiedzę prawdziwą. Sokrates przywiązywał więc wagę do precyzyjnego stawiania pytań i krytycznej oceny odpowiedzi. Ranga pedagogiczna tych zabiegów jest przeogromna, lecz wymaga indywidualnej, czasochłonnej współpracy mistrza z wychowankiem, mistrza, który nie toleruje „edukacji na skróty”, nie kieruje się koniunkturalizmem, nie ulega naciskom politycznym.*

O sygnalizowanej wyżej problematyce napisano erudycyjne rozprawy i artykuły. Ale dla higieny psychicznej warto niekiedy zastąpić koturnową powagę czynnikiem ludycznym. Cieszę się zatem, że pod koniec września bieżącego roku we wrocławskim klubie „Firlej” zaspoloną szkolną tematykę z piosenką, wierszem, dowcipnym monologiem. Impreza odniosła sukces, ponieważ do grona wykonawców należały takie estradowe znakomitości, jak Marta Dzwonkowska, Agata Damrych, Leszek Niedzielski, Jerzy Skoczylas. Aby rozbawić publiczność, posłużono się humorem z zeszytów szkolnych: „Grammatycznie rzecz biorąc, dziewczyna ma inną końcówkę niż chłopiec”; „Jacek Soplica szukał zapomnienia pod klasztornym habitem”; „Jeż i jaskółka to zwierzęta, które pomagają rolnikowi w zjadaniu robaków”.

Oczywiście, prawie wszyscy pojmują, że i dorośli ludzie operują werbalnymi kuriozami. Właśnie takie dziwotwory słowne zgromadził Michał Rusinek w *Pypciach na języku*, zbiorze wyczelowanych felietonów. Szczególnie podnieca reklama usług dentystycznych: „Twoje zęby leżą nam na sercu”. Zdumiewa również osobliwa więź suchej informacji z taktownym apelem: „Awaria toalety. Prosimy załatwić się na własną rękę”.

Rozmaite obrazy szkolnej rzeczywistości znajdujemy w *Siłaczce i Syzyfowych pracach* Stefana Żeromskiego, *Wspomnieniach niebieskiego mundurka* Wiktora Gomułickiego, *Szatanie z siódmej klasy* Kornela Makuszyńskiego i wielu innych utworach literackich. A *Zmory* Emila Zegadłowicza? W powieści tej mówi się o nauczycielu, który potrafił oczarować najbardziej zatwardziałego wątkonia i dwójjarza, a także o tęym, upartym antypedagogu, uważającym swoich podopiecznych za bandę matołów i troglodytów. Z kolei w *Ptakach dla myśli* Urszula Koziół barwnie deprecjonuje trzy licealne wykładowczynie (Subtell, Intell, Sentytell), trzy ciumkające ciumkajły wszystko nasączające przesłodzoną, infantylną paplaniną. Ciekawe, jak skomentowałyby wdzięcznie odśpiewaną w „Firleju” refleksję Andrzeja Waligórskiego: „Panienska z drugiej ręki/ Dobra na okres wakacji,/ Ma już za sobą sęki społecznej weryfikacji”. Uczniowie starszych klas świetnie orientują się w tej materii. Nie są im również obce sprawy, o których traktuje *Wychowanie seksualne*, perfekcyjnie wyrecytowany w wiadomym klubie wiersz Waligórskiego. Ponadto uczniowie ci bez wątpienia interesują się „chemią miłosną”. Dlatego ani chybi poddadzą wnikliwej analizie zachętę sformułowaną przez namiętną bohaterkę tekstu Jerzego Skoczylasa: „I szepnie – mój etylenie,/ stwórzmy podwójne wiązanie,/ wejdźmy w reakcję złożoną,/ zróbmy syntezę, mój panie!”

Według Jana Amosa Komeńskiego uczciwy, światły nauczyciel musi ufać, że piastuje stanowisko na najwyższym szczeblu dostojeństwa. Bo cóż jest wspólniejszego od szansy kształtowania rozumu, charakteru i wrażliwości młodzie-

ży? Wykonując tak wzniosłe zadanie, pedagog powinien łagodnie i delikatnie, bez przymusu i zanudzania ukazywać wychowankom kolejne obszary wiedzy i obligować scholarów do samodzielnego myślenia. W satyrycznym monologu, który w „Firleju” wygłoszono, poglądy owe zostały pryncypialnie potępione. Nie wolno przecież dopuścić, żeby szkoła była zaczynem dojrzałości intelektualnej. To piekielnie kłopotliwe dla władzy zawdzięczającej witalność osobnikom lojalnym i posłusznym. Na szczęście chorobliwe urojenia Komeńskiego satyryk zneutralizował celnymi spostrzeżeniami profesora Pimki z *Ferdydurke* Witolda Gombrowicza. Otóż Pimko dowodził, że najprzydatniejsi są nauczyciele pozbawieni inwencji, obdarzeni odstręczającymi właściwościami, ślepo trzymający się programów szkolnych. Tylko dzięki takiemu personelowi „zdołamy wtrącić w dziecinnienie cały świat”. To trafne, albowiem zdaniem Gombrowicza jesteśmy ofiarami formy, czyli konwenansów, schematów, frazesów zagłuszających w człowieku autentyzm i spontaniczność. Mamy też nawyk upupiania bliźnich, przypisując im cechy istot dziecinniały. Bliźnim tym przyprawiamy gębę, sprowadzając ich liczne wady i pozytywwy do poziomu banalnej nazwy – etykiety.

Szkoła bywa azylem i przybytkiem tortury, źródłem radości i wylęgarnią leków, kuźnią talentów i fabryką konformistów. Rzecz jasna, szkoła nigdy nie pozbędzie się trudnych problemów, ponieważ ani uczniowie, ani nauczyciele nie są aniołami. Dobrze, że w „Firleju” można od tych kwestii odpocząć. ■



foto: D. Hahn

Językoznawcy na tropie zbrodni

Z dr. Krzysztofem Kredensem, który regularnie współpracuje z brytyjskimi organami ścigania, rozmawiamy o zastosowaniu językoznawstwa w sprawach kryminalnych oraz o konferencji naukowej *Lingwistyka kryminalistyczna w Polsce. Teoria i praktyka*, zorganizowanej w czerwcu przez Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego.

Czym zajmuje się lingwistyka kryminalistyczna?

– W dużym uproszczeniu: wykorzystywaniem wiedzy językoznawczej dla celów związanych z wykonywaniem prawa.

Gdzie i dlaczego się ją wykorzystuje?

– Głównie w analizie kryminalistycznej istotnych zdarzeń językowych, które z różnych powodów mogą stanowić materiał dowodowy na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego. Jak pokazuje praktyka, zdarzeniem takim może być zarówno kilkusetstronicowy tekst, jak i jedno słowo, materiał pisany i mówiony, dialog, monolog lub polilog. Równie zróżnicowane mogą być typy czynów zabronionych popełnionych za pomocą, bądź z towarzyszeniem, języka: morderstwo, groźba karalna, porwanie dla okupu czy przyjęcie korzyści majątkowej.

Niedawno pracowałem na przykład nad ustaleniem autorstwa SMS-ów wysłanych z telefonu rzekomej ofiary gwałtu, która wydawała się zdradzać członkowi rodziny, że do przestępstwa tak naprawdę nie doszło. Twierdziła jednak, że to nie ona napisała te wiadomości. Spraw tego typu jest coraz więcej. Doczekały się one nawet w literaturze naukowej własnego terminu: „POMIC” (skrót od angielskiego „Post-Offence Manipulation of Investigation Communications”, czyli „Manipulacja przekazem komunikacyjnym po dokonaniu przestępstwa”). Chodzi tu o wiadomości tworzone w celu zatarcia śladów po realizacji czynu zabronionego, bądź skierowania śledztwa w złym kierunku.

Chyba najbardziej „medialną” sprawą, jaką zajmował się nasz ośrodek,

było zabójstwo Debbie Starbuck. Mordercą okazał się jej mąż, Jamie, który – po pozbyciu się zwłok – udał się za pieniądze zamordowanej w podróż dookoła świata. W jej trakcie wysyłał z konta żony e-maile do rodziny i znajomych, co miało sprawić wrażenie, że kobieta żyje i ma się dobrze. Z czasem rodzina zaczęła nabierać podejrzeń i zaalarmowała policję, która z kolei zleciła nam analizę e-maili. Okazało się, że styl pisanie wiadomości przez Debbie Starbuck w pewnym momencie zmienił się i pojawiły się w nim nawyki charakterystyczne dla stylu jej męża. Jamie Starbuck został aresztowany natychmiast po powrocie z podróży, a jednym z dowodów na etapie postępowania przygotowawczego była właśnie analiza stylometryczna. Ostatecznie przyznał się do morderstwa i został skazany na dożywocie.

W naszym ośrodku pracujemy w kontekstach dochodzeniowych również z materiałem z tzw. dark netu. Więcej na ten temat nie mogę jednak zdradzić.

Dziedzina, o której mówimy, ma również zastosowania „cywilne”. Jedną z naszych absolwentek pracuje na przykład dla dużej instytucji finansowej, analizując język sprawozdań, jakie napływają do centrali z filii na całym świecie. Zajmuje się poszukiwaniem elementów dyskursu mogących sugerować niezgodność przekazu z operacjami, jakie faktycznie mają w oddziałach miejsce.

Jak duże znaczenie ma ten dział nauki?

– Ponieważ działania przestępcze w coraz większym stopniu mają miejsce w sprzyjających anonimowości cyfrowych kontekstach komunikacyjnych, lingwistyka kryminalistyczna również ma

coraz większe znaczenie. Ślad językowy w internecie jest bowiem często jedynym punktem zaczepienia, jeśli chodzi o ustalenie tożsamości autora treści sankcjonowanych prawnie.

Szerzej rozumiana lingwistyka kryminalistyczna – jako obszar na styku językoznawstwa i nauk prawnych – ma istotne znaczenie społeczne w każdym demokratycznym państwie prawa. Mam na myśli ogromną wagę komunikacji językowej w kontekstach instytucjonalnych związanych z wykonywaniem prawa. Jeśli przyjrzymy się bliżej poszczególnym etapom postępowania karnego, okaże się, że rola języka jest na większości z nich absolutnie kluczowa. Zrozumienie natury zjawisk językowych charakterystycznych dla danego etapu jest niezbędne w procesie dążenia do optymalnych rozwiązań systemowych, zapewniających efektywne funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości. Dzięki badaniom językoznawczym wiemy na przykład, co powinien zawierać dobrze przygotowany stenogram operacyjnie zarejestrowanej rozmowy o wartości dowodowej, jakich efektywnych strategii dyskursywnych mogą używać śledczy podczas przesłuchania podejrzanego, jak z sukcesem korzystać z odpowiednich narzędzi językowych, by przedstawić swojego klienta w możliwie najlepszym świetle na sali sądowej, czy też dlaczego niektóre uzasadnienia wyroków mogą stanowić podstawę do apelacji. Lista tematów dotyczących komunikacji w kontekstach kryminalistycznych i sądowych jest długa, a znaleźć na niej można analizy niemal każdego etapu procesu dochodzenia sprawiedliwości, począwszy od komunikacyjnych aspektów telefonicznego zawiadomienia o przestępstwie, a skończywszy na kwestiach związanych z komunikacją w kontekstach resocjalizacyjnych.

Jakie narzędzia są potrzebne do analizy tekstów?

– Lingwistyka kryminalistyczna korzysta szeroko z korpusów językowych oraz komputerowych narzędzi do przetwarzania języka naturalnego.

Lingwistyka kryminalistyczna w Polsce. Teoria i praktyka była pierwszą w Polsce konferencją poświęconą tej tematyce. Do kogo jest ona skierowana?

– Pierwsza konferencja odbyła się kilka lat temu w Poznaniu, ale konferencja wrocławska jest niewątpliwie pierwszym przedsięwzięciem czysto akademickim. To przede wszystkim próba konsolidacji środowiska biegłych językoznawców, a także językoznawców zainteresowanych tą tematyką. Nie mniej ważny jest jednak udział przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości. Jest to dla nich okazja do zapoznania się z możliwościami, jakie oferuje lingwistyka kryminalistyczna. Z kolei ich wkład w dyskusję wzbogacił naszą wiedzę na temat ram legislacyjnych czy kontekstów dochodzeniowych, w jakich przychodzi działać biegłym językoznawcom.

Rozmawiał Michał Raińczuk

Organizatorem konferencji naukowej *Lingwistyka kryminalistyczna w Polsce. Teoria i praktyka*, która odbyła się 26 czerwca, był Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego. ■

Dr Krzysztof Kredens wykłada językoznawstwo stosowane na Uniwersytecie Aston w Wielkiej Brytanii. Jest autorem publikacji naukowych oraz ekspertyz operacyjnych i sądowych z zakresu językoznawstwa kryminalistycznego. Specjalizuje się w zagadnieniach związanych z ustalaniem autorstwa inkryminowanych wypowiedzi pisemnych i semantyce językowych aspektów czynów zabronionych. Regularnie współpracuje z brytyjskimi organami ścigania oraz kancelariami adwokackimi w sytuacjach, gdy dla celów wykonywania prawa stosuje się wiedzę językoznawczą. Jest wicedyrektorem Ośrodka Lingwistyki Kryminalistycznej Uniwersytetu Aston, ekspertem brytyjskiej Krajowej Agencji ds. Przestępczości oraz członkiem Komitetu Wykonawczego Międzynarodowego Stowarzyszenia Lingwistów Kryminalistycznych.

Nagrody, wyróżnienia, gremia

Troje młodych uczonych z UWr laureatami programu Fulbrighta

Wśród 41 polskich stypendystów programu Fulbrighta, którzy w zbliżającym się roku akademickim 2017/2018 wyjadą do USA, jest troje młodych uczonych z Uniwersytetu Wrocławskiego: dr Mateusz Świetlicki oraz dwie doktorantki – Martyna Gliniecka i Aleksandra Kil.

Program Fulbrighta powstał w 1946 r. w USA i jest jednym z największych programów wymiany naukowej i akademickiej pomiędzy USA a innymi krajami. Od blisko 60 lat programy stypendialne Komisji Fulbrighta finansują i ułatwiają pobyt w USA i w Polsce wybitnym polskim oraz amerykańskim absolwentem uczelni wyższych, doktorantom i pracownikom naukowym. Każdego roku przyznawanych jest ponad 100 stypendiów w różnych kategoriach, a wśród tegorocznych 41 laureatów znalazło się troje uczonych z UWr.

Jedną z kategorii jest Fulbright Slavic Award. Jest to trwające od 4 do 9 miesięcy stypendium przeznaczone dla pracowników zatrudnionych w polskich jednostkach naukowych i specjalizujących się w kulturze i historii Polski oraz Europy Środkowo-Wschodniej. Stypendium to umożliwi prowadzenie zajęć ze studentami na jednym z dwóch uniwersytetów współpracujących z Polsko-Amerykańską Komisją Fulbrighta w Seattle lub w Chicago. Na rok akademicki 2017/2018 Polsko-Amerykańska Komisja Fulbrighta przyznała tylko 2 takie stypendia. Jedno z nich otrzymał dr Mateusz Świetlicki z Instytutu Filologii Słowiańskiej UWr, który w okresie od 15 stycznia do 15 maja 2018 r. będzie przebywał na Uniwersytecie Illinois w Chicago. Dr Mateusz Świetlicki to sławista i anglista. Jest adiunktem w Zakładzie Ukrainistyki (Instytut Filologii Słowiańskiej), związany jest też z Pracownią Literatury oraz Kultury Dziecięcej i Młodzieżowej (Instytut Filologii Angielskiej). Jest autorem kilkunastu prac naukowych, w tym monografii *Kiedy chłopcy zostają mężczyznami?* (2016),

współredaktorem „Miscellanea Posttotalitarna Wratislaviensia” (Special Issue vol. 1 (5): *Tropics of Resistance: Languages, Genres, Rhetoric*). Był stypendystą Uniwersytetu Harvarda (USA) oraz Kijowskiego Uniwersytetu Narodowego im. Tarasa Szewczenki (Ukraina). Jego zainteresowania badawcze obejmują studia nad kulturą i popkulturą, studia genderowe, literaturę dziecięcą i młodzieżową oraz historię USA.

Stypendia Fulbright Junior Research Award przyznawane są doktorantom przygotowującym rozprawę doktorską w uczelniach, instytutach badawczych, jednostkach naukowych PAN, międzynarodowych instytutach naukowych oraz innych jednostkach naukowych w Polsce. Trwające od 6 do 9 miesięcy stypendium umożliwia realizację projektu badawczego w amerykańskiej uczelni, instytucie badawczym lub organizacji pozarządowej. Na rok akademicki 2017/2018 Polsko-Amerykańska Komisja Fulbrighta przyznała 9 takich stypendiów, z których dwa otrzymały doktorantki z UWr. Martyna Gliniecka, doktorantka na Wydziale Filologicznym UWr, prowadzi zajęcia m.in. dla studentów komunikacji wizerunkowej. W ramach swojej pracy doktorskiej bada przekaz w kontekście reklamy interkulturowej. Część badań do pracy zrealizowała podczas stypendium na Waseda University w Tokio. Inne jej zainteresowania badawcze to kreatywność i reklama subwersywna. Termin i miejsce, w którym Martyna Gliniecka zrealizuje stypendium, są jeszcze ustalone. Aleksandra Kil, doktorantka w Instytucie Kulturoznawstwa na Wydziale Nauk Historycznych i Pedagogicznych, jest członkinią Laboratorium Humanistyki Współczesnej UWr. Przygotowuje pracę doktorską o epistemologicznym wymiarze technologii medialnych w badaniach humanistycznych. Jest współautorką książki „Issue Mapping for an Ageing Europe” i współredaktorką „Kultury nie-ludzkiej”. Od 1 września 2017 r. do 28 lutego 2018 r. będzie przebywać na Uniwersytecie w Nowym Jorku. ■

Kamilla Jasińska

Dr Lucyna Harc członkiem Rady Archiwalnej

Dnia 14 lipca wiceprezes Rady Ministrów, minister kultury i dziedzictwa narodowego, prof. Piotr Gliński, działając na podstawie art. 20 ust. 2 *Ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach*, powołał dr Lucynę Harc do składu Rady Archiwalnej przy Naczelnym Dyrektorsie Archiwów Państwowych. Uroczystego wręczenia aktów powołania dokonała 26 września w siedzibie Ministerstwa dr hab. Magdalena Gawin, wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego.

Rada Archiwalna powoływana jest na trzyletnią kadencję. Jest organem doradczym i opiniodawczym przy Naczelnym Dyrektorsie Archiwów Państwowych w zakresie należącym do jego działalności. Składa się z 15 członków, a jej pracami kieruje przewodniczący.

Dr Lucyna Harc jest absolwentką historii na UW i od 1992 r. pracuje w Instytucie Historycznym, gdzie od 2012 r. pełni funkcję zastępcy dyrektora ds. ogólnych. Zainteresowania naukowe dr Harc koncentrują się wokół historii Śląska (ze szczególnym uwzględnieniem okresu nowożytnego), historii historiografii, nauk pomocniczych historii (zwłaszcza neografii) oraz archiwistyki i zarządzania dokumentacją współczesną. Ostatnio dr Harc była oficjalnym i jedynym przedstawicielem polskiego środowiska archiwalnego, reprezentującym Uniwersytet Wrocławski i Stowarzyszenie Archiwistów Polskich, podczas odbywającego się w dniach 27–29 września w Wolfsburgu 87. Zjazdu Archiwistów Niemieckich, obradującego pod hasłem *Dokumentacja masowa – dane masowe. Racjonalizacja i automatyzacja w archiwach*. Dr Harc wzięła udział w spotkaniu



Dr Lucyna Harc
fot. archiwum prywatne

dla gości zagranicznych i uczestniczyła w dyskusji na temat bieżących problemów w archiwistyce światowej i w wybranych krajach europejskich, w uroczystym otwarciu Zjazdu oraz w obradach w sekcjach tematycznych.

Kamilla Jasińska

Pracownicy UW we władzach Stowarzyszenia Archiwistów Polskich

58

W dniach 20–21 września odbył się w Kielcach VII Powszechny Zjazd Archiwistów Polskich. Po jego zakończeniu obradował w dniach 22–23 września XV Krajowy Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Archiwistów Polskich. W jego trakcie wybrane zostały władze naczelnych Stowarzyszenia na kadencję 2017–2022. Do Zarządu Głównego weszła dr Lucyna Harc, pracownik naukowo-dydaktyczny Instytutu Historycznego

Uniwersytetu Wrocławskiego, zaś do Sądu Koleżeńskiego mgr Grzegorz Przybysz, absolwent kierunku historia na Uniwersytecie Wrocławskim ze specjalnością archiwistyka i zarządzanie dokumentacją, pracujący na co dzień w Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego.

Stowarzyszenie Archiwistów Polskich jest największą i najstarszą w Polsce organizacją skupiającą osoby pracujące w archiwach, a także związane z edukacją archiwalną. Jest też członkiem Międzynarodowej Rady Archiwów (ICA – International Council on Archives) działającej pod patronatem UNESCO, organizacji zraszającej profesjonalne



Grzegorz Przybysz
fot. Dominika Hull

stowarzyszenia archiwalne, archiwa narodowe i indywidualnych archiwistów z całego świata. ■

Kamilla Jasińska

Profesor Hans-Ulrich Jerschke nowym prezesem Niemiecko-Polskiego Towarzystwa UW

Walne Zgromadzenie Członków Niemiecko-Polskiego Towarzystwa Uniwersytetu Wrocławskiego na posiedzeniu w dniu 13 maja 2017 r. wybrało nowy Zarząd Towarzystwa. Funkcję prezesa objął Prof. Dr. Hans-Ulrich Jerschke (ur. 29 marca 1944 r. we Wrocławiu) – notariusz, profesor prawa, wieloletni członek Zarządu Niemiecko-Polskiego Towarzystwa UW. Prof. Dr. Dr. h.c. Norbert Heisig – dotych-



Prof. Hans-Ulrich Jerschke
fot. Jerzy Katarzyński

czasowy prezes Towarzystwa i jego założyciel, został, w uznaniu zasług, powołany jednomyślnie na honorowego prezesa Towarzystwa. ■

Skład Zarządu na lata 2017–2019

Prof. Dr. Hans-Ulrich Jerschke (prezes)
Prof. dr hab. Adam Jezierski (wiceprezes)
Dipl.-Kfm. Ralph Kamenz (skarbnik)
Prof. dr hab. Marek Hałub (sekretarz)
Dr. Maria Leuschner
Prof. dr hab. Edward Białek
Prof. Dr. Gerhard Oremek
Prof. dr hab. Ludwik Turko
Dr. Helmut Schöps
Prof. dr hab. Krzysztof Wronecki

Marta Kuc

Nowa oferta szkoleniowa dla kadry dydaktycznej UWr

Żaneta Hajnowska, Biuro Projektów Zagranicznych

Projekt DOBRA KADRA – podniesienie kompetencji kadry dydaktycznej Uniwersytetu Wrocławskiego na rzecz wzmocnienia jakości kształcenia na uczelni to nowa oferta szkoleniowa dla kadry dydaktycznej Uniwersytetu Wrocławskiego.

Głównym celem projektu jest podniesienie do 2019 r. kompetencji kadry dydaktycznej UWr na rzecz wzmocnienia jakości kształcenia na uczelni, wdrożenia innowacyjnych elementów kształcenia oraz wzmocnienia konkurencyjności uczelni, poprzez wzmocnienie kompetencji kadry w zakresie wykorzystywania innowacyjnych rozwiązań w dydaktyce; podniesienie poziomu znajomości języków obcych na rzecz zwiększenia liczby i jakości zajęć prowadzonych w językach obcych oraz rozwój umiejętności informatycznych kadry w celu korzystania z rozwiązań technologicznych w procesie dydaktycznym.

W ramach projektu organizowane będzie łącznie 21 rodzajów kursów z zakresu: wykorzystania w dydaktyce innowacyjnych metod pracy (np. design thinking, action research, learning-by-doing); zastosowania narzędzi informatycznych i multimediów wspomagających nauczanie, w tym z zakresu wdrażania kształcenia w formie e-learningu; poprawy kompetencji językowych, pozwalających na prowadzenie zajęć w j. angielskim. Z projektu będzie mogło skorzystać łącznie 450 pracowników Uniwersytetu Wrocławskiego.

Projekt współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Wartość projektu wynosi 954 037,50 PLN, w tym wkład Funduszy Europejskich 804 062,81 PLN

Szczegółowe informacje nt. kursów, ich programów, terminów i rekrutacji można znaleźć na stronie www.uni.wroc.pl w zakładce Pracownicy. Zainteresowanych zapraszamy do kontaktu z Biurem Projektów Zagranicznych (ul. Kręta 1/3, 50-237 Wrocław, tel. 71 324 60 40, zana.hajnowska@uwr.edu.pl). ■

59

Nowa usługa bezpośrednich płatności internetowych na UWr

Monika Zielonka, Dział Informatycznych Systemów Obsługi Studiów

W roku akademickim 2017/2018 studenci i doktoranci Uniwersytetu Wrocławskiego – jako pierwsi wśród uczelni zrzeszonych w Międzyuniwersyteckim Centrum Informatyzacji – mogą skorzystać z usługi Paybynet, dokonując płatności za usługi edukacyjne.

Paybynet to system płatności internetowych oferowany przez Krajową Izbę Rozliczeniową SA, który został oparty na infrastrukturze międzybankowego systemu rozliczeń ELIXIR. Zapewnia on realizację płatności w schemacie bezpośredniego przelewu (w trybie: 24/7/365) z potwierdzeniem, w postaci 1 PŁATNOŚĆ = 1 PRZELEW, bez udziału pośredników, czyli bezpośrednio z konta bankowego studenta na rachunek bankowy uczelni (indywidualne konto bankowe studenta przypisane w systemie USOS – Uniwersyteckim Systemem

Obsługi Studiów). Korzystający z usługi Paybynet studenci i doktoranci Uniwersytetu Wrocławskiego nie poniosą żadnych dodatkowych kosztów.

Użytkownicy USOSweb mogą sprawdzić, jakie należności zostały naliczone przez dziekanat. Następnie, wybierając opcję „zapłać online – Paybynet” oraz ikonę swojego banku, zostaną przekierowani bezpośrednio na stronę z przelewem. Wszystkie niezbędne dane do przelewu – nazwa odbiorcy, rachunek odbiorcy, kwota transakcji, tytuł – zostaną

automatycznie wypełnione. Pozostanie jedynie wprowadzić kod jednorazowy i zatwierdzić wykonanie przelewu.

– *Wierzymy, że tak uproszczona i przyjazna forma dokonywania płatności elektronicznych pomoże studentom oraz doktorantom w terminowym regulowaniu należności finansowych wobec uczelni i jednocześnie wyeliminuje dość często zdarzające się dotychczas błędy* – mówi prof. Robert Odkiewicz, dyrektor ds. informatycznych Uniwersytetu Wrocławskiego. ■

Światowy Kongres IFLA we Wrocławiu

Grażyna Piotrowicz, dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu

W dniach 19–25 sierpnia odbył się 83. światowy Kongres IFLA, którego motywem przewodnim było hasło *Libraries. Solidarity. Society*. Na Kongres przybyło ponad 3 tys. bibliotekarzy ze 122 krajów całego świata.

Miastem gospodarzem tegorocznego kongresu był Wrocław, a głównym miejscem konferencji – Hala Stulecia. Wiele tzw. konferencji satelickich, warsztatów, wystaw i innych imprez towarzyszących temu największemu w środowisku bibliotekarskim wydarzeniu odbywało się w bibliotekach Wrocławia, Dolnego Śląska, a także w wybranych bibliotekach innych miast polskich i zagranicznych, głównie państw sąsiadujących z Polską.

Oficjalna ceremonia otwarcia odbyła się 20 sierpnia w Hali Stulecia. W jej trakcie głos zabrali m.in. przedstawiciele władz IFLA, minister kultury i dziedzictwa narodowego, przedstawiciele Krajowego Komitetu Organizacyjnego Kongresu IFLA w naszym kraju i prezydent Wrocławia. Odczytano też list skierowany do uczestników Kongresu przez prezydenta RP. Całość ceremonii dopełnił interesujący program artystyczny, ukazujący ważne i przełomowe momenty z historii Polski i Wrocławia.

Oprócz bardzo rozbudowanej części merytorycznej kongresu – licznych paneli konferencyjnych, prezentacji panelowych i oferty firm sponsorskich, związanych z bibliotekarstwem i bibliotekami – ciekawym wydarzeniem okazał się, towarzyszący każdemu kongresowi IFLA – tzw. wieczór kulturalny. Tegoroczni organizatorzy przygotowali nie tylko bogatą ofertę kulturalną, prezentując tradycyjne polskie stroje, tańce i śpiewy, ale zaoferowali też ogromne bogactwo wyrobów kuchni polskiej i kulinariów regionalnych, które cieszyły się ogromnym zainteresowaniem i uznaniem międzynarodowych gości. Bardzo atrakcyjnie wypadł też polonez, wspólnie odtańczony przez wszystkich gości wieczoru.

Więcej informacji na temat przebiegu i programu kongresu na stronie 2017.ifla.org/congress-information/official-invitation-of-the-national-committee

We współorganizację tego światowego przedsięwzięcia czynnie włączyła się Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, a jej dyrektor wchodziła w skład krajowego komitetu organizacyjnego. W ramach przygotowań do kongresu w BUWr zaprojektowano i wydano materiały promocyjne, m.in. nowe foldery informacyjne o Bibliotece, jej zbiorach i usługach. Ponadto, w oparciu o bogate zbiory specjalne wydano w atrakcyjnej formie różnorodne pamiątkowe karty pocztowe, widoki i zakładki, które rozprowadzono bezpłatnie wśród gości w formie tzw. pakietów informacyjno-promocyjnych, jak i częściowo przeznaczono do sprzedaży w punkcie informacyjnym Biblioteki.

W nowym budynku Biblioteki przy ul. F. Joliot-Curie 12 odbyło się kilka imprez towarzyszących światowemu Kongresowi bibliotekarzy. 21 sierpnia odbyła się całodzienna konferencja pt. ***Collections and Books [A]cross Borders*** zorganizowana łącznie przez dwie sekcje IFLA: Rare Books and Special Collections Section oraz Indigenous Matters Section. Sprawnej rejestracji uczestników konferencji oraz wydania im materiałów informacyjnych dokonali pracownicy Oddziału Informacji Naukowej, natomiast obsługę techniczną zapewnili pracownicy: Pracowni Reprografii i Digitalizacji – Marcin Szala i Oddziału Komputeryzacji – Jarosław Józwiak. Uczestników konferencji powitała dyrektor Biblioteki Grażyna Piotrowicz,

która wygłosiła też pierwszy referat pt. *Multicultural Collections and Digital Technologies*. W konferencji wzięło udział ponad 100 osób, a w trzech sesjach wygłoszono łącznie 11 referatów. Po każdym wystąpieniu istniała możliwość zadawania pytań, a na zakończenie utworzono panel dyskusyjny i dokonano podsumowania obrad.

28 sierpnia odbyły się warsztaty pt. ***Understanding Your Library from the Inside Out: A Workshop in Library Ethnography for User Assessment*** zorganizowane przez sekcję IFLA Social Science Libraries Section. Rejestracja uczestników została sprawnie przeprowadzona przez pracowników Oddziału Informacji Naukowej, natomiast obsługa techniczna przez pracowników z PRiD (Marcin Szala) oraz Oddziału Komputerowego (Jarosław Józwiak). Uczestników powitała dyrektor Biblioteki, która wraz z grupą 7 współpracowników z Biblioteki Uniwersyteckiej wzięła też aktywny udział w całodziennych warsztatach, zorganizowanych łącznie dla 40 osób.

Kolejne dwa zaplanowane zostały na spotkania dyrekcji BUWr z gośćmi zagranicznymi, m.in. delegacjami z Biblioteki Uniwersyteckiej z Bitoli w Macedonii, kilku bibliotek z Kantonu w Chinach oraz Biblioteki Narodowej Białorusi.

Najbardziej absorbującym dniem dla znacznej części personelu BUWr okazał się 25 sierpnia. Od rana do godzin popołudniowych w salach seminaryjnych odbywały się warsztaty, wraz z panelem dyskusyjnym pt. ***Impact of the IFLA Library Reference Model on ISBD, RDA and Other Bibliographic Standards: A Working Meeting***. Po warsztatach przewidziane były wycieczki. Wicedyrektor ds. zbiorów specjalnych, Ewa Pitak, zaprezentowała gościom zbiory specjalne BUWr, zaś wicedyrektor ds. zbiorów ogólnych, dr Monika Górka, zaprezentowała ogólnie zasoby i gmach Biblioteki.

Wszystkie imprezy i wydarzenia, które odbyły się w Bibliotece Uniwersyteckiej w trakcie trwania kongresu IFLA zostały bardzo wysoko ocenione przez ich uczestników, o czym świadczą liczne maile z podziękowaniami i słowa uznania, które spłynęły na ręce dyrekcji BUWr. W przygotowanie, organizację i realizację tych wydarzeń zaangażowała się znaczna grupa personelu BUWr, która wykazała się pełnym profesjonalizmem i której dyrekcja składa serdeczne podziękowania. ■

Z zarządzeń rektora

Od 17 czerwca do 4 października rektor wydał zarządzenia w następujących sprawach:

- wprowadzenia zasad przyznawania i wypłacania stypendiów doktoranckich na stacjonarnych studiach doktoranckich [nr 70/2017]
- utworzenia specjalności na kwalifikacyjnych studiach podyplomowych *nauczanie matematyki* na Wydziale Matematyki i Informatyki [nr 71/2017]
- zmiany w zarządzeniu o wprowadzeniu zasad przyznawania i wypłacania stypendiów doktoranckich na stacjonarnych studiach doktoranckich [nr 72/2017]
- wprowadzenia regulaminu przyznawania zwiększenia wysokości stypendium doktoranckiego z dotacji podmiotowej na dofinansowanie zadań projakościowych [nr 73/2017]
- utworzenia specjalności *Applied Geoscience* na stacjonarnych studiach II stopnia na kierunku *geologia* na Wydziale Nauk o Ziemi i Kształtowania Środowiska [nr 74/2017]
- utworzenia specjalności *administracja skarbowa* oraz *administracja penitencjarna i służba kuratorska* na stacjonarnych i niestacjonarnych (zaocznych) studiach II stopnia na kierunku *administracja* [nr 75/2017]
- zasad wynagradzania za udział w pracach komisji rekrutacyjnych w roku akademickim 2017/2018 [nr 76/2017]
- powołania komisji ds. etyki badań z udziałem ludzi [nr 77/2017]
- zmiany składu komisji ds. etyki badań z udziałem ludzi [nr 78/2017]
- uchylecia niektórych zarządzeń rektora [nr 79/2017]
- zmian organizacyjnych w Instytucie Fizyki Teoretycznej [nr 80/2017]
- zmian organizacyjnych w Instytucie Fizyki Doświadczalnej [nr 81/2017]
- zmiany w wysokości opłat za usługi edukacyjne świadczone na Uniwersytecie Wrocławskim dla cykli dydaktycznych rozpoczynających się w roku akademickim 2017/2018 oraz dla cykli, które rozpoczęły się w roku akademickim 2013/2014 lub wcześniej i są kontynuowane w roku akademickim 2017/2018 [nr 82/2017]
- zmiany w zasadach przyznawania i wypłacania stypendiów doktoranckich na stacjonarnych studiach doktoranckich [nr 83/2017]
- zmiany w regulaminie przyznawania zwiększenia wysokości stypendium doktoranckiego z dotacji podmiotowej na dofinansowanie zadań projakościowych [nr 84/2017]
- zmiany w zasadach wnioskowania, podziału i rozliczania dotacji na działalność statutową [nr 85/2017]
- stawek godzinowych wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i inne zajęcia dydaktyczne [nr 86/2017]
- utworzenia Zespołu Kontrolingu Procesów Informatycznych w Dziale Usług Informatycznych [nr 87/2017]
- wprowadzenia regulaminu bezpieczeństwa informatycznego dla urządzeń mobilnych [nr 88/2017]
- wzorów oraz zasad wypełniania dyplomu doktorskiego, dyplomu habilitacyjnego oraz sporządzania duplikatów dyplomu doktorskiego, dyplomu habilitacyjnego [nr 89/2017]
- utworzenia studiów podyplomowych *bezpieczeństwo*

i higiena pracy na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii [nr 90/2017]

- zmiany nazwy studiów podyplomowych *zarządzanie bezpieczeństwem* na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii [nr 91/2017]
- likwidacji studiów podyplomowych *pracownik socjalny* na Wydziale Nauk Historycznych i Pedagogicznych [nr 92/2017]
- utworzenia oddziałów w Bibliotece Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii im. prof. Kazimierza Orzechowskiego [nr 93/2017]
- uchylecia zarządzenia w sprawie dodatkowego wynagrodzenia rocznego dla pracowników [nr 94/2017]
- utworzenia Zakładu Sztuk Audiowizualnych w Instytucie Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej na Wydziale Filologicznym [nr 95/2017]
- utworzenia Szkoły Prawa Brytyjskiego i Europejskiego na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii [nr 96/2017]
- ustalenia wysokości odpisów i narzutów obowiązujących w 2017 r. [nr 97/2017]
- wprowadzenia regulaminu organizacji zajęć i zaliczeń wychowania fizycznego [nr 98/2017]
- przekształcenia Zakładu Wdrożeń Osiągnięć Naukowo-Technicznych WRO-FIZ w Instytucie Fizyki Doświadczalnej [nr 99/2017]
- utworzenia specjalności *zarządzanie strukturami logistycznymi* na stacjonarnych i niestacjonarnych (zaocznych) studiach II stopnia na kierunku *socjologia grup dyspozycyjnych* na Wydziale Nauk Społecznych [nr 100/2017]
- likwidacji specjalności *socjologia bezpieczeństwa militarnego* na stacjonarnych i niestacjonarnych (zaocznych) studiach II stopnia na kierunku *socjologia grup dyspozycyjnych* na Wydziale Nauk Społecznych [nr 101/2017]
- likwidacji specjalności *globalizacja, lokalność, rynek* na stacjonarnych i niestacjonarnych (zaocznych) studiach I stopnia na kierunku *kulturoznawstwo* na Wydziale Nauk Historycznych i Pedagogicznych [nr 102/2017]
- dokumentacji przebiegu studiów [nr 103/2017]
- utworzenia Zakładu Językoznawstwa Niderlandzkiego w Katedrze Filologii Niderlandzkiej im. Erazma z Rotterdamu na Wydziale Filologicznym [nr 104/2017]
- zmiany nazwy Zakładu Badań nad Strukturą Ja w Instytucie Psychologii [nr 105/2017]

Ponadto rektor podjął decyzje w następujących sprawach:

- powołania Uczelnianej Komisji Rekrutacyjnej do przeprowadzenia rekrutacji na rok akademicki 2017/2018 [komunikat z 22.06]
- powołania zespołu ds. opracowania wniosku o udzielenie dotacji na dofinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych w Auli Leopoldina [komunikat z 4.09]
- powołania zespołu ds. realizacji projektu „Polski Ogród Milenijny” [komunikat z 11.09] ■

Z obrad Senatu

Na posiedzeniu w dniu 28 czerwca Senat UWr podjął uchwały w następujących sprawach:

- zatrudnienia na stanowisku profesora nadzwyczajnego następujących osób: dr. hab. Libora Martinka na Wydziale Filologicznym [nr 74/2017]; dr. hab. Krzysztofa Świerkosza na Wydziale Nauk Biologicznych [nr 75/2017] oraz dr. hab. Iwony Taranowicz na Wydziale Nauk Społecznych [nr 76/2017]
- uzupełnienia składu Uczelnianej Komisji Odwoławczej ds. Ocen o przedstawiciela Wydziału Nauk Biologicznych prof. Dariusza Rakusa w związku z wygaśnięciem mandatu prof. Elżbiety Lonc [nr 77/2017]
- powołania przedstawiciela Wydziału Nauk Biologicznych prof. Dariusza Rakusa do Komisji Statutowej w związku z wygaśnięciem mandatu prof. Elżbiety Lonc; powołania przedstawiciela Senatu Uniwersytetu Wrocławskiego z Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii prof. Karola Kiczki do Komisji Finansów; odwołania z Komisji Nauczania dotychczasowego przedstawiciela Samorządu Doktorantów mgr. Jakuba Muraszki i powołanie w to miejsce nowego przedstawiciela Samorządu Doktorantów mgr. Przemysława Mazurka [nr 78/2017]
- wyrażenia pozytywnej opinii w sprawie realizacji zadania zleconego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą: „Projekt badawczy – wpływ kręgu kulturowego na rozumienie pojęcia sukcesu” maksymalnie w kwocie: 50 085 PLN z projektu: „Najlepsi z najlepszych! 2.0” [nr 79/2017]
- wyrażenia pozytywnej opinii w sprawie realizacji zadania zleconego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą: „Udział łazika marsjańskiego Aleph 1 w zawodach URC 2017” maksymalnie w kwocie: 127 732,50 PLN z projektu: „Najlepsi z najlepszych! 2.0” [nr 80/2017]
- zniesienia kierunków studiów prowadzonych przez Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych: kierunek *Antiquity and Archaeology* (historia starożytna i archeologia) na poziomie studiów I stopnia z dniem 28 czerwca 2017 r.; kierunek *Cultural Communication* (komunikacja kulturowa) na poziomie studiów II stopnia z dniem 30 września 2018 r. [nr 81/2017]
- dodanie zasad rekrutacji na kierunek *geologia* [nr 82 i 83/2017]
- wprowadzenia zmian zasad pobierania opłat za świadczone usługi edukacyjne oraz trybu i warunków zwalniania z tych opłat studentów i doktorantów [nr 84/2017]
- określenia wzorów umów oraz wzorów aneksów do umów o warunkach odpłatności za świadczone usługi edukacyjne [nr 85/2017]
- zatwierdzenia uczelnianych wzorów dyplomów [nr 86/2017]
- zasad ustalania zakresu obowiązków nauczycieli akademickich, rodzajów zajęć dydaktycznych objętych zakresem tych obowiązków, w tym wymiaru zadań dydaktycznych dla poszczególnych stanowisk, powierzania prowadzenia zajęć dydaktycznych ponadwymiarowych oraz zasady obliczania i rozliczania godzin dydaktycznych [nr 87/2017]
- regulaminu zarządzania prawami własności intelektualnej oraz zasad ich komercjalizacji [nr 88/2017]
- zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok 2016 oraz przeznaczenie zysku netto [nr 89/2017]
- sprawozdania z wykonania planu rzeczowo-finansowego za rok 2016 [nr 90/2017]

- planu rzeczowo-finansowego na rok 2017 [nr 91/2017]
- określenia środków na wynagrodzenia w roku 2017 [nr 92/2017]
- opinii o zasadach podziału dotacji budżetowej w roku 2017 [nr 93/2017]
- realizacji inwestycji pod nazwą „Doposażenie Budynku Biblioteki Głównej Uniwersytetu Wrocławskiego” [nr 94/2017]

Na posiedzeniu w dniu 27 września Senat UWr podjął uchwały w następujących sprawach:

- zatrudnienia na stanowisku profesora zwyczajnego następujących osób: prof. dr. hab. Tomasza Małyszka na Wydziale Filologicznym [nr 95/2017]; prof. dr. hab. Lucjana Puchalskiego na Wydziale Filologicznym [nr 96/2017]; prof. dr. hab. Izabeli Surynt na Wydziale Filologicznym [nr 97/2017]; prof. dr. hab. Jakuba Tyszkiewicza na Wydziale Nauk Historycznych i Pedagogicznych [nr 98/2017]; prof. dr. hab. Jerzego Juchnowskiego na Wydziale Nauk Społecznych [nr 99/2017]; prof. dr. hab. Wandy Patrzalek na Wydziale Nauk Społecznych [nr 100/2017]; prof. dr. hab. Jarosława Kundery na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii [nr 101/2017]; prof. dr. hab. Marka Szydły na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii [nr 102/2017]; prof. dr. hab. Karola Kiczki na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii [nr 103/2017]
- zatrudnienia na stanowisku profesora nadzwyczajnego na Wydziale Filologicznym następujących osób: dr. hab. Magdaleny Gołaczyńskiej [nr 104/2017]; dr. hab. Joanny Orskiej [nr 105/2017]; dr. hab. Mai Pawłowskiej [nr 106/2017]; dr. hab. Przemysława Szczurka [nr 107/2017]; dr. hab. Moniki Wolting [nr 108/2017]
- zatrudnienia na stanowisku profesora nadzwyczajnego na Wydziale Nauk Historycznych i Pedagogicznych następujących osób: dr. hab. Macieja Karwowskiego [nr 109/2017]; dr. hab. Renaty Tańczuk [nr 110/2017]; dr. hab. Andrzeja Wiśniewskiego [nr 111/2017]
- zatrudnienia na stanowisku profesora nadzwyczajnego na Wydziale Nauk Społecznych dr. hab. Adama [nr 112/2017]; dr. hab. Andrzeja Polusa na Wydziale Nauk Społecznych [nr 113/2017]
- nadania prof. Oscarowi Malcie tytułu doktora *honoris causa* Uniwersytetu Wrocławskiego [nr 114/2017]
- przyjęcia opinii przygotowanej przez prof. dr. hab. Lechosława Latosa-Grażyńskiego o zasługach prof. Pawła Kafarskiego, kandydata do tytułu doktora *honoris causa* Uniwersytetu Opolskiego [nr 115/2017]
- zasad i trybu rekrutacji na studia w roku akademickim 2018/2019 [nr 116/2017]
- szczegółowych zasady przyjmowania laureatów i finalistów olimpiad stopnia centralnego oraz laureatów konkursów ogólnopolskich na studia [nr 117/2017]
- regulaminu studiów doktoranckich [nr 118/2017]
- zniesienia kierunku *prawo* na poziomie studiów II stopnia [nr 119/2017]
- uchylene niektórych uchwał Senatu Uniwersytetu Wrocławskiego [nr 120/2017] ■

zebr. Michał Raińczuk

Pożegnania

prof. Krystyn Matwijowski

(ur. 20 kwietnia 1936 r., zm. 1 października 2017 r.)

Wybitny uczony, historyk, ceniony nauczyciel, wychowawca młodzieży akademickiej, profesor zwyczajny Uniwersytetu Wrocławskiego. W latach 1978–1981 prodziekan, a w 1985 r. dziekan Wydziału Filozoficzno-Historycznego, w latach 1990–1993 dyrektor Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego. Mistrz i wychowawca wielu pokoleń historyków. Członek Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, prezes oddziału i członek Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego, członek Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego i Dolnośląskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. Specjalista z zakresu badań nad historią nowożytną Polski i powszechną, zwłaszcza parlamentaryzmu staropolskiego, historii Śląska i historii Kościołów. Został pochowany 7 października 2017 r. na cmentarzu Grabiszyńskim we Wrocławiu.

prof. Konrad Nowacki

(ur. 23 kwietnia 1946 r., zm. 23 września 2017 r.)

Emerytowany profesor zwyczajny w Instytucie Nauk Administracyjnych Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, absolwent Wydziału, Kierownik Zakładu Prawa Ochrony Środowiska i Administracyjnego Prawa Porównawczego, współzałożyciel Niemiecko-Polskiego Centrum Badawczego Prawa Publicznego i Ochrony Środowiska, doktor honoris causa Brandenburskiego Uniwersytetu Technicznego Cottbus-Senftenberg, członek wielu towarzystw międzynarodowych i redakcji czasopism naukowych. Został pochowany 6 października 2017 r. na cmentarzu św. Wawrzyńca przy ul. Bujwida we Wrocławiu.

prof. Mieczysław Pater

(ur. 1 marca 1927 r., zm. 3 lipca 2017 r.)

Absolwent studiów historycznych na Uniwersytecie Wrocławskim, od 1953 r. pracownik naukowy Uniwersytetu Wrocławskiego, wybitny historyk i organizator nauki. Był znakomitym znawcą problematyki dziejów Śląska, Kościoła i Uniwersytetu Wrocławskiego, mistrzem i wychowawcą wielu pokoleń historyków. Przez wiele lat kierował Zakładem Historii Śląska w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego (1981–1998), piastował funkcje prodziekana Wydziału Nauk Historycznych i Pedagogicznych (1981–1985), zastępcy dyrektora (1984–1986) i dyrektora Instytutu Historycznego (1986–1987, 1993–1996), był współpracownikiem Instytutu Zachodniego w Poznaniu, członkiem Komisji Nauk Historycznych PAN, członkiem Polskiego Towarzystwa Historycznego i Wrocławskiego Towarzystwa Miłośników Historii, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi. Został pochowany 8 lipca na cmentarzu Psie Pole przy ul. Kiełczowskiej we Wrocławiu.

prof. Bolesław Potyrała

(ur. 16 listopada 1930 r., zm. 23 września 2017 r.)

Dyrektor Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego w latach 1977–1984, wieloletni kierownik Zakładu Pedagogiki Ogólnej, wybitny specjalista z zakresu pedagogiki ogólnej, szanowany nauczyciel akademicki oraz wychowawca wielu pokoleń badaczy i studentów. Został pochowany 28 września na cmentarzu Osobowickim we Wrocławiu.

dr Eugeniusz Szymczak

(ur. 13 lipca 1951 r., zm. 29 czerwca 2017 r.)

„Z głębokim żalem przyjmujemy wiadomość o śmierci dr Eugeniusza Szymczaka, naszego długoletniego Kolegi i Przyjaciela, który z Instytutem Politologii związał całe swoje życie zawodowe. Wiedzieliśmy,

że zmagając się z ciężką chorobą i podziwialiśmy Go za dzielność, z jaką stawiał jej czoło. Mimo cierpienia, jakie Mu zadawała, do końca nie stracił serdecznego uśmiechu, jaki miał dla wszystkich otaczających Go ludzi, ani optymizmu, jaki Go zawsze cechował. Do końca też wypełniał sumiennie wszystkie obowiązki dydaktyczne, chociaż przychodziło Mu to z coraz większym trudem. Pracując w Instytucie od początku jego istnienia w znaczący sposób przyczynił się do tego, że stał się on nie tylko miejscem pracy, ale wspólnotą w całym tego słowa znaczeniu. Starsi pracownicy pamiętają wspólny wypoczynek, jaki Eugeniusz wymyślił i zorganizował przez wiele lat dla nich i ich rodzin. Młodszym chętnie służył radą i pomocą. Wszyscy zachowamy Go we wdzięcznej pamięci, Żegnaj Żenia. Będzie nam Cię bardzo brakowało”. Przyjaciele z Instytutu Politologii.

prof. Lech Tyszkiewicz

(ur. 7 maja 1931 r., zm. 16 lipca 2017 r.)

Absolwent studiów historycznych na Uniwersytecie Wrocławskim, od 1958 r. pracownik naukowy uniwersytetu Wrocławskiego, wybitny historyk. Był znakomitym znawcą problematyki dziejów Słowiańszczyzny, ludów koczowniczych i średniowiecznego Śląska, mistrzem i wychowawcą wielu pokoleń historyków. Przez wiele lat kierował Zakładem Historii Polski i Powszechnej do końca XV wieku w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego (1979–2001), był zastępcą dyrektora Instytutu (1993–1996), członkiem Polskiego Towarzystwa Historycznego i Wrocławskiego Towarzystwa Miłośników Historii, Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, członkiem Komisji Historycznej i Archeologicznej przy Oddziale PAN we Wrocławiu, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi. Został pochowany 20 lipca 2017 r. na cmentarzu parafialnym przy ul. Działkowej we Wrocławiu.

prof. Andrzej Witkowski

(ur. 20 kwietnia 1947 r., zm. 27 września 2017 r.)

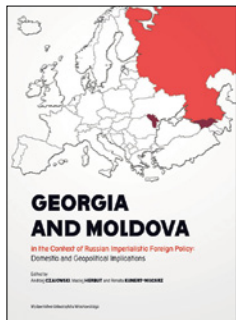
Biolog specjalizujący się w ichtologii. W latach 1996–2002 prorektor ds. nauczania UW, wcześniej dziekan Wydziału Nauk Przyrodniczych i wicedyrektor Muzeum Przyrodniczego UW. Prezes Polskiego Towarzystwa Zoologicznego, przewodniczący i członek Komitetów Zoologii PAN, Badań Polarnych PAN, Ochrony Przyrody PAN. Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, nagrodami ministerialnymi i rektorskimi. Ceniony naukowiec, nauczyciel i wychowawca akademicki wielu pokoleń młodzieży, cieszący się ogromnym autorytetem, zaangażowany w sprawy nauki i nauczania. Został pochowany 2 października na cmentarzu Osobowickim we Wrocławiu.

prof. Tadeusz Żabski

(ur. 2 stycznia 1936 r., zm. 29 września 2017 r.)

Polonista, były wicedyrektor Instytutu Filologii Polskiej UW, prezes Towarzystwa Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, członek Komitetu Nauk o Literaturze PAN, były pracownik Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, badacz literatury pozytywizmu i kultury popularnej, znawca dziejów wrocławskiej slawistyki, edytor pism Bolesława Prusa i Henryka Sienkiewicza. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi, medalem honorowym Fundacji Sienkiewiczowskiej, nagrodami ministerialnymi i rektorskimi. Wybitny historyk literatury, nauczyciel i wychowawca akademicki kilkudziesięciu roczników młodzieży, promotor wielu prac magisterskich i 10 doktorantów, autor licznych publikacji, redaktor fundamentalnego „Słownika literatury popularnej”, cieszący się ogromnym autorytetem, zaangażowany w sprawy nauki i nauczania, życzliwy przewodnik o opiekun młodych badaczy. Został pochowany 6 października 2017 r. na cmentarzu komunalnym Psie Pole przy ul. Kiełczowskiej we Wrocławiu. ■

Nowości Wydawnictwa UWr

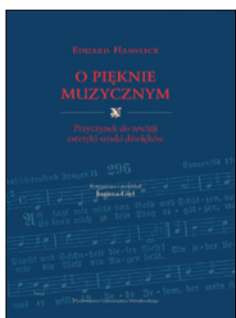


Georgia and Moldova in the Context of Russian Imperialistic Foreign Policy

Andrzej Czajowski, Maciej Herbut, Renata Kunert-Milcarz (red.)

Prezentowaną książkę tworzą artykuły napisane przez badaczy z Gruzji, Mołdawii i Polski. Jej celem jest przedstawienie powiązań pomiędzy aktywnością Rosji na arenie międzynarodowej a polityką zagraniczną i wewnętrzną Gruzji i Mołdawii. W zbiorze autorzy pochylają się nad relacjami między wewnętrznymi determinantami polityki zagranicznej Gruzji i Mołdawii a uwarunkowaniami zewnętrznymi, skupiając się przede wszystkim na mocarstwowej polityce Federacji Rosyjskiej. Podjętą problematykę badacze analizują w szeroko ujętej perspektywie, ukazując zależności pomiędzy kontekstem historycznym i kulturowym poszczególnych państw a ich kondycją gospodarczą i sytuacją geopolityczną. Efektem pracy autorów jest wieloaspektowy i kompleksowy obraz, podparty koncepcjami teoretycznymi, ukazujący rolę Rosji w polityce małych państw, szczególnie w kontekście ich bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego.

Format: B5, 2017, ss. 208, cena: 39 zł



O pięknie muzycznym. Przyczynek do rewizji estetyki sztuki dźwięków

Eduard Hanslick (Komentarz i przekład Joanna Giel)

Po ponad stu latach od ostatniego wydania rozprawa *Vom Musikalisch-Schönen* (*O pięknie muzycznym*) Eduarda Hanslicka zostaje przybliżona polskiemu odbiorcy. Do tej pory studium Hanslicka znane było polskiemu czytelnikowi tylko dzięki tłumaczeniu Stanisława Niewiadomskiego (*O pięknie w muzyce*, 1903). Prezentowany tutaj nowy przekład opatrzony został komentarzem tłumaczki prezentującym postać Hanslicka, epokę, w której rozprawa powstała, oraz recepcję jego rozprawy w obszarze niemieckojęzycznym i w Polsce. Założeniem autorki było przywrócenie osoby Hanslicka do dyskursu naukowego w Polsce, ale również spojrzenie na jego rozprawę z innej strony, niż to dotychczas czyniono. Hanslick został zaanektowany jako przedstawiciel formalizmu estetycznego (najczęściej powtarzaną formułą z jego rozprawy jest fraza „tönend bewegte Form”). Tymczasem Hanslick wpisuje się w nowy paradygmat estetyczny – jego estetyka oscyluje między estetyką treści a estetyką formy.

Format: B5, 2017, ss. 160, cena: 35 zł

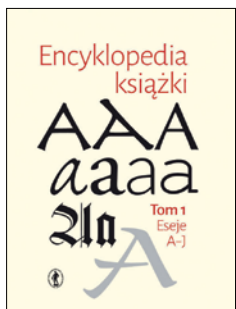
64



Polskie pogranicza w procesie przemian. Tom IV

Książka jest kontynuacją cyklu *Polskie pogranicza w procesie przemian* i podobnie jak poprzednie tomy zawiera teksty autorów reprezentujących prawie wszystkie ważniejsze ośrodki na co dzień zajmujące się badaniem pogranicza. Podjęli oni kwestie skupiające uwagę socjologii pogranicza, takie jak: teoria pogranicza, sąsiedztwa narodowe, tożsamość i przestępczość na pograniczach, propagowanie i praktykowanie transgraniczności, współpraca i rywalizacja gospodarcza na pograniczach, sprawy mniejszościowe czy społeczne problemy południowego, wschodniego i zachodniego pogranicza Polski. Procesy występujące na polskich pograniczach analizują też badacze z zagranicy (teksty tłumaczone), szczególnie liczni są przedstawiciele niemieckich ośrodków naukowych. Dla zaspokojenia oczekiwań znawców problematyki w książce zamieszczono spisy treści z poprzednich tomów *Polskich pogranicz w procesie przemian*. Problematykę tomu należy postrzegać w świetle podobnych publikacji, między innymi kolejnych roczników pisma „Pogranicze. Studia Społeczne” oraz książki z monograficznej serii *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej*. Rozważania i analizy zawarte w IV tomie *Polskich pogranicz w procesie przemian* świadczą o tym, że socjologowie pogranicza i przedstawiciele pokrewnych subdyscyplin starają się sprostać wyzwaniom będącym konsekwencjami otwartych granic, masowych migracji, rywalizacji nacjonalizmów i prób stanowienia transgranicznego ładu.

Seria: Polskie pogranicza w procesie przemian, format: B5, 2017, ss. 428, cena: 49 zł



Encyklopedia książki. Tom I i II

Anna Żbikowska-Migoń, Marta Skalska-Zlat (red.)

Encyklopedia ukazuje książkę jako podstawowe od wieków narzędzie komunikacji piśmiennej, jej zmieniającą się w czasie i przestrzeni formę i funkcje, ewolucję jej miejsca w kulturze, dawne i współczesne związki z innymi mediami, a także dyscypliny i specjalności, w których jest głównym lub pobocznym przedmiotem badań. Składa się z bloku esejów wprowadzających w świat książki i innych rodzajów dokumentów, ukazując ich znaczenie w komunikacji społecznej, transformacje i konwergencje oraz z ułożonych alfabetycznie problemowych, przeglądowych i szczegółowych haseł rzeczowych. Swoją treścią obejmuje w skali krajowej i światowej, historycznej i współczesnej wszystkie aspekty stanu i rozwoju dokumentów piśmienniczych, procesy ich wytwarzania, obiegu, odbioru, użytkowania, tworząc wielowymiarowe kompendium wiedzy o kulturze książki w jej tradycyjnych i nowoczesnych wymiarach. *Encyklopedia* – mimo jej naukowego charakteru – skierowana jest do wszystkich grup odbiorców zainteresowanych „życiem książki”, jej losami, wpływem na intelektualny i duchowy rozwój człowieka.

Format: A4, 2017, ss. 1552, cena: 145 zł

zebr. Krzysztof Maj

Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego Sp. z o.o., pl. Uniwersytecki 15, 50-137 Wrocław, tel. +48 71 375 29 23

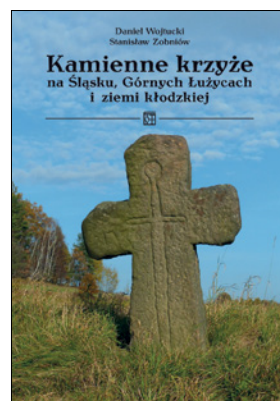
Nasze publikacje w wydawnictwie ATUT

Daniel Wojtucki, Stanisław Zobniów, Kamienne krzyże na Śląsku, Górnych Łużycach i ziemi kłodzkiej, Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocław 2017, 17 x 23,5 cm, 712 s., okładka twarda

Prezentowana monografia poświęcona krzyżom kamiennym, tym pomnikom przeszłości, które zdają się nieść ze sobą nieprzeniknione tajemnice dramatycznych wydarzeń sprzed stuleci, łączy cechy pracy naukowej i popularyzatorskiej. Dlatego może po nią sięgnąć nie tylko historyk, ale każdy czytelnik zainteresowany tym tematem albo historią swojej małej ojczyzny. Autorzy przedstawiają w książce oryginalne ustalenia, których dokonali na podstawie szczegółowo udokumentowanej ogromnej kwerendy archiwalnej i bibliotecznej, uwzględniają także prace swoich poprzedników. Dla wielu czytelników szczególnie ważny może okazać się katalog krzyży, który w monografii zajmuje ponad czterysta stron.

Dużą wartością książki jest zawarte w niej społeczne przesłanie o potrzebie uświadamiania wartości tkwiących w nawet niepozornych reliktach materialnego dziedzictwa kulturowego. Opracowanie może stać się pozycją klasyczną dla ciągle raczkującej polskiej archeologii prawnej.

(Na podstawie recenzji prof. Mateusza Golińskiego i prof. Andrzeja Szymańskiego)



Piotr Sawicki, Marta Minkiewicz, Anna Olchówka, Iberystyka wrocławska (1967–2007). Ilustrowany przewodnik retrospektywny, Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocław 2017, 17 x 23,5 cm, 356 s., okładka twarda

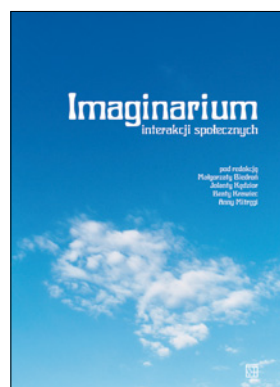
Książka opowiada historię powstawania, rozwijania się i dojrzewania iberystyki na Uniwersytecie Wrocławskim w latach 1967–2007. Autorzy zarejestrowali wszystkie istotne zdarzenia wyznaczające kolejne etapy rozwoju naukowego i dydaktycznego kierunku, takie jak obrony rozpraw doktorskich i habilitacyjnych, zatrudnienia nowych wykładowców, organizowane konferencje, ogłaszane publikacje, uzyskiwane stypendia i granty, a także cykliczne i okazjonalne fakty z życia akademickiego, takie jak gościnne wykłady, studenckie spotkania naukowe, prezentacje, wyjazdy integracyjne studentów i pracowników oraz przedstawienia teatralne grane w języku hiszpańskim. Dopełnieniem tekstu jest bogaty materiał ilustracyjny.



Imaginarium interakcji społecznych, red. Małgorzata Biedroń, Jolanta Kędzior, Beata Krawiec, Anna Mitrega, Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocław 2017, 16,5 x 24 cm, 298 s., okładka miękka

Tytuł książki został zapożyczony od Charlesa Taylora, który traktuje imaginaria jako wyobrażenia oraz działania zwykłych ludzi dotyczące ich społecznego otoczenia. Monografia prezentuje szerokie, interdyscyplinarne spektrum imaginariów odnoszących się do więzi społecznych, jakie występują w płynnej, zwielokrotnionej rzeczywistości. Zarówno te, które lokują się w centrum interakcji społecznych, jak i te pojawiające się na ich peryferiach. Analizie poddane zostały kwestie teoretycznego oraz praktycznego funkcjonowania imaginariów, wyobrażeń oddziaływań społecznych tworzonych przez jednostki (naukowców, uczonych), grupy defaworyzowane czy społeczeństwo w dyskursie publicznym bądź w przestrzeni wirtualnej. Zamiarem autorów było ukazanie imaginariów, jakie powstają we współczesnym świecie, a które są pomijane w krytycznej metaanalizie, ponieważ nie leżą w kręgu zainteresowań głównego nurtu badań.

(Na podstawie *Wstępu*)



Kuchnia i stół w komunikacji społecznej. Tekst, dyskurs, kultura, red. Waldemar Żarski, współpr. Tomasz Piasecki, Oficyna Wydawnicza ATUT, Wrocław 2016, 651 s., e-book

Od samego początku odżywianie się ma wymiar wspólnotowy, głęboko zakorzeniony w tradycji i obyczajowości. Kulinaria postrzegane są z jednej strony w kontekście działań kulturowych, z drugiej – w perspektywie strategii komunikacyjnej, znajdującej zastosowanie w aktualizacjach tekstowych dyskursu o jedzeniu (...)

Prezentowana monografia gromadzi publikacje poddające obserwacji badawczej scenę kulinarną w perspektywie ewolucyjnej, aktualizowanej w komunikacji językowej i kulturowej. Analizie poddano zarówno zagadnienia sposobów realizacji konkretnych gatunków mowy, jak też wzajemne ich zależności oraz uwarunkowania. Książka uwzględnia wyniki badań nad problematyką kulinarną prowadzonych przez językoznawców, historyków, antropologów kultury, filozofów, bibliologów, historyków sztuki, literaturoznawców i medioznawców, postrzegających jedzenie jako składnik dziedzictwa kulturowego w wymiarze domowym, regionalnym, narodowym i uniwersalnym. (Fragment *Słowa wstępnego*)



zebr. Magdalena Garbacz

Oficyna Wydawnicza ATUT, ul. Kościuszki 51 A, 50-011 Wrocław

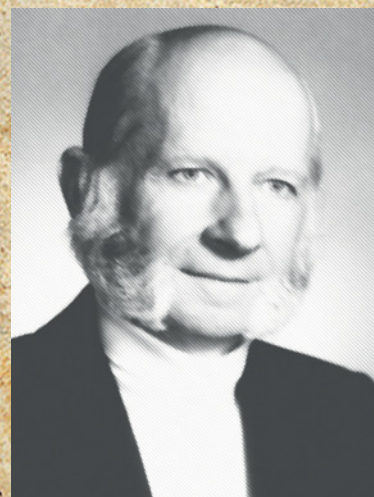
tel. +48 71 342 20 56, faks +48 71 341 32 04, e-mail: oficyna@atut.ig.pl, www.atut.ig.pl

Kartka z przeszłości



- ◀ Aurea bulla foundationis Universitatis Wratislaviensis, czyli tzw. Złota bulla, to akt fundacyjny pierwszej wrocławskiej uczelni, sporządzony 21 października 1702 r. w Wiedniu i sygnowany przez cesarza Leopolda I Habsburga. Podpisanie dokumentu było zwieńczeniem trwających wiele lat starań o utworzenie we Wrocławiu szkoły wyższej i zapoczątkowało istnienie dwuwyziałowej uczelni – Universitas Wratislaviensis, która zainaugurowała swoją działalność już niespełna miesiąc po decyzji cesarza, tj. 15 listopada 1702 r. Dokładnie w rocznicę tej inauguracji rozpoczęły się zajęcia w 1945 r., a 15 listopada jest co roku obchodzony jako Święto Uniwersytetu Wrocławskiego.
fot. Muzeum UWr

W wieku 95 lat, 7 marca 2017 r. w Seattle, zmarł Hans Georg Dehmelt – fizyk nagrodzony Nagrodą Nobla w 1989 r. (wraz z Wolfgangiem Pauliem) za skonstruowanie pułapek jonowych. W roku 1943/1944 Dehmelt studiował fizykę na Uniwersytecie Wrocławskim. Był ostatnim żyjącym noblistą związanym z UWr.
fot. Archiwum UWr



- ◀ Niemalże całkowicie zniszczone 1 kwietnia 1945 r. w wyniku bombardowania Oratorium Marianum, pieczołowicie zrekonstruowane w latach 80. i 90., zostało uroczystie otwarte 15 listopada 1997 r. Więcej o powojennej historii tego pięknego wnętrza i jego rekonstrukcji już w następnym numerze PU.
fot. Stefan Arczyński za: Norbert Conrads, Oratorium Marianum, Wrocław 2014, s. 100.